

Ministerstwo Sprawiedliwości

Departament Zawodów Prawniczych i Dostępu do Pomocy Prawnej

EGZAMIN ADWOKACKI

19 MARCA 2014 r.

zadanie z zakresu prawa karnego

Pouczenie:

1. Zadanie oznacza się indywidualnym kodem.
 - a. W przypadku rozwiązywania zadania w formie odręcznej, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.
 - b. W przypadku rozwiązywania zadania przy użyciu sprzętu komputerowego, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania (odręcznie) oraz w oknie aplikacji do zdawania egzaminów prawniczych, zgodnie z wyświetlonym komunikatem (numer kodu będzie automatycznie wstawiany na każdej stronie pracy).
2. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie własnego imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.
3. Czas na rozwiązanie zadania wynosi 360 minut.
4. Zadanie z zakresu prawa karnego zawarte jest na 43 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Komisję Egzaminacyjną.

INFORMACJA DLA ZDAJĄCEGO

- I. Po zapoznaniu się z aktami sprawy proszę przygotować apelację, jako adwokat Ryszard Morawski obrońca oskarżonego Jerzego Golińskiego, albo w przypadku uznania, że brak jest podstaw do wniesienia apelacji, proszę sporządzić opinię prawną.
- II. Należy przyjąć, że:
 - 1) wszystkie dokumenty zostały prawidłowo podpisane przez uprawnione osoby,
 - 2) w aktach znajdują się informacje z Krajowego Rejestru Karnego, z których wynika, że oskarżeni Jerzy Goliński, Roman Barski i Grzegorz Wolski nie byli w przeszłości karani,
 - 3) do akt załączono, przesłane na żądanie prokuratora, zaświadczenie ze Szpitala w Gnieźnie z dnia 20 stycznia 2014 r., z którego wynika, że w dniu 15 września 2013 r. o godz. 11.30 Jerzy Goliński został dowieziony do szpitala karetką pogotowia i stwierdzono u niego złamanie kości podudzia prawej nogi, założono mu gips, który zdjęto mu 20 listopada 2013 r.,
 - 4) do akt załączono zaświadczenie ze Szpitala w Gnieźnie z dnia 14 stycznia 2014 r., które Julia Kwiatkowska przekazała prokuratorowi podczas przesłuchania w dniu 15 stycznia 2014 r., z którego wynika, że w dniu 20 grudnia 2012 r. o godz. 22.30 udzielono pomocy medycznej Małgorzacie Kwiatkowskiej, u której stwierdzono uraz okolicy twarzoczaszki bez uszkodzenia struktury kostnej, krwiak okularowy oka prawego, zaczerwienienie nosa z niewielką raną grzbietu nosa oraz obrzęk okolicy podocznej oka lewego; obrażenia te spowodowały naruszenie czynności narządów ciała trwające nie dłużej niż 7 dni; do akt załączono też – uzyskaną przez prokuratora – dokumentację lekarską, dotyczącą przedmiotowej wizyty Małgorzaty Kwiatkowskiej w szpitalu,
 - 5) w aktach znajduje się protokół oględzin samochodu marki Audi A4 numer rejestracyjny PGN 1234 z dnia 15 stycznia 2014 r., z którego wynika, że zamek w drzwiach przednich od strony kierowcy jest uszkodzony i w zamku tym tkwi metalowy przedmiot o długości 10 cm – tzw. „łamacz”; „łamacz” jest dowodem rzeczowym w sprawie – umieszczonym w wykazie dowodów rzeczowych,
 - 6) w aktach znajduje się umowa z dnia 30 grudnia 2013 r. i wynika z niej, że tego dnia Julia Kwiatkowska nabyła w salonie przy ul. Mokrej w Poznaniu samochód marki Audi A4 za kwotę 150 000 złotych,
 - 7) w protokołach przesłuchania świadków i podejrzanych podano serię i numer dowodu osobistego osób przesłuchiowanych oraz ich PESEL,
 - 8) oskarżeni zostali zaznajomieni z aktami postępowania przygotowawczego i w stosownym terminie wydano postanowienie o zamknięciu śledztwa.
- III. Sporządzając apelację lub opinię, należy podpisać ją imieniem i nazwiskiem uprawnionej osoby.
- IV. W przypadku sporządzenia apelacji należy przyjąć, że sądem odwoławczym jest Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział IV Karny Odwoławczy, ul. Aleje Marcinkowskiego 32, 61 – 745 Poznań.
- V. Data rozwiązania zadania winna wynikać z przedstawionego stanu faktycznego.

Notatka urzędowa

W dniu dzisiejszym o godz. 11.20 w Komendzie Powiatowej Policji w Gnieźnie stawił się niewzywany Jerzy Goliński, zam. Gniezno ul. Krótka 8, który oświadczył, że w dniu wczorajszym około godz. 23.30 usiłował dokonać kradzieży z włamaniem samochodu marki Audi A4. Właścicielką tego pojazdu jest Julia Kwiatkowska, zam. Gniezno ul. Wierzbowa 20. Samochód stał na ulicy przed domem. Razem z Jerzym Golińskim w usiłowaniu wzięli udział Roman Barski, zam. Gniezno ul. Brzozowa 4 i Grzegorz Wolski, zam. Gniezno ul. Dębowa 12, których namówił on do popełnienia przestępstwa. Mieli podzielić się pieniędzmi ze sprzedaży pojazdu. Samochodu nie udało im się skraść, ponieważ po podejściu do niego i otwarciu drzwi od strony kierowcy tzw. „łamakiem” nadjechał jakiś samochód. Kierowca tego samochodu zwołał przy nich, otworzył okno i krzyknął „co wy robicie złodzieje”. Wówczas przestraszyli się i uciekli z miejsca zdarzenia. „Łamak” został w zamku Audi A4. Po otwarciu pojazdu mieli zamiar uruchomić go poprzez zwarcie instalacji elektrycznej i pojechać nim na teren posesji Romana Barskiego. Tam chcieli ukryć samochód w garażu. Po pewnym czasie, gdy sprawa „przycichnie”, zamierzali znaleźć kupca.

Jerzy Goliński oświadczył również, że w nocy przemyślał całą sprawę, ma wyrzuty sumienia i postanowił sam zgłosić się na Policję.

W związku z powyższym podjąłem decyzję o zatrzymaniu Jerzego Golińskiego.

O godzinie 13.30 w Komendzie Powiatowej Policji w Gnieźnie stawiała się niewzywana Julia Kwiatkowska, zam. Gniezno ul. Wierzbowa 20, która oświadczyła, że w dniu 10 września 2013 r. umówiła się z Jerzym Golińskim, iż pomaluje on elewację jej domu oraz ściany w przedpokoju, kuchni i trzech pokojach za kwotę 3 000 złotych. Pracę miał rozpocząć 14 września 2013 r. Zapłaciła mu zaliczkę w kwocie 2 000 złotych. W dniu 14 września 2013 r. Jerzy Goliński przystąpił do pracy i pomalował część przedpokoju. Następnego dnia już się nie stawiał. Dowiedziała się, że złamał nogę. Rozmawiała z nim i prosiła, aby oddał jej wypłaconą mu zaliczkę, ale on oświadczył, że te pieniądze przeznaczył na spłatę długu. Twierdził, że odda pieniądze, gdy zarobi. Mimo wielokrotnych nalegań ze strony pokrzywdzonej, nie zwrócił zaliczki.

Nadto, Julia Kwiatkowska oświadczyła, że kilka dni temu od swojej córki Małgorzaty dowiedziała się, że w dniu 20 grudnia 2012 r. Jerzy Goliński uderzył ją dwukrotnie pięścią w twarz. Chodziło o to, że córka nie chciała z nim odbyć stosunku płciowego. Z zaświadczenia ze szpitala w Gnieźnie, które okazała mi Julia Kwiatkowska, wynika, że Małgorzacie Kwiatkowskiej udzielono w dniu 20 grudnia 2012 r. pomocy medycznej i stwierdzono u niej obrażenia naruszające prawidłowe funkcjonowanie narządów ciała na czas nie dłuższy niż 7 dni. Poinformowałem Julię Kwiatkowską, że tego typu czyny są ścigane z oskarżenia prywatnego, ale ona oświadczyła, iż córka boi się Jerzego Golińskiego i sama nie złoży oskarżenia. Julia Kwiatkowska poprosiła o objęcie tego przestępstwa ściganiem z urzędu.

Na moje pytanie dotyczące usiłowania kradzieży samochodu, Julia Kwiatkowska oświadczyła, że nic na ten temat nie wie. W dniu wczorajszym około godz. 18.00 zaparkowała samochód na ulicy przed domem i zamknęła go na kluczyk. W dniu dzisiejszym przyszła na Komendę pieszo. Nie używała samochodu. Nie podchodziła też do

niego i nie wie, czy w zamku przy drzwiach od strony kierowcy znajduje się jakiś metalowy przedmiot. Widziała jednak, że samochód stoi tam, gdzie go wczoraj zaparkowała.

Julia Kwiatkowska oświadczyła, że przedmiotowy samochód nabyła w dniu 30 grudnia 2013 r. za kwotę 150 000 złotych. Pojazd uruchamiany jest kluczykiem i zamykany kluczykiem lub pilotem. Poza tym nie posiada żadnych innych zabezpieczeń.

(podpis)

sierż. sztab. Jan Kowalski

PROTOKÓŁ ZATRZYMANIA OSOBY**Jerzego Golińskiego****godz. 11.40 w dniu 15 stycznia 2014 r.**

(imię i nazwisko osoby zatrzymanej, godzina zatrzymania)

Na podstawie: art. 75 § 2, 244 § 1, 285 § 2 k.p.k.

Gniezno, ul. Łąkowa – w siedzibie KPP w Gnieźnie,

(miejsce czynności – adres lub inne określenie miejsca zatrzymania)

sierż. sztab. Jan Kowalski z Komendy Powiatowej Policji w Gnieźnie

(stopień, imię i nazwisko – nazwa jednostki Policji)

zatrzymał **Jerzego Golińskiego**, nazwisko rodowe – Goliński;

s. Andrzeja i Ewy, matka z domu – Michalska;

urodzony 20 stycznia 1990 r. w Gnieźnie,

zamieszkały Gniezno, ul. Krótka 8

zajęcie – bezrobotny,

tożsamość zatrzymanego ustalono na podstawie dowodu osobistego (wskazano)

wydanego przez Burmistrza Gniezna, PESEL (podano)

Przyczyna zatrzymania – podejrzany o usiłowanie kradzieży z włamaniem samochodu Audi A4 na szkodę Julii Kwiatkowskiej (art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.)

Oświadczenie zatrzymanego

Pouczony o przysługujących mi uprawnieniach – art. 244 § 2, 245, 246 § 1 i 2, 612 § 2 k.p.k. oświadczam:

Nie wnoszę zażalenia, nie chcę, aby kogoś zawiadamiano o moim zatrzymaniu.

Oświadczenie osoby w związku z zatrzymaniem: Prawdą jest, że w dniu wczorajszym razem z Romanem Barskim i Grzegorzem Wolskim usiłowałem dokonać kradzieży z włamaniem samochodu marki Audi A4 należącego do Julii Kwiatkowskiej.

Oświadczenie zatrzymanego o stanie zdrowia: Jestem zdrowy.

Zatrzymany nie był badany przez lekarza.

Nie zgłoszono zarzutów do treści protokołu.

Czynność zakończono o godz. 11.50

(podpis policjanta)
sierż. sztab. Jan KowalskiProtokół osobiście odczytałem
(podpis osoby zatrzymanej)
Jerzy GolińskiKopię niniejszego protokołu otrzymałem (podpis zatrzymanego: *Jerzy Goliński*).

Zgodnie z art. 244 k.p.k., o zatrzymaniu osoby podejrzanej o popełnienie przestępstwa zawiadomiono telefonicznie prokuratora Jarosława Lipińskiego z Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie o godz. 11.55 w dniu 15 stycznia 2014 r., przekazując ponadto kopię protokołu.

Zatrzymanego Jerzego Golińskiego zwolniono w dniu 16 stycznia 2014 r. o godz. 11.15 (poz. książki zatrzymań – 17/2014).

(podpis policjanta)
sierż. sztab. Jan Kowalski

POSTANOWIENIE

Jarosław Lipiński - prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie, działając z urzędu, na podstawie art. 303 k.p.k. i art. 60 § 1 k.p.k.

postanowił:

wszczać śledztwo w sprawie usiłowania kradzieży z włamaniem samochodu marki Audi A4 o wartości 150 000 złotych oraz przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 2 000 złotych na szkodę Julii Kwiatkowskiej, jak też spowodowania obrażeń u Małgorzaty Kwiatkowskiej naruszających czynności narządów jej ciała na okres krótszy niż 7 dni – obejmując ten ostatni czyn ściganiem z urzędu – z uwagi na to, że wymaga tego interes społeczny, tj. o przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k., z art. 284 § 2 k.k. i z art. 157 § 2 k.k.

Uzasadnienie

Z zebranych przez Policję materiałów wynika, że Jerzy Goliński przywłaszczył powierzone mu przez Julię Kwiatkowską, tytułem zaliczki, pieniądze w kwocie 2 000 złotych oraz spowodował u Małgorzaty Kwiatkowskiej obrażenia naruszające czynności narządów jej ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni. Mimo, że ten ostatni czyn ścigany jest z oskarżenia prywatnego, to wszczęcia postępowania przez prokuratora – objęcia go ściganiem z urzędu – wymaga interes społeczny. Pokrzywdzona nie złożyła bowiem prywatnej skargi, gdyż obawia się zemsty ze strony sprawcy. Z zebranych materiałów wynika też, że doszło do usiłowania kradzieży z włamaniem samochodu marki Audi A4 o wartości 150 000 złotych na szkodę Julii Kwiatkowskiej.

(podpis prokuratora)

Jarosław Lipiński

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Gniezno, dnia 15 stycznia 2014 r. o godz. 17.00

Jarosław Lipiński – prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie
z udziałem protokolanta: Ewy Rajkowskiej

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienioną w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

(podpis świadka)

Julia Kwiatkowska

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko - **Julia Kwiatkowska**

Imiona rodziców - Jan, Maria

Data i miejsce urodzenia - 14 kwietnia 1965 r., Bydgoszcz

Miejsce zamieszkania - Gniezno, ul. Wierzbowa 20

Adres dla doręczeń w kraju - jak wyżej

Zajęcie - prowadzi gabinet dentystyczny

Wykształcenie - wyższe

Karalność za fałszywe zeznania - nie karana

Stosunek do stron - obcy

Uprzedzona o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczone o treści art. 185 k.p.k. oświadczam, że:

Pouczono mnie o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

Zamieszkuję w Gnieźnie przy ul. Wierzbowej 20 razem z córką Małgorzatą, która ma obecnie 21 lat. Ona studiuje medycynę w Poznaniu. Córka przez pewien czas utrzymywała bliskie kontakty z Jerzym Golińskim, który zamieszkuje w Gnieźnie przy ul. Krótkiej 8. Oni ze sobą chodzili. Pod koniec 2012 r. przestali się spotykać. Znali się jeszcze z okresu szkoły podstawowej. Ja też go znam od dziecka.

Na początku września 2013 r. zdecydowałam się na pomalowanie przedpokoju, kuchni i trzech pokoi oraz elewacji domu. Postanowiłam zatrudnić do tego Jerzego Golińskiego. On w tym czasie pozostawał bez pracy. Spotkałam się z nim w dniu 10 września 2013 r. Zgodził się na moją propozycję. Umówiliśmy się, że dostanie za swoją usługę 3 000 złotych. Ja kupiłam farby. Jerzy Goliński miał tylko pomalować ściany. Pracę miał rozpocząć w dniu 14 września 2013 r. i zakończyć po dwóch tygodniach. Chciałam zdążyć z malowaniem elewacji przed pojawieniem się niskich temperatur. Poprosił o zaliczkę w kwocie 2 000 złotych. Oświadczył, że ma dług u kolegi Marka Stachowiaka, właśnie w takiej wysokości. Marek Stachowiak zamieszkuje w Gnieźnie przy ul. Sosnowej 24. Zgodziłam się i dałam Jerzemu Golińskiemu, na poczet jego wynagrodzenia, zaliczkę w kwocie 2 000 złotych. Nie zawieraliśmy umowy na piśmie. Uzgodniliśmy wszystko ustnie.

W dniu 14 września 2013 r. Jerzy Goliński stawiał się do pracy i pomalował część przedpokoju. Następnego dnia miał stawić się po południu, ale nie przyszedł. Nie pojawił się również kolejnego dnia. Wówczas udałam się do niego. Zastałam go w domu. Miał gips na prawej nodze. Poruszał się o kulach. Powiedział, że przed południem 15 września 2013 r. grał w piłkę i złamał nogę. Oczywiście było, że nie jest w stanie kontynuować malowania u mnie. Oświadczył, że jak zdejmą mu gips, to dokończy pracę. Ja nie zgodziłam się. Chciałam, aby malowanie było sprawnie wykonane, przed przymrozkami, w szczególności ze względu na elewację. Zażądałam od Jerzego Golińskiego zwrotu zaliczki, tj. 2 000 złotych. Stwierdził, że nie ma pieniędzy, ponieważ nie pracuje i jest na utrzymaniu rodziców. Dodał, że pieniądze, które ode mnie otrzymał, przeznaczył na spłatę długu, który miał u Marka Stachowiaka. Nalegałam na zwrot pieniędzy. Obiecał, że postara się je zdobyć i odda mi w ciągu dwóch tygodni.

Upłynęły dwa tygodnie, ale Jerzy Goliński nie oddał mi pieniędzy. W październiku i na początku listopada 2013 r. kilkakrotnie rozmawiałam z nim i monitowałam o zwrot pieniędzy. On obiecywał za każdym razem, że odda mi te pieniądze, ale nie spełniał swoich obietnic. Na początku grudnia 2013 r. rozmawiałam z nim ostatni raz. Nie miał już gipsu na nodze. Stanowczo zażądałam zwrotu pieniędzy. Zdenerwował się i oświadczył, że nie ma pieniędzy, ponieważ nie może znaleźć pracy. Nie odda mi więc długu i mogę pozwać go do sądu. Od tej pory unikał mnie. Widząc mnie na ulicy skręcał w inną stronę. Dwukrotnie nie otworzył mi drzwi swojego domu, choć wiem, że był wewnątrz. Dowiedziałam się o tym od jego sąsiadów. Do tej pory nie zwrócił mi pieniędzy. Uważam, że Jerzy Goliński przywłaszczył te pieniądze, ponieważ nie wykonał umówionej usługi.

Pod koniec września 2013 r. zatrudniłam inną osobę, która pomalowała mi elewację i ściany wewnątrz domu.

W dniu 2 stycznia 2014 r., podczas kolejnej rozmowy z córką na temat zachowania Jerzego Golińskiego, dowiedziałam się od niej, że w dniu 20 grudnia 2012 r. uderzył on ją dwukrotnie pięścią w twarz. Wcześniej namawiał ją do odbycia stosunku płciowego, ale ona nie zgodziła się. Powiedziała mu, że zachowuje się jak „cham” i wtedy ją uderzył. Bolała ją cała twarz. Zawiózł ją do szpitala w Gnieźnie, gdzie udzielono jej pomocy. Jerzy Goliński czekał na nią przed szpitalem, a potem odwiózł do domu. Przeprosił Małgorzatę za swoje zachowanie, ale ona od tej pory bała się go i zerwała z nim. Kiedy córka wróciła do domu w dniu 20 grudnia 2012 r., to powiedziała mi, że poślizgnęła się, upadła i uderzyła się o chodnik. Dopiero teraz powiedziała prawdę. Zdenerwowałam się i postanowiłam zawiadomić o tym Policję. Córka początkowo nie chciała. Dopiero w dniu 14 stycznia 2014 r. udała się do szpitala i uzyskała tam zaświadczenie, w którym opisano doznane przez nią w dniu 20 grudnia 2012 r. obrażenia.

W dniu dzisiejszym około godz. 13.30 stawiałam się w Komendzie Powiatowej Policji w Gnieźnie, aby złożyć zawiadomienie o przywłaszczeniu pieniędzy przez Jerzego Golińskiego i spowodowaniu obrażeń ciała u mojej córki. Okazałam policjantowi wspomniane zaświadczenie lekarskie.

W tym miejscu Julia Kwiatkowska przekazała przesłuchującemu zaświadczenie ze szpitala w Gnieźnie z dnia 14 stycznia 2014 r., dotyczące udzielonej Małgorzacie Kwiatkowskiej pomocy medycznej w dniu 20 grudnia 2012 r. i rozpoznanych u niej obrażeń – w celu dołączenia do akt.

Dopiero na Policji dowiedziałam się o usiłowaniu kradzieży mojego samochodu marki Audi A4.

W dniu 14 stycznia 2014 r. wróciłam do domu około godz. 18.00 i zaparkowałam samochód na ulicy obok domu. Samochód ten nabyłam w dniu 30 grudnia 2013 r. za kwotę 150 000 złotych. Na dowód tego przedkładam umowę z tego dnia i proszę o załączenie jej do akt sprawy.

Pozostawiając samochód na ulicy, zamknęłam go na kluczyk. Pojazd jest uruchamiany kluczykiem i zamykany kluczykiem lub pilotem. Nie posiada żadnych innych zabezpieczeń.

Policjant, który mnie dzisiaj wysłuchał powiedział, że sporządzi notatkę z rozmowy i mam się stawić na przesłuchanie o godz. 17.00. Udałam się do domu. Podeszłam do samochodu, który stał w tym samym miejscu, w którym poprzedniego dnia go zaparkowałam. Zauważyłam, że w zamku przednich drzwi od strony kierowcy znajduje się jakiś metalowy przedmiot. Nic nie dotykałam. O godz. 14.30 przyjechali policjanci, którzy dokonali oględzin samochodu.

Wychodząc na przesłuchanie zabrałam ze sobą umowę dotyczącą kupna samochodu Audi A4, którą dzisiaj oddałam przesłuchującemu.

Nie używałam samochodu po tym, jak zaparkowałam go wczoraj przed domem.

To wszystko, co mam do powiedzenia w niniejszej sprawie.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Przesłuchanie zakończono dnia 15 stycznia 2014 r. o godz. 18.15.

(podpis świadka)

Julia Kwiatkowska

(podpis przesłuchującego)

Jarosław Lipiński

(podpis protokolanta)

Ewa Rajkowska

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Gniezno, dnia 15 stycznia 2014 r. o godz. 18.30

Jarosław Lipiński – prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie

z udziałem protokolanta: Ewy Rajkowskiej

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienioną w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

(podpis świadka)

Małgorzata Kwiatkowska

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko - **Małgorzata Kwiatkowska**

Imiona rodziców - Wojciech, Julia

Data i miejsce urodzenia - 24 maja 1992 r., Gniezno

Miejsce zamieszkania - Gniezno, ul. Wierzbowa 20

Adres dla doręczeń w kraju - jak wyżej

Zajęcie - studentka medycyny

Wykształcenie - średnie

Karalność za fałszywe zeznania - nie karana

Stosunek do stron - obca

Uprzedzona o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczone o treści art. 185 k.p.k. oświadczam, że:

Pouczono mnie o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

Znam Jerzego Golińskiego od szkoły podstawowej. Od połowy 2011 r. chodziliśmy ze sobą. Często spotykaliśmy się. W dniu 20 grudnia 2012 r. byliśmy w kinie. Pojechaliśmy samochodem jego rodziców. On kierował. Po wyjściu z kina udaliśmy się na parking. Było po 22.00. Wsiadliśmy do samochodu. Wówczas Jerzy Goliński zaczął mnie namawiać, abym odbyła z nim stosunek płciowy. Stanowczo odmówiłam. Wsiadłam z samochodu. Jerzy Goliński również wysiadł i chwycił mnie za ramię. Powiedziałam, aby mnie puścił. Krzyknęłam, że zachowuje się jak „cham” i nie chcę go już więcej widzieć. Wtedy Jerzy Goliński uderzył mnie dwukrotnie pięścią w twarz. Skuliłam się z bólu. Upadłabym, ale on mnie złapał. Zaczął mnie przeproszać. Prosił, abym mu wybaczyła. Mnie bardzo bolała twarz, nos i prawe oko.

Jerzy Goliński zaproponował, że zawiezie mnie do szpitala w Gnieźnie. Zgodziłam się. W szpitalu poproszono mnie do gabinetu zabiegowego, gdzie niezwłocznie stawiał się lekarz, który udzielił mi pomocy. Zbadał mnie i dokładnie opisał obrażenia, jakich doznałam. Lekarzowi powiedziałam, że poślizgnęłam się i upadłam na chodnik. To samo powiedziałam mamie. Dopiero w dniu 2 stycznia 2014 r. powiedziałam mamie prawdę. Mama się zdenerwowała i chciała iść na Policję. Prosiłam ją, aby tego nie robiła. Bałam się Jerzego Golińskiego. Po opisanym zdarzeniu zerwałam z nim.

Ostatecznie jednak w dniu 14 stycznia 2014 r. udałam się do szpitala i poprosiłam o wystawienie zaświadczenia, które potwierdzałoby moje obrażenia, których doznałam w dniu 20 grudnia 2012 r. Takie zaświadczenie otrzymałam i oddałam je mamie, która w dniu dzisiejszym udała się na Policję.

Na początku września 2013 r. mama zdecydowała się na pomalowanie przedpokoju, trzech pokoi i kuchni oraz elewacji domu. Poprosiła o wykonanie tej usługi Jerzego Golińskiego. Zgodził się. Nie chciałam, aby on wykonywał tę pracę, ale nic nie powiedziałam mamie. Jerzy Goliński miał otrzymać za usługę 3 000 złotych. Poprosił o zaliczkę w kwocie 2 000 złotych. Twierdził, że musi spłacić dług. Mama zgodziła się i wręczyła mu 2 000 złotych.

Jerzy Goliński miał rozpocząć pracę w dniu 14 września 2013 r. i zakończyć po dwóch tygodniach. Przyszedł 14 września 2013 r. i pomalował część przedpokoju. Następnego dnia już nie przyszedł. Okazało się, że złamał nogę. Mamie zależało na szybkim wykonaniu usługi, ponieważ chciała zakończyć malowanie przed przymrozkami. Obawiała się, że nie zdąży pomalować elewacji. Ostatecznie zatrudniła inną osobę do malowania. Od Jerzego Golińskiego zażądała zwrotu zaliczki. Obiecywał, że zwróci, ale ciągle zwlekał. Mimo nalegań mamy nie oddał pieniędzy aż do dziś. Wiem od mamy, że zaczął jej unikać.

Mama zawiadomiła Policję o przywłaszczeniu pieniędzy przez Jerzego Golińskiego oraz o tym, że spowodował u mnie obrażenia ciała w dniu 20 grudnia 2012 r. Na Policji dowiedziała się o usiłowaniu kradzieży samochodu Audi A4.

To wszystko, co mam do powiedzenia w niniejszej sprawie.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Przesłuchanie zakończono dnia 15 stycznia 2014 r. o godz. 19.20.

(podpis świadka)

Małgorzata Kwiatkowska

(podpis przesłuchującego)

Jarosław Lipiński

(podpis protokolanta)

Ewa Rajkowska

POSTANOWIENIE O POWOŁANIU BIEGŁEGO

Gniezno, dnia 15 stycznia 2014 r.

Jarosław Lipiński - prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie,
w sprawie naruszenia czynności narządów ciała u Małgorzaty Kwiatkowskiej,
na podstawie art. 193, 194, 195, 198 k.p.k.:

p o s t a n o w i ł:

powołać biegłego lekarza – specjalistę z zakresu medycyny sądowej dr Leszka Białego, wpisanego na listę biegłych, w celu stwierdzenia charakteru obrażeń doznanych przez Małgorzatę Kwiatkowską w dniu 20 grudnia 2012 r., a w szczególności, czy naruszyły one prawidłowe funkcjonowanie narządów jej ciała na okres powyżej, czy też poniżej siedmiu dni.

W myśl art. 197 § 3 k.p.k. w zw. z art. 190 § 1 k.p.k., uprzedza się, że wydanie niezgodnej z prawdą opinii grozi odpowiedzialnością karną z art. 233 § 4 k.k.

UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa w Gnieźnie prowadzi śledztwo m. in. w sprawie naruszenia czynności narządów ciała Małgorzaty Kwiatkowskiej. W celu ustalenia charakteru doznanego przez nią uszczerbku na zdrowiu, koniecznym jest powołanie biegłego. Ma to znaczenie dla prawidłowej kwalifikacji czynu, który winien być zarzucony sprawcy.

Mając powyższe na uwadze, powołanie biegłego jest w pełni uzasadnione.

(podpis prokuratora)

Jarosław Lipiński

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Gniezno, dnia 16 stycznia 2014 r. o godz. 9.00

Jarosław Lipiński – prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie
z udziałem protokolanta: Ewy Rajkowskiej

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

(podpis świadka)

Marek Stachowiak

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko - **Marek Stachowiak**

Imiona rodziców - Andrzej, Maria

Data i miejsce urodzenia - 23 października 1968 r., Gniezno

Miejsce zamieszkania - Gniezno, ul. Sosnowa 24

Adres dla doręczeń w kraju - jak wyżej

Zajęcie - pracuje jako kierowca w firmie przewozowej

Wykształcenie - średnie

Karalność za fałszywe zeznania - nie karany

Stosunek do stron - obcy

Uprzedzony o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczone o treści art. 185 k.p.k. oświadczam, że:

Pouczono mnie o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

Od wielu lat znam Jerzego Golińskiego. Poznałem go przez jego ojca. W sierpniu 2013 r. Jerzy Goliński odwiedził mnie w moim domu i poprosił o pożyczenie 2 000 złotych. Chciał pojechać z kolegami na dwa tygodnie nad morze. Początkowo nie chciałem się zgodzić, ale on bardzo mnie prosił. Mówił, że rodzice nie dadzą mu pieniędzy, ponieważ utrzymują jego brata i siostrę, którzy studiuje. Zrobiło mi się go żal. Znałem go od dziecka. Zawsze był grzeczny. Nie słyszałem, aby był agresywny. Nigdy nie widziałem go też pod wpływem alkoholu. Był bezrobotny.

W końcu pożyczyłem Jerzemu Golińskiemu 2000 złotych. Umówiliśmy się, że odda mi pieniądze do końca września 2013 r. Zapewniał, że znajdzie pracę, choćby dorywczą i zwróci dług.

W dniu 11 września 2013 r. Jerzy Goliński oddał mi 2 000 złotych. Powiedział, że pieniądze otrzymał od Julii Kwiatkowskiej, która zleciła mu pomalowanie domu.

Spotkałem Jerzego Golińskiego w październiku 2013 r. Miał założony gips na nodze. Powiedział mi, że złamał nogę i nie mógł dokończyć pracy u Julii Kwiatkowskiej.

Słyszałem, że Julia Kwiatkowska miała pretensje do Jerzego Golińskiego. Domagała się od niego zwrotu pobranej zaliczki. Opowiedział mi o tym Jerzy Goliński. On starał się znaleźć pracę i zwrócić dług, ale chyba do tej pory jest bezrobotny.

To wszystko, co mam do powiedzenia w niniejszej sprawie.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Przesłuchanie zakończono dnia 16 stycznia 2014 r. o godz. 9.30.

(podpis świadka)

Marek Stachowiak

(podpis przesłuchującego)

Jarosław Lipiński

(podpis protokolanta)

Ewa Rajkowska

Opinia

biegłego Leszka Białego, wydana na podstawie postanowienia prokuratora Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie, dotycząca charakteru obrażeń ciała doznanych w dniu 20 grudnia 2012 r. przez Małgorzatę Kwiatkowską

W dniu 15 stycznia 2014 r., w gabinecie mieszczącym się w budynku ZOZ w Gnieźnie, przeprowadziłem rozmowę z Małgorzatą Kwiatkowską, która podała, że w dniu 20 grudnia 2012 r. została uderzona przez Jerzego Golińskiego dwukrotnie pięścią w twarz. Upadłaby, ale sprawca ją przytrzymał. Odczuwała duży ból twarzy, nosa i prawego oka. Udała się do szpitala, gdzie udzielono jej pomocy. Obecnie na twarzy Małgorzaty Kwiatkowskiej nie stwierdzam żadnych obrażeń ciała.

Po zapoznaniu się z dokumentacją pochodzącą ze Szpitala w Gnieźnie – dotyczącą pomocy medycznej udzielonej Małgorzacie Kwiatkowskiej w dniu 20 grudnia 2012 r. - stwierdzam, że wyżej wymieniona doznała urazu okolicy twarzoczaszki bez uszkodzenia struktury kostnej, krwiaka okularowego oka prawego, zaczerwienienia nosa z niewielką raną grzbietu nosa oraz obrzęku okolicy podocznej oka lewego; obrażenia te spowodowały naruszenie czynności narządów ciała trwające nie dłużej niż 7 dni. Są to obrażenia ciała w rozumieniu art. 157 § 2 k.k.

Powyższe obrażenia mogły powstać w okolicznościach opisanych przez Małgorzatę Kwiatkowską.

(podpis biegłego)

Lekarz – specjalista medycyny sądowej

dr Leszek Biały

POSTANOWIENIE O PRZEDSTAWIENIU ZARZUTÓW

Gniezno, dnia 16 stycznia 2014 r.

Jarosław Lipiński - prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie, uwzględniając dane zebrane w sprawie przeciwko Jerzemu Golińskiemu, na podstawie art. 313 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

przedstawić **Jerzemu Golińskiemu**, synowi Andrzeja zarzuty, że:

- I. w dniu 14 stycznia 2014 r. w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, działając wspólnie i w porozumieniu z Romanem Barskim i Grzegorzem Wolskim, w zamiarze dokonania kradzieży z włamaniem samochodu marki Audi A4, numer rejestracyjny PGN 1234, o wartości 150 000 złotych, na szkodę Julii Kwiatkowskiej, zmierzał bezpośrednio do dokonania tego przestępstwa, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, gdyż po otwarciu metalowym przedmiotem, tzw. „łamakiem”, przednich drzwi od strony kierowcy, a przed uruchomieniem pojazdu poprzez zwarcie instalacji elektrycznej, podjął interwencję nieznany mężczyzna, co skłoniło go do ucieczki z miejsca zdarzenia, tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.,
- II. w dniu 20 grudnia 2012 r. w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, uderzając Małgorzatę Kwiatkowską dwukrotnie pięścią w twarz, spowodował u niej uraz okolicy twarzoczaszki bez uszkodzenia struktury kostnej, krwiaka okularowego oka prawego, zaczerwienienie nosa z niewielką raną grzbietu nosa oraz obrzęk okolicy podocznej oka lewego, co skutkowało naruszeniem czynności narządów jej ciała na okres trwający nie dłużej niż 7 dni, tj. o przestępstwo z art. 157 § 2 k.k.
- III. w okresie od dnia 15 września 2013 r. i nadal, w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, nie zwrócił Julii Kwiatkowskiej kwoty 2 000 złotych, która została mu przez nią powierzona tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia za usługę polegającą na pomalowaniu ścian wewnątrz jej domu oraz elewacji tego budynku, mimo iż usługi tej nie wykonał, czym dopuścił się przywłaszczenia przedmiotowych pieniędzy na szkodę wyżej wymienionej, tj. o przestępstwo z art. 284 § 2 k.k.

(podpis prokuratora)

Jarosław Lipiński

Treść postanowienia ogłoszono mi w dniu 16 stycznia 2014 r. oraz pouczono o prawie żądania, do czasu otrzymania zawiadomienia o terminie zaznajomienia z materiałami postępowania przygotowawczego, podania ustnie podstaw zarzutów, a także sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie (art. 313 § 3 k.p.k.), w związku z tym oświadczam, iż nie żądam sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie, ani też nie żądam podania ustnie podstaw zarzutów.

(podpis podejrzanego)

Jerzy Goliński

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO

Gniezno, dnia 16 stycznia 2014 r., o godz. 9.45

Jarosław Lipiński - prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie

działając na podstawie art. 175 § 1, 308 § 2, 311 § 2, 3 i 5 k.p.k., zgodnie z art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k.

przy udziale protokolanta: Ewy Panicz

przesłuchał niżej wymienionego jako podejrzanego o czyny z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k., z art. 284 § 2 k.k. i z art. 157 § 2 k.k.

Tożsamość podejrzanego stwierdzono na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Podejrzanym podał następujące dane osobowe: imię i nazwisko: **Jerzy Goliński**

Imiona rodziców i nazwisko rodowe matki: Andrzej i Ewa z d. Michalska

Data i miejsce urodzenia: 20 stycznia 1990 r. w Gnieźnie

Miejsce zamieszkania: Gniezno, ul. Krótka 8

Obywatelstwo: polskie

Wykształcenie: zawodowe

Stan cywilny: kawaler

Liczba dzieci i ich wiek: nie ma dzieci

Liczba osób pozostających na utrzymaniu podejrzanego: nikt nie pozostaje na jego utrzymaniu

Zawód wyuczony: mechanik samochodowy

Zatrudniony: bezrobotny

Uposażenie: nie uzyskuje, pozostaje na utrzymaniu rodziców

Zajęcie i dochód miesięczny małżonka: nie jest żonaty

Stan majątkowy: nie jest właścicielem nieruchomości ani też nie posiada wartościowych rzeczy ruchomych

Karalność: nie karany

Stan zdrowia: zdrowy, nie leczył się w poradni zdrowia psychicznego

Podejrzanego pouczone o uprawnieniach określonych w art. 300 i 301 k.p.k. oraz o obowiązkach i konsekwencjach wskazanych w art. 74, 75, 138 i 139 k.p.k. Pouczenia te otrzymałem na piśmie.

(podpis podejrzanego)

Jerzy Goliński

Podejrzanym nie żąda umożliwienia mu złożenia wyjaśnień na piśmie oraz nie żąda podania ustnie podstaw zarzutów.

(podpis podejrzanego)

Jerzy Goliński

(podpis przesłuchującego)

Jarosław Lipiński

Podejrzanym wyjaśnia: Pouczony o treści praw i obowiązków podejrzanego, które otrzymałem też na piśmie, oświadczam, że przedstawione mi w dniu dzisiejszym zarzuty zrozumiałem. Przyznaję się do wszystkich zarzucanych mi przestępstw. Chcę złożyć wyjaśnienia.

Małgorzatę Kwiatkowską poznałem jeszcze w szkole podstawowej. Od połowy 2011 r. zaczęliśmy ze sobą chodzić. Często spotykaliśmy się. Układało nam się dobrze. W dniu 20 grudnia 2012 r. byliśmy razem w kinie. Pojechaliśmy samochodem moich rodziców. Seans skończył się około 22.00. Kiedy wróciliśmy do samochodu, zacząłem zachęcać Małgorzatę Kwiatkowską do tego, aby odbyła ze mną stosunek płciowy. Myślałem, że się zgodzi. Długo ze sobą chodziliśmy. Czułem, że mnie lubi. Ona jednak kategorycznie odmówiła. Wysiadła z samochodu. Też wysiadłem i podszedłem do niej. Chwyciłem ją za ramię, ale ona wtedy krzyknęła, żebym ją zostawił w spokoju. Nazwała mnie „chamem”. Zdenerwowałem się. Dwukrotnie uderzyłem ją pięścią w twarz. Małgorzata Kwiatkowska zachwiała się i upadłaby, ale ją złapałem. Miała zakrwawioną twarz. Zacząłem ją przeproszać. Ona cały czas płakała. Mówiła, że odczuwa duży ból. Bolał ją chyba nos i oko. Zawiozłem Małgorzatę Kwiatkowską do szpitala. Udzielono jej tam pomocy. Czekałem na nią na zewnątrz, a następnie odwiozłem do domu. Chyba mi nie przebaczyła, ponieważ od tego dnia nie spotkała się ze mną. Nie odbierała telefonów ode mnie. Rozumiem jej zachowanie.

W dniu 10 września 2013 r. Julia Kwiatkowska, matka Małgorzaty, poprosiła mnie, abym pomalował przedpokój, kuchnię i trzy pokoje w jej domu oraz elewację tego budynku. Chciała zdążyć przed przymrozkami. Zaproponowała mi 3 000 złotych za usługę. Zgodziłem się. Poprosiłem jednak o zaliczkę w kwocie 2 000 złotych. Miałem bowiem dług u Marka Stachowiaka, który w sierpniu 2013 r. pożyczył mi 2 000 złotych na wakacje. Spędziłem z kolegami dwa tygodnie nad morzem. Obiecałem Markowi Stachowiakowi, że zwrócę pożyczkę do końca września 2013 r.

Julia Kwiatkowska zgodziła się i dała mi 2 000 złotych zaliczki. Miałem rozpocząć pracę 14 września 2013 r. i skończyć po dwóch tygodniach.

W dniu 14 września 2013 r. pomalowałem część przedpokoju. Następnego dnia przed południem grałem w piłkę z kolegami. Złamałem kość podudzia prawej nogi. Przewieziono mnie karetką do szpitala. Założono mi gips, który zdjęto 20 listopada 2013 r.

Chyba w dniu 17 września 2013 r. odwiedziła mnie w domu Julia Kwiatkowska. Powiedziałem jej, że złamałem nogę i teraz nie mogę pracować. Obiecałem, iż wykonam usługę, gdy tylko zdejmą mi gips. Julia Kwiatkowska nie zgodziła się. Oświadczyła, że zależy jej na czasie, ponieważ chce skończyć przed przymrozkami. Zażądała zwrotu zaliczki. Obiecałem, że zwrócę pieniądze, ale nie mogłem znaleźć pracy i to nawet po zdjęciu gipsu. Do tej pory pozostaję bez pracy.

Julia Kwiatkowska wielokrotnie rozmawiała ze mną i żądała zwrotu 2 000 złotych. Mówiłem jej, że się postaram. W trakcie jednej z rozmów zdenerwowałem się i powiedziałem, że może podać mnie do sądu. Zacząłem jej unikać. Miałem tego dosyć. Nie wiedziałem, co mam zrobić. Te rozmowy były dla mnie bardzo stresujące. Julia Kwiatkowska w ogóle nie chciała zrozumieć mojej sytuacji. Nie miałem pieniędzy. Zaliczkę, którą od niej otrzymałem, przeznaczyłem na spłatę długu u Marka Stachowiaka. Prawdą jest, że dwukrotnie nie otworzyłem jej drzwi.

Na początku stycznia 2014 r. zauważyłem, że Julia Kwiatkowska jeździ nowym Audi A4. Byłem na nią zły. Namówiłem moich kolegów Romana Barskiego i Grzegorza Wolskiego do tego, aby skraść przedmiotowy samochód. Mieliśmy się podzielić pieniędzmi. Zauważyłem, że Julia Kwiatkowska parkuje samochód na ulicy przed domem.

Roman Barski znalazł kiedyś na ulicy metalowy przedmiot, który okazał się tzw. „łamakiem”, tj. przedmiotem służącym do otwierania samochodów. Postanowiłem, że użyjemy tego „łamaka”, otworzymy drzwi

samochodu i przez zwarcie instalacji elektrycznej uruchomimy go. Pojazd miał być ukryty w garażu u Romana Barskiego. Chcieliśmy trochę odczekać i po pewnym czasie znaleźć kupca.

Uzgodniliśmy, że kradzieży dokonamy w dniu 14 stycznia 2014 r. Zgodnie z ustalonym podziałem ról: ja miałem „łamakiem” otworzyć drzwi, Roman Barski i Grzegorz Wolski mieli doprowadzić, przez zwarcie instalacji elektrycznej, do uruchomienia samochodu. Następnie mieliśmy pojechać we trójkę na teren posesji Romana Barskiego. Ja miałem kierować.

W dniu 14 stycznia 2014 r. o godz. 23.00 zebraliśmy się u Romana Barskiego. Udaliśmy się pod dom Julii Kwiatkowskiej. Około 23.30 podeszliśmy do przedmiotowego samochodu. Wcześniej założyliśmy kominiarki. Mieliśmy na rękach rękawiczki. Zgodnie z planem, otworzyłem „łamakiem” drzwi przednie od strony kierowcy. Gdy chcieliśmy wejść do wnętrza, zauważyliśmy nadjeżdżający samochód. Kierowca zwolnił, otworzył szybę w drzwiach i krzyknął: „co wy robicie złodzieje”. Przestraszyliśmy się i uciekliśmy z miejsca zdarzenia. Nie znam tego kierowcy. Nie pamiętam rejestracji samochodu, ani jego marki. Byłem bardzo zdenerwowany.

W nocy dużo myślałem nad tym, co się stało. Postanowiłem przyznać się do tego przestępstwa. Stwierdziłem, że tak żyć nie można. Miałem wyrzuty sumienia. Ja nadal Kocham Małgorzatę Kwiatkowską.

W dniu wczorajszym około godz. 11.00 udałem się na Policję i opowiedziałem o usiłowaniu kradzieży samochodu.

Bardzo żałuję tego, co zrobiłem. Nic więcej nie mam do powiedzenia.

Przesłuchanie zakończono w dniu 16 stycznia 2014 r. o godz. 11.00.

Protokół po osobistym odczytaniu podpisuję.

(podpis przesłuchującego)

Jarosław Lipiński

(podpis podejrzanego)

Jerzy Goliński

(podpis protokolanta)

Ewa Panicz

POSTANOWIENIE O PRZEDSTAWIENIU ZARZUTÓW

Gniezno, dnia 16 stycznia 2014 r.

Jarosław Lipiński - prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie, uwzględniając dane zebrane w sprawie przeciwko Romanowi Barskiemu, na podstawie art. 313 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

przedstawić **Romanowi Barskiemu**, synowi Grzegorza zarzuty, że:

w dniu 14 stycznia 2014 r. w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, działając wspólnie i w porozumieniu z Jerzym Golińskim i Grzegorzem Wolskim, w zamiarze dokonania kradzieży z włamaniem samochodu marki Audi A4, numer rejestracyjny PGN 1234, o wartości 150 000 złotych, na szkodę Julii Kwiatkowskiej, zmierzał bezpośrednio do dokonania tego przestępstwa, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, gdyż po otwarciu metalowym przedmiotem, tzw. „łamaczkiem”, przednich drzwi od strony kierowcy, a przed uruchomieniem pojazdu poprzez zwarcie instalacji elektrycznej, podjął interwencję nieznany mężczyzna, co skłoniło go do ucieczki z miejsca zdarzenia, tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.,

(podpis prokuratora)

Jarosław Lipiński

Treść postanowienia ogłoszono mi w dniu 16 stycznia 2014 r. oraz pouczono o prawie żądania, do czasu otrzymania zawiadomienia o terminie zaznajomienia z materiałami postępowania przygotowawczego, podania ustnie podstaw zarzutów, a także sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie (art. 313 § 3 k.p.k.), w związku z tym oświadczam, iż nie żądam sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie ani też nie żądam podania ustnie podstaw zarzutów.

(podpis podejrzanego)

Roman Barski

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO

Gniezno, dnia 16 stycznia 2014 r., o godz. 12.00

Jarosław Lipiński - prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie

działając na podstawie art. 175 § 1, 308 § 2, 311 § 2, 3 i 5 k.p.k., zgodnie z art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k.

przy udziale protokolanta: Ewy Panicz

przesłuchał niżej wymienionego jako podejrzanego o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.

Tożsamość podejrzanego stwierdzono na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Poderzany podał następujące dane osobowe: imię i nazwisko: **Roman Barski**

Imiona rodziców i nazwisko rodowe matki: Grzegorza i Teresy z d. Halicka

Data i miejsce urodzenia: 9 maja 1990 r. w Gnieźnie

Miejsce zamieszkania: Gniezno, ul. Brzozowa 4

Obywatelstwo: polskie

Wykształcenie: zawodowe

Stan cywilny: kawaler

Liczba dzieci i ich wiek: nie ma dzieci

Liczba osób pozostających na utrzymaniu podejrzanego: nikt nie pozostaje na jego utrzymaniu

Zawód wyuczony: stolarz

Zatrudniony: bezrobotny

Uposażenie: nie uzyskuje, pozostaje na utrzymaniu siostry

Zajęcie i dochód miesięczny małżonka: nie jest żonaty

Stan majątkowy: nie jest właścicielem nieruchomości, ani też nie posiada wartościowych rzeczy ruchomych

Karalność: nie karany

Stan zdrowia: zdrowy, nie leczył się w poradni zdrowia psychicznego

Podejrzanego pouczone o uprawnieniach określonych w art. 300 i 301 k.p.k. oraz o obowiązkach i konsekwencjach wskazanych w art. 74, 75, 138 i 139 k.p.k. Pouczenia te otrzymałem na piśmie.

(podpis podejrzanego)

Roman Barski

Poderzany nie żąda umożliwienia mu złożenia wyjaśnień na piśmie oraz nie żąda podania ustnie podstaw zarzutów.

(podpis podejrzanego)

Roman Barski

(podpis przesłuchującego)

Jarosław Lipiński

Poderzany wyjaśnia: Pouczony o treści praw i obowiązków podejrzanego, które otrzymałem też na piśmie, oświadczam, że przedstawiony mi w dniu dzisiejszym zarzut zrozumiałem. Przyznaję się do popełnienia zarzuconego mi czynu. Chcę złożyć wyjaśnienia.

Od wielu lat znam Jerzego Golińskiego i Grzegorza Wolskiego. Na początku stycznia 2014 r. spotkaliśmy się u mnie. Jerzy Goliński powiedział, że Julia Kwiatkowska kupiła sobie nowe Audi A4. Zaproponował, abyśmy dokonali kradzieży tego samochodu. Wszyscy byliśmy bezrobotni i potrzebowaliśmy pieniędzy. Zgodziliśmy się na kradzież.

Kiedyś na ulicy znalazłem metalowy przedmiot, który okazał się tzw. „łamakiem”, tj. przedmiotem używanym do otwierania samochodów.

Jerzy Goliński powiedział, że użyjemy tego „łamaka”. Ustaliliśmy, że po otwarciu pojazdu uruchomimy go poprzez zwarcie instalacji elektrycznej. Samochód miał być ukryty w moim garażu. Po pewnym czasie mieliśmy go sprzedać i podzielić się pieniędzmi.

W dniu 14 stycznia 2014 r. około godz. 23.00 zebraliśmy się u mnie i udaliśmy się pod dom Julii Kwiatkowskiej. Około 23.30 podeszliśmy do wspomnianego samochodu. Mieliśmy założone kominiarki na głowy i rękawiczki na dłonie. Zgodnie z planem, Jerzy Goliński otworzył „łamakiem” drzwi. Ja z Grzegorzem Wolskim mieliśmy uruchomić pojazd poprzez zwarcie instalacji elektrycznej. Gdy jednak chcieliśmy wsiąść do samochodu, zauważyliśmy nadjeżdżający pojazd. Kierujący zwolnił przy nas, otworzył okno i krzyknął: „co wy robicie złodzieje”. Przestraszyliśmy się i uciekliśmy. Nic więcej nie mam do powiedzenia. Żałuję tego, co zrobiłem.

Przesłuchanie zakończono w dniu 16 stycznia 2014 r. o godz. 12.45.

Protokół po osobistym odczytaniu podpisuję.

(podpis przesłuchującego)

Jarosław Lipiński

(podpis podejrzanego)

Roman Barski

(podpis protokolanta)

Ewa Panicz

POSTANOWIENIE O PRZEDSTAWIENIU ZARZUTÓW

Gniezno, dnia 16 stycznia 2014 r.

Jarosław Lipiński - prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie, uwzględniając dane zebrane w sprawie przeciwko Grzegorzowi Wolskiemu, na podstawie art. 313 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

przedstawić **Grzegorzowi Wolskiemu**, synowi Jana zarzuty, że:

w dniu 14 stycznia 2014 r. w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, działając wspólnie i w porozumieniu z Romanem Barskim i Jerzym Golińskim, w zamiarze dokonania kradzieży z włamaniem samochodu marki Audi A4, numer rejestracyjny PGN 1234, o wartości 150 000 złotych, na szkodę Julii Kwiatkowskiej, zmierzał bezpośrednio do dokonania tego przestępstwa, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, gdyż po otwarciu metalowym przedmiotem, tzw. „łamakiem”, przednich drzwi od strony kierowcy, a przed uruchomieniem pojazdu poprzez zwarcie instalacji elektrycznej, podjął interwencję nieznany mężczyzna, co skłoniło go do ucieczki z miejsca zdarzenia, tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.,

(podpis prokuratora)

Jarosław Lipiński

Treść postanowienia ogłoszono mi w dniu 16 stycznia 2014 r. oraz pouczono o prawie żądania, do czasu otrzymania zawiadomienia o terminie zaznajomienia z materiałami postępowania przygotowawczego, podania ustnie podstaw zarzutów, a także sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie (art. 313 § 3 k.p.k.), w związku z tym oświadczam, iż nie żądam sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie, ani też nie żądam podania ustnie podstaw zarzutów.

(podpis podejrzanego)

Grzegorz Wolski

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO

Gniezno, dnia 16 stycznia 2014 r., o godz. 13.00

Jarosław Lipiński - prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie

działając na podstawie art. 175 § 1, 308 § 2, 311 § 2, 3 i 5 k.p.k., zgodnie z art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k.

przy udziale protokolanta: Ewy Panicz

przesłuchał niżej wymienionego jako podejrzanego o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.

Tożsamość podejrzanego stwierdzono na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Podejrzanym podał następujące dane osobowe: imię i nazwisko: **Grzegorz Wolski**

Imiona rodziców i nazwisko rodowe matki: Jan i Iwona z d. Rebelska

Data i miejsce urodzenia: 18 lipca 1989 r. w Gnieźnie

Miejsce zamieszkania: Gniezno, ul. Dębowa 12

Obywatelstwo: polskie

Wykształcenie: zawodowe

Stan cywilny: kawaler

Liczba dzieci i ich wiek: nie ma dzieci

Liczba osób pozostających na utrzymaniu podejrzanego: nikt nie pozostaje na jego utrzymaniu

Zawód wyuczony: elektryk samochodowy

Zatrudniony: bezrobotny

Uposażenie: nie uzyskuje, pozostaje na utrzymaniu rodziców

Zajęcie i dochód miesięczny małżonka: nie jest żonaty

Stan majątkowy: nie jest właścicielem nieruchomości, ani też nie posiada wartościowych rzeczy ruchomych

Karalność: nie karany

Stan zdrowia: zdrowy, nie leczył się w poradni zdrowia psychicznego

Podejrzanego pouczone o uprawnieniach określonych w art. 300 i 301 k.p.k. oraz o obowiązkach i konsekwencjach wskazanych w art. 74, 75, 138 i 139 k.p.k. Pouczenia te otrzymałem na piśmie.

(podpis podejrzanego)

Grzegorz Wolski

Podejrzanym nie żąda umożliwienia mu złożenia wyjaśnień na piśmie oraz nie żąda podania ustnie podstaw zarzutów.

(podpis podejrzanego)

Grzegorz Wolski

(podpis przesłuchującego)

Jarosław Lipiński

Podejrzanym wyjaśnia: Pouczony o treści praw i obowiązków podejrzanego, które otrzymałem też na piśmie, oświadczam, że przedstawiony mi w dniu dzisiejszym zarzut zrozumiałem. Przyznaję się do popełnienia zarzucanego mi czynu. Chcę złożyć wyjaśnienia.

Znam Jerzego Golińskiego i Romana Barskiego. Jesteśmy kolegami. Często się spotykamy. Wszyscy jesteśmy bezrobotni. Na początku stycznia 2014 r. Jerzy Goliński powiedział nam, że Julia Kwiatkowska kupiła nowe Audi A4. Julia Kwiatkowska była matką dziewczyny, z którą Jerzy Goliński kiedyś chodził. On chyba tę dziewczynę nadal kocha.

Jerzy Goliński zaproponował dokonanie kradzieży tego samochodu. Zgodziliśmy się. Do dokonania przestępstwa mieliśmy użyć „łamaka”, który kiedyś znalazł na ulicy Roman Barski.

W dniu 14 stycznia 2014 r. spotkaliśmy się o 23.00 u Romana Barskiego. Poszliśmy pod dom Julii Kwiatkowskiej. Byliśmy tam około 23.30. Włożyliśmy kominiarki na głowy. Na rękach mieliśmy rękawiczki.

Samochód stał na ulicy przed domem. Była to ulica Wierzbowa. Jerzy Goliński otworzył przednie drzwi od strony kierowcy przy użyciu „łamaka”. Ja i Roman Barski mieliśmy uruchomić pojazd przez zwarcie instalacji elektrycznej. Kiedy chcieliśmy wsiąść do pojazdu, zauważyliśmy nadjeżdżający samochód, którego kierowca zwolnił przy nas, otworzył okno i coś do nas krzyknął. Było to coś w rodzaju: „wy złodzieje”. Przestraszyliśmy się i uciekliśmy z miejsca zdarzenia.

Gdy uciekaliśmy Jerzy Goliński żałował tego, co zrobiliśmy. Domyślałem się, że to on zawiadomił o wszystkim Policję. Ja też żałuję tego, co zrobiłem. Nic więcej nie mam do powiedzenia.

Przesłuchanie zakończono w dniu 16 stycznia 2014 r. o godz. 13.50.

Protokół po osobistym odczytaniu podpisuję.

(podpis przesłuchującego)

Jarosław Lipiński

(podpis podejrzanego)

Grzegorz Wolski

(podpis protokolanta)

Ewa Panicz

Notatka urzędowa

W dniu dzisiejszym skontaktowałem się z prokuratorem Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie Jarosławem Lipińskim. Prokurator poinformował mnie, że nie widzi podstaw do występowania z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie Jerzego Golińskiego, a w związku z tym konieczne jest jego zwolnienie z Izby Zatrzymań KPP w Gnieźnie. Dlatego też zarządziłem zwolnienie zatrzymanego, co nastąpiło w dniu 16 stycznia 2014 r. o godzinie 11.15.

Sporządził: *aspirant Krzysztof Kalinowski*
(podpis policjanta)

młodszy aspirant
Szymon Juszcak
KPP w Gnieźnie

NOTATKA URZĘDOWA

(z zebranych danych osobopoznawczych)

W trakcie przeprowadzonych czynności ustalono, że podejrzany Jerzy Goliński, urodzony dnia 20 stycznia 1990 r. w Gnieźnie, s. Andrzeja i Ewy z d. Michalska – ukończył Zespół Szkół Zawodowych w Gnieźnie, z zawodu jest mechanikiem samochodowym, kawaler, bezdzietny, bezrobotny – pozostaje na utrzymaniu rodziców. Nie jest właścicielem nieruchomości, nie posiada również żadnych wartościowych rzeczy ruchomych. Zamieszkuje wraz z rodzicami w Gnieźnie przy ul. Krótkiej 8. Podejrzany nie leczył się psychiatrycznie. W miejscu zamieszkania ma pozytywną opinię. W ocenie sąsiadów jest spokojny i grzeczny.

Szymon Juszcak
(podpis policjanta)

Sygn. akt Ds. 22/14
RSD 71/14
młodszy aspirant
Szymon JuszczaK
KPP w Gnieźnie

Gniezno, dnia 22 stycznia 2014 r.

NOTATKA URZĘDOWA

(z zebranych danych osobopoznawczych)

W trakcie przeprowadzonych czynności ustalono, że podejrzany Roman Barski, urodzony 9 maja 1990 r. w Gnieźnie, s. Grzegorza i Teresy z d. Halicka – ukończył Zespół Szkół Zawodowych w Gnieźnie, z zawodu jest stolarzem, kawaler, bezdzietny, bezrobotny – pozostaje na utrzymaniu siostry. Nie jest właścicielem nieruchomości, nie posiada również żadnych wartościowych rzeczy ruchomych. Zamieszkuje wraz z siostrą w Gnieźnie przy ul. Brzozowej 4. Dom należy do siostry Dominiki Barskiej. Podejrzany nie leczył się psychiatrycznie. W miejscu zamieszkania ma pozytywną opinię. W ocenie sąsiadów nie nadużywa on alkoholu i z szacunkiem odnosi się do innych ludzi.

Szymon JuszczaK
(podpis policjanta)

Sygn. akt Ds. 22/14
RSD 71/14
młodszy aspirant
Szymon JuszczaK
KPP w Gnieźnie

Gniezno, dnia 22 stycznia 2014 r.

NOTATKA URZĘDOWA

(z zebranych danych osobopoznawczych)

W trakcie przeprowadzonych czynności ustalono, że podejrzany Grzegorz Wolski, urodzony dnia 18 lipca 1989 r. w Gnieźnie, s. Jana i Iwony z d. Rebelska – ukończył Zespół Szkół Zawodowych w Gnieźnie, z zawodu jest elektrykiem samochodowym, kawaler, bezdzietny, bezrobotny – pozostaje na utrzymaniu rodziców. Nie jest właścicielem nieruchomości, nie posiada również żadnych wartościowych rzeczy ruchomych. Zamieszkuje wraz z rodzicami w Gnieźnie przy ul. Dębowej 12. Podejrzany nie leczył się psychiatrycznie. W miejscu zamieszkania ma pozytywną opinię. W ocenie sąsiadów jest spokojny i uczynny. Nie jest widywany pod wpływem alkoholu.

Szymon JuszczaK
(podpis policjanta)

AKT OSKARŻENIA

przeciwko Jerzemu Golińskiemu

o przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.,
z art. 284 § 2 k.k. i z art. 157 § 2 k.k.,

przeciwko Romanowi Barskiemu

o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.,

przeciwko Grzegorzowi Wolskiemu

o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.

O s k a r ż a m :

- 1) **Jerzego Golińskiego**, syna Andrzeja i Ewy z d. Michalska, urodzonego 20 stycznia 1990 r. w Gnieźnie, zamieszkałego w Gnieźnie przy ul. Krótkiej 8, posiadającego obywatelstwo polskie, o wykształceniu zawodowym, kawalera, bezdzietnego, z zawodu mechanika samochodowego, nie posiadającego nikogo na utrzymaniu, bezrobotnego, nie posiadającego majątku, nie karanego,
(środków zapobiegawczych nie stosowano);
- 2) **Romana Barskiego**, syna Grzegorza i Teresy z d. Halicka, urodzonego 9 maja 1990 r. w Gnieźnie, zamieszkałego w Gnieźnie przy ul. Brzozowej 4, posiadającego obywatelstwo polskie, o wykształceniu zawodowym, kawalera, bezdzietnego, z zawodu stolarza, nie posiadającego nikogo na utrzymaniu, bezrobotnego, nie posiadającego majątku, nie karanego,
(środków zapobiegawczych nie stosowano);
- 3) **Grzegorza Wolskiego**, syna Jana i Iwony z d. Rebelska, urodzonego 18 lipca 1989 r. w Gnieźnie, zamieszkałego w Gnieźnie przy ul. Dębowej 12, posiadającego obywatelstwo polskie, o wykształceniu zawodowym, kawalera, bezdzietnego, z zawodu elektryka samochodowego, nie posiadającego nikogo na utrzymaniu, bezrobotnego, nie posiadającego majątku, nie karanego,
(środków zapobiegawczych nie stosowano),

o to, że:

- I. w dniu 14 stycznia 2014 r. w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, działając wspólnie i w porozumieniu, w zamiarze dokonania kradzieży z włamaniem samochodu marki Audi A4, numer rejestracyjny PGN 1234, o wartości 150 000 złotych, na szkodę Julii Kwiatkowskiej, zmierzali bezpośrednio do dokonania tego przestępstwa, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli, gdyż po otwarciu metalowym przedmiotem, tzw. „łamaczkiem”, przednich drzwi od strony kierowcy, a przed uruchomieniem pojazdu poprzez zwarcie instalacji elektrycznej, podjął interwencję nieznany mężczyzna, co skłoniło ich do ucieczki z miejsca zdarzenia, tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.,

a nadto Jerzego Golińskiego o to, że:

- II. w dniu 20 grudnia 2012 r. w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, uderzając Małgorzatę Kwiatkowską dwukrotnie pięścią w twarz, spowodował u niej uraz okolicy twarzoczaszki bez uszkodzenia struktury kostnej, krwiaka okularowego oka prawego, zaczerwienienie nosa z niewielką raną grzbietu nosa oraz obrzęk okolicy podocznej oka lewego, co skutkowało naruszeniem czynności narządów jej ciała na okres trwający nie dłużej niż 7 dni, tj. o przestępstwo z art. 157 § 2 k.k.
- III. w okresie od dnia 15 września 2013 r. i nadal, w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, nie zwrócił Julii Kwiatkowskiej kwoty 2 000 złotych, która została mu przez nią powierzona tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia za usługę polegającą na pomalowaniu ścian wewnątrz jej domu oraz elewacji tego budynku, mimo iż usługi tej nie wykonał, czym dopuścił się przywłaszczenia przedmiotowych pieniędzy na szkodę wyżej wymienionej, tj. o przestępstwo z art. 284 § 2 k.k.

Na podstawie art. 24 § 1 k.p.k. i art. 31 § 1 k.p.k. sprawa niniejsza podlega rozpoznaniu przez Sąd Rejonowy w Gnieźnie w postępowaniu zwyczajnym.

UZASADNIENIE

Jerzy Goliński poznał Małgorzatę Kwiatkowską jeszcze w szkole podstawowej. Od połowy 2011 r. chodzili oni ze sobą. W dniu 20 grudnia 2012 r. udali się razem do kina. Pojechali samochodem należącym do rodziców Jerzego Golińskiego. Seans skończył się około 22.00. Kiedy znaleźli się w samochodzie, Jerzy Goliński zaproponował Małgorzacie Kwiatkowskiej odbycie stosunku płciowego. Ona nie zgodziła się. Wysiadła z samochodu. Wysiadł też Jerzy Goliński. Małgorzata Kwiatkowska powiedziała mu, że zachowuje się jak „cham”. Wówczas uderzył ją dwukrotnie pięścią w twarz.

Z uwagi na to, że Małgorzatę Kwiatkowską bolał nos i oko, Jerzy Goliński zawiózł ją do szpitala. Tam udzielono jej pomocy.

Z opinii biegłego lekarza – specjalisty z zakresu medycyny sądowej wynika, że na skutek uderzeń Małgorzata Kwiatkowska doznała urazu okolicy twarzoczaszki bez uszkodzenia struktury kostnej, krwiaka okularowego oka prawego, zaczerwienienia nosa z niewielką raną grzbietu nosa oraz obrzęku okolicy podocznej oka lewego, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów jej ciała na okres trwający nie dłużej niż 7 dni.

W dniu 10 września 2013 r. Julia Kwiatkowska, matka Małgorzaty Kwiatkowskiej, poprosiła Jerzego Golińskiego, aby pomalował przedpokój, kuchnię i trzy pokoje w jej domu oraz elewację tego budynku. Jerzy Goliński zgodził się. Za tę usługę miał otrzymać wynagrodzenie w kwocie 3 000 złotych. Niemniej, Jerzy Goliński poprosił o zaliczkę w kwocie 2 000 złotych. Miał bowiem dług w tej wysokości u Marka Stachowiaka. Julia Kwiatkowska zgodziła się i dała Jerzemu Golińskiemu 2 000 złotych zaliczki.

Jerzy Goliński miał rozpocząć pracę w dniu 14 września 2013 r. i zakończyć ją po dwóch tygodniach. Wprawdzie rozpoczął pracę w dniu 14 września 2013 r. – pomalował wówczas część przedpokoju – ale następnego dnia nie pojawił się. Okazało się, że w dniu 15 września 2013 r. złamał nogę i założono mu gips.

Julia Kwiatkowska rozmawiała z Jerzym Golińskim i prosiła go o zwrot zaliczki. Oczywiście było wszak, że nie jest on w stanie wywiązać się z umowy. Gips zdjęto mu dopiero 20 listopada 2013 r.

Jerzy Goliński kilkakrotnie obiecywał, że zwróci zaliczkę, ale nie uczynił tego do dnia dzisiejszego. Nie ulega wątpliwości, iż przywłaszczył sobie powierzona mu zaliczkę. Rozporządził tymi pieniędzmi jak własnymi.

W dniu 30 grudnia 2013 r. Julia Kwiatkowska nabyła samochód marki Audi A4 o wartości 150 000 złotych.

Na początku stycznia 2014 r. Jerzy Goliński spotkał się ze swoimi kolegami Romanem Barskim oraz Grzegorzem Wolskim i nakłonił ich do dokonania kradzieży powyższego samochodu. Realizując swój plan, w dniu 14 stycznia 2014 r. udali się pod dom pokrzywdzonej, gdzie na ulicy stał zaparkowany samochód marki Audi A4. Sprawcy mieli na głowach kominiarki, a na rękach rękawiczki.

Jerzy Goliński otworzył tzw. „łamakiem” przednie drzwi pojazdu od strony kierowcy. Kiedy zamierzali wsiąść do pojazdu i uruchomić go poprzez zwarcie instalacji elektrycznej, zauważyli nadjeżdżający samochód. Kierujący nim mężczyzna zwolnił, otworzył okno i krzyknął: „co wy robicie złodzieje”. Sprawcy przestraszyli się i uciekli z miejsca zdarzenia.

Jerzy Goliński, Roman Barski i Grzegorz Wolski posiadają pozytywne opinie w miejscu zamieszkania i nie byli dotychczas karani.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie następujących dowodów: zeznań Julii Kwiatkowskiej, Małgorzaty Kwiatkowskiej i Marka Stachowiaka oraz wyjaśnień podejrzanych Jerzego Golińskiego, Romana Barskiego i Grzegorza Wolskiego, a także na podstawie: opinii biegłego lekarza medycyny sądowej, protokołu zatrzymania podejrzanego Jerzego Golińskiego, protokołu oględzin samochodu Audi A4, zaświadczenia ze szpitala w Gnieźnie z dnia 14 stycznia 2014 r. - dotyczącego obrażeń ciała doznanych przez Małgorzatę Kwiatkowską w dniu 20 grudnia 2012 r., dokumentacji ze szpitala w Gnieźnie - dotyczącej pomocy medycznej udzielonej Małgorzacie Kwiatkowskiej w dniu 20 grudnia 2012 r. wraz z opisem stwierdzonych wówczas u niej obrażeń ciała, zaświadczenia ze szpitala w Gnieźnie z dnia 20 stycznia 2014 r. - dotyczącego pomocy medycznej udzielonej w dniu 15 września 2013 r. Jerzemu Golińskiemu wraz z opisem stwierdzonego u niego wówczas złamania kości podudzia prawej nogi, umowy z dnia 30 grudnia 2013 r. - dotyczącej nabycia przez Julię Kwiatkowską samochodu marki Audi A4 w salonie przy ul. Mokrej w Poznaniu za kwotę 150 000 złotych, informacji z Krajowego Rejestru Karnego i informacji zawierającej dane osobopoznawcze o podejrzanych.

Kierując się zebranymi w sprawie dowodami, przedstawiono podejrzanym zarzut popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k., a Jerzemu Golińskiemu nadto zarzuty popełnienia przestępstw z art. 284 § 2 k.k. i z art. 157 § 2 k.k. To ostatnie przestępstwo zostało objęte przez prokuratora ściganiem z urzędu na podstawie art. 60 § 1 k.p.k.

Podejrzani przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów i złożyli wyjaśnienia zgodne z przedstawionym stanem faktycznym.

(podpis prokuratora)

Jarosław Lipiński

I. Lista osób podlegających wezwaniu na rozprawę:

Oskarżeni:

1. Jerzy Goliński – zam. Gniezno, ul. Krótka 8,
2. Roman Barski – zam. Gniezno ul. Brzozowa 4,
3. Grzegorz Wolski – zam. Gniezno ul. Dębowa 12.

Świadkowie:

1. Julia Kwiatkowska,
2. Małgorzata Kwiatkowska,
3. Marek Stachowiak.

II. Wykaz innych dowodów podlegających odczytaniu na rozprawie:

- opinia biegłego lekarza – specjalisty medycyny sądowej dr Leszka Białego,
- protokół oględzin samochodu marki Audi A4 z dnia 15 stycznia 2014 r.,
- umowa z dnia 30 grudnia 2013 r. - dotycząca zakupu samochodu marki Audi A4 przez Julię Kwiatkowską w salonie przy ul. Mokrej w Poznaniu,
- zaświadczenie z dnia 14 stycznia 2014 r. ze szpitala w Gnieźnie - dotyczące obrażeń ciała doznanych przez Małgorzatę Kwiatkowską w dniu 20 grudnia 2012 r.,
- dokumentacja ze szpitala w Gnieźnie - dotycząca pomocy medycznej udzielonej Małgorzacie Kwiatkowskiej w dniu 20 grudnia 2012 r. wraz z opisem stwierdzonych wówczas u niej obrażeń ciała,
- zaświadczenie ze szpitala w Gnieźnie z dnia 20 stycznia 2014 r. - dotyczące pomocy medycznej udzielonej w dniu 15 września 2013 r. Jerzemu Golińskiemu wraz z opisem stwierdzonego u niego wówczas złamania kości podudzia prawej nogi,
- informacje z Krajowego Rejestru Karnego dotyczące podejrzanych,
- informacje zawierające dane osobopoznawcze o podejrzanych,
- protokół zatrzymania Jerzego Golińskiego.

(podpis prokuratora)

Jarosław Lipiński

PROTOKÓŁ ROZPRAWY GŁÓWNEJ

Dnia 11 marca 2014 r.

Sąd Rejonowy w Gnieźnie II Wydział Karny

Sprawa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. i innych

OSKARŻENI: Jerzy Goliński, Roman Barski i Grzegorz Wolski

OBECNI: *Przewodniczący* *SSR Andrzej Makowski*

Protokolant: *Filip Dębiński*

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie Jarosława Lipińskiego

Wywołano sprawę o godz. 9.00. Rozprawa odbyła się jawnie.

Na rozprawę stawili się:

Oskarżeni Jerzy Goliński, Roman Barski i Grzegorz Wolski oraz świadkowie Julia Kwiatkowska, Małgorzata Kwiatkowska i Marek Stachowiak.

Świadkowie zostali usunięci z sali rozpraw.

Oskarżeni podali dane co do swojej osoby (art. 213 k.p.k.):

Podane przez oskarżonych dane osobowe są zgodne z tymi, które zostały ujęte w akcie oskarżenia, za wyjątkiem tego, że Jerzy Goliński w dniu 3 lutego 2014 r. podjął pracę w warsztacie samochodowym Stanisława Florka w Gnieźnie i zarabia 2 300 złotych miesięcznie.

Prokurator odczytał akt oskarżenia.

Oskarżony Jerzy Goliński, uprzedzony o treści art. 175 k.p.k., na zapytanie przewodniczącego, czy przyznaje się do zarzuczanych mu czynów oraz czy chce złożyć wyjaśnienia i jakie, podał:

Odpis aktu oskarżenia otrzymałem. Stawiane mi zarzuty zrozumiałem. Przyznaję się do popełnienia wszystkich zarzuczanych mi przestępstw. Odmawiam składania wyjaśnień.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 389 § 1 k.p.k. odczytać wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym, albowiem odmówił on składania wyjaśnień przed sądem.

Po odczytaniu wyjaśnień oskarżony oświadcza: podtrzymuję odczytane mi wyjaśnienia. Chciałbym tylko dodać, że w dniu 3 lutego 2014 r. rozpocząłem pracę w warsztacie samochodowym Stanisława Florka w Gnieźnie. Zarabiam 2 300 złotych miesięcznie. W dniu 3 marca 2014 r. zwróciłem Julii Kwiatkowskiej 2 000 złotych.

Oskarżony Roman Barski, uprzedzony o treści art. 175 k.p.k., na zapytanie przewodniczącego, czy przyznaje się do zarzuczonego mu czynu oraz czy chce złożyć wyjaśnienia i jakie, podał:

Odpis aktu oskarżenia otrzymałem. Stawiany mi zarzut zrozumiałem. Przyznaję się do popełnienia zarzuczonego mi przestępstwa. Odmawiam składania wyjaśnień.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 389 § 1 k.p.k. odczytać wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym, albowiem odmówił on składania wyjaśnień przed sądem.

Po odczytaniu wyjaśnień oskarżony oświadcza: podtrzymuję odczytane mi wyjaśnienia.

Oskarżony Grzegorz Wolski, uprzedzony o treści art. 175 k.p.k., na zapytanie przewodniczącego, czy przyznaje się do zarzuconego mu czynu oraz czy chce złożyć wyjaśnienia i jakie, podał:

Odpis aktu oskarżenia otrzymałem. Stawiany mi zarzut zrozumiałem. Przyznaję się do popełnienia zarzuconego mi przestępstwa. Odmawiam składania wyjaśnień.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 389 § 1 k.p.k. odczytać wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym, albowiem odmówił on składania wyjaśnień przed sądem.

Po odczytaniu wyjaśnień oskarżony oświadcza: podtrzymuję odczytane mi wyjaśnienia.

Przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe oraz pouczył oskarżonych o przysługującym im prawie zadawania pytań osobom przesłuchiwanym oraz składania wyjaśnień co do każdego dowodu (art. 386 § 2 k.p.k.). Świadków wezwano na salę rozpraw. Przewodniczący uprzedził świadków o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań oraz pouczył ich o treści art. 182, 183 i 185 k.p.k. Zapytani o imiona, nazwiska, wiek, zajęcie, miejsce zamieszkania, karalność za fałszywe zeznania oraz stosunek do stron, podali:

Julia Kwiatkowska - lat 48, lekarz dentysta, Gniezno, nie karana, obca;

Małgorzata Kwiatkowska - lat 21, studentka, Gniezno, nie karana, obca;

Marek Stachowiak - lat 45, kierowca, Gniezno, nie karany, obcy.

Następnie Sąd odebrał od wszystkich świadków przyrzeczenie, zgodnie z przepisami art. 187, 188 § 1 - 3 k.p.k.

Świadków usunięto do osobnego pokoju, a następnie każdego świadka wezwano na salę rozpraw i przesłuchano w nieobecności tych świadków, którzy jeszcze nie zeznawali.

Staje świadek Julia Kwiatkowska i zeznaje: Oskarżony Jerzy Goliński przywłaszczył sobie pieniądze w kwocie 2 000 złotych, które dałam mu tytułem zaliczki na wynagrodzenie za pomalowanie przedpokoju, kuchni i trzech pokoi w moim domu oraz elewacji tego budynku. Miał wykonać usługę w ciągu dwóch tygodni. Pracował tylko w dniu 14 września 2013 r. Pomalował część przedpokoju. Potem już się nie pojawił. Nie mógł się wywiązać z umowy, ponieważ złamał nogę. Mimo wielokrotnych nalegań z mojej strony, oskarżony nie zwracał zaliczki. Uczynił to dopiero w dniu 3 marca 2014 r. Jerzy Goliński uderzył też dwukrotnie pięścią w twarz moją córkę Małgorzatę. Zdarzenie to miało miejsce w dniu 20 grudnia 2012 r. O usiłowaniu kradzieży mojego samochodu dowiedziałam się na Policji. Widziałam, tkwiący w zamku przednich drzwi od strony kierowcy, metalowy przedmiot. To wszystko, co pamiętam.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka z postępowania przygotowawczego, albowiem świadek oświadcza, że nie pamięta innych okoliczności zdarzenia - poza tymi, które przedstawił. Po odczytaniu zeznań świadek zeznaje:

Podtrzymuję odczytane zeznania. Dokładnie było tak, jak mi odczytano.

Staje świadek Małgorzata Kwiatkowska i zeznaje: Od połowy lipca 2011 r. chodziłam z oskarżonym Jerzym Golińskim. W dniu 20 grudnia 2012 r. byliśmy w kinie. Seans skończył się późno. Chyba około godz. 22.00. Kiedy wróciliśmy do samochodu, oskarżony chciał odbyć ze mną stosunek płciowy. Nie zgodziłam się. Wysiadłam

z samochodu. Oskarżony również wysiadł. Uderzył mnie dwukrotnie pięścią w twarz. Byłam w szpitalu, gdzie udzielono mi pomocy. Mamie powiedziałam, że upadłam i uderzyłam się o chodnik. Dopiero w 2014 r. powiedziałam jej prawdę. Wiem, że Jerzy Goliński nie wykonał prac malarskich w naszym domu, choć się do ich wykonania zobowiązał i wziął zaliczkę w kwocie 2 000 złotych. Mama wielokrotnie prosiła go o zwrot pieniędzy, ale on ją zwodził. Zwrócił dług dopiero w dniu 3 marca 2014 r. Moim zdaniem zrobił to tylko dlatego, że skierowano przeciwko niemu akt oskarżenia. To wszystko, co pamiętam.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka z postępowania przygotowawczego, albowiem świadek oświadcza, że nie pamięta innych okoliczności zdarzenia - poza tymi, które przedstawił. Po odczytaniu zeznań świadek zeznaje:

Podtrzymuję odczytane zeznania. Rzeczywiście, tak wyglądał przebieg wydarzeń.

Staje świadek Marek Stachowiak i zeznaje: Pamiętam tylko tyle, że w sierpniu 2013 r. pożyczyłem Jerzemu Golińskiemu 2 000 złotych, a oddał mi on dług we wrześniu 2013 r. Nic więcej nie pamiętam.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka z postępowania przygotowawczego, albowiem świadek oświadcza, że nie pamięta innych okoliczności zdarzenia - poza tymi, które przedstawił. Po odczytaniu zeznań świadek zeznaje:

Podtrzymuję odczytane zeznania. Ja wówczas lepiej pamiętałem przebieg wydarzeń.

Prokurator oraz oskarżeni zgodnie wnoszą o ujawnienie bez odczytywania dokumentów wskazanych w akcie oskarżenia do odczytania.

Sąd postanowił:

Na podstawie art. 394 § 2 k.p.k., na zgodny wniosek stron, uznać za ujawnione bez odczytywania:

- opinię biegłego lekarza - specjalisty medycyny sądowej dr Leszka Białego,
- protokół oględzin samochodu marki Audi A4 z dnia 15 stycznia 2014 r.,
- umowę z dnia 30 grudnia 2013 r. - dotyczącą zakupu samochodu marki Audi A4 przez Julię Kwiatkowską w salonie przy ul. Mokrej w Poznaniu,
- zaświadczenie z dnia 14 stycznia 2014 r. ze szpitala w Gnieźnie - dotyczące obrażeń ciała doznanych przez Małgorzatę Kwiatkowską w dniu 20 grudnia 2012 r.,
- dokumentację ze szpitala w Gnieźnie - dotyczącą pomocy medycznej udzielonej Małgorzacie Kwiatkowskiej w dniu 20 grudnia 2012 r. wraz z opisem stwierdzonych wówczas u niej obrażeń ciała,
- zaświadczenie ze szpitala w Gnieźnie z dnia 20 stycznia 2014 r. - dotyczące pomocy medycznej udzielonej w dniu 15 września 2013 r. Jerzemu Golińskiemu wraz z opisem stwierdzonego u niego wówczas złamania kości podudzia prawej nogi,
- informacje z Krajowego Rejestru Karnego dotyczące oskarżonych,
- informacje zawierające dane osobopoznawcze o oskarżonych,
- protokół zatrzymania Jerzego Golińskiego.

Na pytanie Przewodniczącego - strony oświadczyły, że nie żądają uzupełnienia przewodu sądowego.

Przewodniczący ogłosił, że przewód sądowy jest zamknięty, po czym udzielił głosu stronom:

Oskarżyciel wnosi o uznanie oskarżonego Jerzego Golińskiego za winnego zarzucanych mu przestępstw i wymierzenie mu: za pierwszy czyn kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz kary grzywny w rozmiarze 80 stawek dziennych po 30 złotych każda, za drugie przestępstwo wymierzenie mu kary 3 miesięcy pozbawienia wolności a za trzecie przestępstwo kary 10 miesięcy pozbawienia wolności; orzeczenie kary łącznej pozbawienia wolności w rozmiarze 2 lat z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat próby. Nadto prokurator wnosi o uznanie oskarżonych Romana Barskiego i Grzegorza Wolskiego za winnych zarzucanego im czynu i wymierzenie im kary po 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na okres 3 lat próby.

Oskarżony Jerzy Goliński w ostatnim słowie wnosi o łagodny wymiar kary oraz przeprasza Julię Kwiatkowską i Małgorzatę Kwiatkowską za swoje zachowanie.

Oskarżony Roman Barski w ostatnim słowie wnosi o łagodny wymiar kary.

Oskarżony Grzegorz Wolski w ostatnim słowie wnosi o łagodny wymiar kary.

Sąd udał się na naradę.

Po naradzie i sporządzeniu wyroku Przewodniczący ogłosił go publicznie, podał najważniejsze powody wyroku oraz wskazał stronom sposób i termin odwołania.

Rozprawę zamknięto o godz. 13.00.

(podpis Przewodniczącego)

Andrzej Makowski

(podpis Protokolanta)

Filip Dębiński



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2014 r.

Sąd Rejonowy w Gnieźnie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSR Andrzej Makowski
Protokolant:	Filip Dębiński

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie Jarosława Lipińskiego

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2014 r. sprawy karnej:

1. **Jerzego Golińskiego**, urodzonego w dniu 20 stycznia 1990 r. w Gnieźnie, syna Andrzeja i Ewy z domu Michalska,
2. **Romana Barskiego**, urodzonego w dniu 9 maja 1990 r. w Gnieźnie, syna Grzegorza i Teresy z domu Halicka,
3. **Grzegorza Wolskiego**, urodzonego w dniu 18 lipca 1989 r. w Gnieźnie, syna Jana i Iwony z domu Rebelska,

oskarżonych o to, że:

- I. w dniu 14 stycznia 2014 r. w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, działając wspólnie i w porozumieniu, w zamiarze dokonania kradzieży z włamaniem samochodu marki Audi A4, numer rejestracyjny PGN 1234, o wartości 150 000 złotych, na szkodę Julii Kwiatkowskiej, zmierzali bezpośrednio do dokonania tego przestępstwa, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli, gdyż po otwarciu metalowym przedmiotem, tzw. „łamakiem”, przednich drzwi od strony kierowcy, a przed uruchomieniem pojazdu poprzez zwarcie instalacji elektrycznej, podjął interwencję nieznany mężczyzna, co skłoniło ich do ucieczki z miejsca zdarzenia, tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.,

a nadto Jerzego Golińskiego oskarżonego to, że:

- II. w dniu 20 grudnia 2012 r. w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, uderzając Małgorzatę Kwiatkowską dwukrotnie pięścią w twarz, spowodował u niej uraz okolicy twarzoczaszki bez uszkodzenia struktury kostnej, krwiaka okularowego oka prawego, zaczerwienienie nosa z niewielką raną grzbietu nosa oraz obrzęk okolicy podocznej oka lewego, co skutkowało naruszeniem czynności narządów jej ciała na okres trwający nie dłużej niż 7 dni, tj. o przestępstwo z art. 157 § 2 k.k.

- III. w okresie od dnia 15 września 2013 r. i nadal, w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, nie zwrócił Julii Kwiatkowskiej kwoty 2 000 złotych, która została mu przez nią powierzona tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia za usługę polegającą na pomalowaniu ścian wewnątrz jej domu oraz elewacji tego budynku, mimo iż usługi tej nie wykonał, czym dopuścił się przywłaszczenia przedmiotowych pieniędzy na szkodę wyżej wymienionej, tj. o przestępstwo z art. 284 § 2 k.k.
1. Oskarżonych Jerzego Golińskiego, Romana Barskiego i Grzegorza Wolskiego uznaje za winnych czynu zarzucanego im w punkcie I, popełnionego w sposób tam opisany, tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. wymierza:
 - a) Jerzemu Golińskiemu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierza mu karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych po 30 (trzydzieści) złotych każda stawka,
 - b) Romanowi Barskiemu i Grzegorzowi Wolskiemu kary po 1 (jednym) roku pozbawienia wolności.
 2. Oskarżonego Jerzego Golińskiego uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie II, popełnionego w sposób tam opisany, tj. przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 2 k.k. wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności.
 3. Oskarżonego Jerzego Golińskiego uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie III, popełnionego w sposób tam opisany z tą zmianą, że działał on w okresie od 15 września 2013 r. do 3 marca 2014 r., tj. przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 284 § 2 k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.
 4. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k., orzeczone wobec oskarżonego Jerzego Golińskiego w punktach 1, 2 i 3 kary pozbawienia wolności łączy i sprowadza je do kary łącznej 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności.
 5. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k., wykonanie wymierzonej Jerzemu Golińskiemu kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 3 (trzech) lat próby.
 6. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k., wykonanie wymierzonych Romanowi Barskiemu i Grzegorzowi Wolskiemu kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat próby.
 7. Na podstawie art. 44 § 2 k.k., orzeka przepadek przedmiotu metalowego o długości 10 cm, tzw. „łamaka”, który służył do popełnienia przestępstwa przypisanego oskarżonym w punkcie 1.
 8. Na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 4 oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, zasądza od oskarżonego Jerzego Golińskiego na rzecz Skarbu Państwa jedną trzecią kosztów sądowych, w tym wymierza mu opłatę w kwocie 600 (sześćset) złotych, a na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, zwalnia oskarżonych Romana Barskiego i Grzegorza Wolskiego od ponoszenia kosztów sądowych, w tym od uiszczenia opłaty.

(podpis przewodniczącego)

SSR Andrzej Makowski

Adwokat Ryszard Morawski
Kancelaria Adwokacka w Gnieźnie
ul. Szeroka 20

Do Sądu Rejonowego w Gnieźnie
Wydział II Karny
ul. Franciszkańska 9/10
62-200 Gniezno

Wniosek o sporządzenie na piśmie uzasadnienia wyroku z dnia 11 marca 2014 r. w sprawie Jerzego Golińskiego, sygn. akt II K 50/14.

Przedkładając w załączeniu upoważnienie do obrony udzielone mi przez Pana Jerzego Golińskiego, oskarżonego w sprawie II K 50/14, na podstawie art. 422 § 1 k.p.k., jako obrońca oskarżonego, wnoszę o sporządzenie na piśmie uzasadnienia wyroku z dnia 11 marca 2014 r. i doręczenie mi go wraz z odpisem wyroku na adres kancelarii.

Podpis
Ryszard Morawski
(adwokat)

Informacja dla zdającego:

Należy założyć, że na przedmiotowym dokumencie znajduje się potwierdzenie wpływu powyższego wniosku w dniu 13 marca 2014 r. do Sądu Rejonowego w Gnieźnie, opatrzone stosownymi pieczęciami biura podawczego i II Wydziału Karnego tego Sądu.

UPOWAŻNIENIE DO OBRONY

Niniejszym ustanawiam adwokata: Ryszarda Morawskiego

Kancelaria Adwokacka: ul. Szeroka 20 w Gnieźnie

moim obrońcą w sprawie II K 50/14 Sądu Rejonowego w Gnieźnie, w której jestem oskarżony o przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k., z art. 157 § 2 k.k. i z art. 284 § 2 k.k. – upoważnienie do obrony obejmuje również obronę przed Sądem Okręgowym w Poznaniu, jako sądem odwoławczym.

Gniezno, dnia 13 marca 2014 r.

(podpis oskarżonego)
Jerzy Goliński

Uzasadnienie

Oskarżony Jerzy Goliński już w szkole podstawowej poznał Małgorzatę Kwiatkowską. Od połowy 2011 r. chodzili oni ze sobą. W dniu 20 grudnia 2012 r., samochodem rodziców oskarżonego, udali się do kina. Seans skończył się około 22.00. Kiedy wrócili na parking i wsiedli do samochodu, Jerzy Goliński zaproponował Małgorzacie Kwiatkowskiej odbycie stosunku płciowego, ale ona odmówiła. Wysiadła z samochodu. Oskarżony również wysiadł i chwycił ją za ramię. Małgorzata Kwiatkowska powiedziała, aby zostawił ją w spokoju. Oświadczyła też, że zachowuje się on jak „cham”. Wówczas Jerzy Goliński uderzył ją dwukrotnie pięścią w twarz. Pokrzywdzona zaczęła się osuwać na ziemię, ale oskarżony złapał ją i przeprosił za swoje zachowanie.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego Jerzego Golińskiego,

- zeznania świadka Małgorzaty Kwiatkowskiej,
- zeznania świadka Julii Kwiatkowskiej.

Małgorzata Kwiatkowska była zakrwawiona. Bolało ją oko i nos. Jerzy Goliński zaproponował jej zawiezenie do szpitala. Pokrzywdzona zgodziła się. W szpitalu udzielono jej pomocy i opisano doznane przez nią obrażenia. Oskarżony czekał na nią przed szpitalem, a potem odwiózł ją do domu. Małgorzata Kwiatkowska powiedziała swojej matce Julii Kwiatkowskiej, że pośliznęła się i upadła na chodnik. Prawdę powiedziała jej dopiero w dniu 2 stycznia 2014 r.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego Jerzego Golińskiego,

- zeznania świadka Małgorzaty Kwiatkowskiej,
- zeznania świadka Julii Kwiatkowskiej.

Na skutek uderzeń zadanych przez oskarżonego, Małgorzata Kwiatkowska doznała urazu okolicy twarzoczaszki bez uszkodzenia struktury kostnej, krwiaka okularowego oka prawego, zaczerwienienia nosa z niewielką raną grzbietu nosa oraz obrzęku okolicy podocznej oka lewego, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów jej ciała trwające nie dłużej niż 7 dni.

Dowód: - opinia biegłego lekarza – specjalisty medycyny sądowej dr Leszka Białego,

- dokumentacja ze szpitala w Gnieźnie - dotycząca pomocy medycznej udzielonej Małgorzacie Kwiatkowskiej w dniu 20 grudnia 2012 r. wraz z opisem stwierdzonych wówczas u niej obrażeń ciała.

W sierpniu 2013 r. Jerzy Goliński pożyczył od Marka Stachowiaka kwotę 2 000 złotych. Pieniądze te przeznaczył na wyjazd z kolegami nad morze. Oskarżony zobowiązał się zwrócić pożyczkę do końca września 2013 r.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego Jerzego Golińskiego,

- zeznania świadka Marka Stachowiaka.

Na początku września 2013 r. Julia Kwiatkowska postanowiła wymalować przedpokój, kuchnię i trzy pokoje w swoim domu oraz elewację tego budynku. W dniu 10 września 2013 r. zaproponowała wykonanie tych prac Jerzemu Golińskiemu. Oskarżony zgodził się. Za usługę miał otrzymać wynagrodzenie w wysokości 3 000 złotych. Jerzy Goliński poprosił o zaliczkę w kwocie 2 000 złotych, ponieważ chciał zwrócić dług Markowi Stachowiakowi. Julia Kwiatkowska zgodziła się i wręczyła mu na poczet jego wynagrodzenia zaliczkę w wysokości 2 000 złotych. Następnego dnia oskarżony oddał dług Markowi Stachowiakowi.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego Jerzego Golińskiego,

- zeznania świadka Julii Kwiatkowskiej,
- zeznania świadka Małgorzaty Kwiatkowskiej,
- zeznania świadka Marka Stachowiaka.

Julia Kwiatkowska i Jerzy Goliński nie zawarli umowy na piśmie. Wszystkich uzgodnień dokonali ustnie. Oskarżony miał rozpocząć pracę w dniu 14 września 2013 r. i skończyć w ciągu dwóch tygodni, ponieważ Julia Kwiatkowska chciała zakończyć malowanie przed przymrozkami – w szczególności chodziło jej o elewację.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego Jerzego Golińskiego,

- zeznania świadka Julii Kwiatkowskiej,
- zeznania świadka Małgorzaty Kwiatkowskiej.

W dniu 14 września 2013 r. Jerzy Goliński rozpoczął pracę. Pomalował część przedpokoju. Następnego dnia przed południem grał w piłkę z kolegami i złamał kość podudzia prawej nogi. Został przewieziony do szpitala, gdzie założono mu gips, który został zdjęty w dniu 20 listopada 2013 r.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego Jerzego Golińskiego,

- zaświadczenie ze szpitala w Gnieźnie z dnia 20 stycznia 2014 r. - dotyczące udzielonej w dniu 15 września 2013 r. pomocy medycznej Jerzemu Golińskiemu wraz z opisem stwierdzonego u niego wówczas złamania kości podudzia prawej nogi,
- zeznania świadka Julii Kwiatkowskiej,
- zeznania świadka Małgorzaty Kwiatkowskiej.

Złamanie nogi uniemożliwiło Jerzemu Golińskiemu wywiązanie się z umowy. Wprawdzie oświadczył on Julii Kwiatkowskiej, że po zdjęciu gipsu będzie kontynuował malowanie, ale jej zależało na czasie i zatrudniła innego mężczyznę, który wykonał usługę. Julia Kwiatkowska zażądała od oskarżonego zwrotu zaliczki. Rozmawiała z nim na ten temat wielokrotnie. Za każdym razem obiecywał, że zwróci pieniądze, ale zastrzegał, iż musi znaleźć pracę. W końcu zaczął unikać pokrzywdzonej. Dwukrotnie nie wpuścił jej do domu. Oddał pieniądze dopiero po skierowaniu do sądu aktu oskarżenia – w dniu 3 marca 2014 r.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego Jerzego Golińskiego,

- zeznania świadka Julii Kwiatkowskiej,
- zeznania świadka Małgorzaty Kwiatkowskiej.

W dniu 30 grudnia 2013 r. Julia Kwiatkowska kupiła w salonie przy ul. Mokrej w Poznaniu samochód marki Audi A4 za kwotę 150 000 złotych. Samochód posiadał numer rejestracyjny PGN 1234.

Dowód: - umowa z dnia 30 grudnia 2013 r. - dotycząca zakupu samochodu marki Audi A4 przez Julię

- Kwiatkowską w salonie przy ul. Mokrej w Poznaniu,
- zeznania świadka Julii Kwiatkowskiej.

Na początku stycznia 2014 r. Jerzy Goliński zauważył, że Julia Kwiatkowska porusza się nowym samochodem marki Audi A4. Dostrzegł też, że pokrzywdzona parkuje samochód na ulicy przed domem. Postanowił skraść ten pojazd. Do udziału w tym przestępstwie nakłonił swoich kolegów Romana Barskiego i Grzegorza Wolskiego. Ustalili, że Jerzy Goliński otworzy samochód tzw. „łamakiem”, który kiedyś Roman Barski znalazł na ulicy. Pozostali dwaj mieli uruchomić pojazd poprzez zwarcie instalacji elektrycznej. Samochód miał być odwieziony na teren posesji, gdzie zamieszkuje Roman Barski i przechowywany w garażu. Po pewnym czasie zamierzali go sprzedać i podzielić się pieniędzmi.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonych Jerzego Golińskiego, Romana Barskiego i Grzegorza Wolskiego.

W dniu 14 stycznia 2014 r. Julia Kwiatkowska zaparkowała samochód na ulicy Wierzbowej w Gnieźnie, przed swoim domem. Zamknęła go na kluczyk. Pojazd nie posiadał żadnych innych zabezpieczeń. Tego też dnia oskarżeni postanowili dokonać kradzieży. O godz. 23.00 zebrali się u Romana Barskiego i stamtąd wyruszyli na miejsce zdarzenia. Po drodze założyli na głowy kominiarki. Na rękach mieli rękawice. Około 23.00 dotarli pod dom Julii Kwiatkowskiej. Jerzy Goliński otworzył „łamakiem” przednie drzwi od strony kierowcy. Kiedy zamierzali

wsiąść do pojazdu i uruchomić go poprzez zwarcie instalacji elektrycznej, zauważyli zbliżający się samochód. Kierujący nim mężczyzna zwolnił, otworzył okno i krzyknął: „co wy robicie złodzieje”. Oskarżeni przestraszyli się i uciekli z miejsca zdarzenia. Pozostawili „łamacz” w drzwiach samochodu. Następnego dnia Jerzy Goliński dobrowolnie stanął się na Policji, przyznał się do popełnienia przedmiotowego czynu, opisał jego przebieg i wskazał na działających z nim wspólnie i w porozumieniu Romana Barskiego i Grzegorza Wolskiego.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonych Jerzego Golińskiego, Romana Barskiego i Grzegorza Wolskiego,

- protokół oględzin samochodu marki Audi A4 z dnia 15 stycznia 2014 r.

Wszyscy oskarżeni są kawalerami, bezdzietnymi i nie mają nikogo na utrzymaniu. Roman Barski i Grzegorz Wolski są bezrobotni, natomiast Jerzy Goliński od 3 lutego 2014 r. pracuje w warsztacie samochodowym i uzyskuje wynagrodzenie w kwocie 2 300 złotych miesięcznie. Oskarżeni posiadają pozytywne opinie w miejscu zamieszkania.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonych Jerzego Golińskiego, Romana Barskiego i Grzegorza Wolskiego,

- informacje zawierające dane osobopoznawcze o oskarżonych,

- informacje z Krajowego Rejestru Karnego.

Oskarżeni zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i na rozprawie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów i złożyli wyjaśnienia zgodnie z przedstawionym stanem faktycznym.

Jerzy Goliński wyjaśnił, że w dniu 20 grudnia 2012 r., po wyjściu z kina i zajęciu miejsca w samochodzie, zaproponował Małgorzacie Kwiatkowskiej odbycie stosunku płciowego. Nie zgodziła się i wysiadła z samochodu. Wysiadł również i gdy pokrzywdzona nazwała go „chamem”, uderzył ją dwukrotnie pięścią w twarz. Zawiózł Małgorzatę Kwiatkowską do szpitala. Oskarżony przyznał też, że zgodził się wykonać na rzecz Julii Kwiatkowskiej usługi malarskie. Miał otrzymać wynagrodzenie w kwocie 3 000 złotych. Na jego prośbę, Julia Kwiatkowska wręczyła mu zaliczkę w wysokości 2 000 złotych, którą przeznaczył na spłatę długu zaciągniętego u Marka Stachowiaka. Malowanie rozpoczął w dniu 14 września 2013 r. Pomalował część przedpokoju. Usługę miał wykonać w terminie dwóch tygodni. W dniu 15 września 2013 r. przed południem grał w piłkę i złamał nogę. Złożono mu gips, który został zdjęty w dniu 20 listopada 2013 r. Na skutek doznanej kontuzji nie mógł wywiązać się z umowy. Pokrzywdzona wielokrotnie żądała zwrotu zaliczki. Obiecał, że zwróci pieniądze. Szukał pracy, ale bezskutecznie. Zaczął unikać Julii Kwiatkowskiej, a nawet dwukrotnie nie wpuścił jej do domu. Został zatrudniony w warsztacie samochodowym w dniu 3 lutego 2014 r. Oddał pieniądze pokrzywdzonej w dniu 3 marca 2014 r. Oskarżony przyznał również, że postanowił skraść samochód marki Audi A4, który stanowił własność Julii Kwiatkowskiej. Namówił do popełnienia tego przestępstwa Romana Barskiego i Grzegorza Wolskiego. Kradzież miała być dokonana w dniu 14 stycznia 2014 r. Zamierzali otworzyć pojazd „łamacz” i uruchomić go poprzez zwarcie instalacji elektrycznej, po czym ukryć w garażu u Romana Barskiego. Po pewnym czasie zamierzali sprzedać samochód i podzielić się pieniędzmi. W dniu zdarzenia, po otwarciu przez Jerzego Golińskiego drzwi pojazdu „łamacz”, nadszedł jakiś samochód i kierujący krzyknął do nich: „co wy robicie złodzieje”. Oskarżeni przestraszyli się i uciekli.

Roman Barski i Grzegorz Wolski złożyli wyjaśnienia zbieżne z wyjaśnieniami Jerzego Golińskiego – w zakresie usiłowania kradzieży z włamaniem samochodu marki Audi A4.

Wyjaśnienia oskarżonych w pełni zasługują na wiarę, ponieważ są zgodne z zeznaniami świadków Julii Kwiatkowskiej, Małgorzaty Kwiatkowskiej i Marka Stachowiaka.

Julia Kwiatkowska i Małgorzata Kwiatkowska szczegółowo przedstawiły przebieg wydarzeń dotyczących obrażeń spowodowanych u tej ostatniej w dniu 20 grudnia 2012 r. oraz dotyczących przywłaszczenia pieniędzy

przez Jerzego Golińskiego oraz usiłowania kradzieży z włamaniem samochodu. Ich zeznania w pełni korelują z wyjaśnieniami oskarżonych. Z kolei Marek Stachowiak opisał okoliczności udzielonej Jerzemu Golińskiemu pożyczki oraz jej zwrotu, które potwierdził w swoich wyjaśnieniach oskarżony.

Zeznania wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków są logiczne i wzajemnie się uzupełniają. Są one też zgodne z wyjaśnieniami oskarżonych. W tej sytuacji Sąd nie miał podstaw do podważania ich wiarygodności.

Za wiarygodną Sąd uznał również opinię biegłego lekarza medycyny sądowej, która jest pełna, jasna i nie zawiera sprzeczności.

Sąd dał także wiarę pozostałym zebranych w sprawie dokumentom, których wiarygodności nie podważała żadna ze stron.

Działając wspólnie i w porozumieniu, w zamiarze dokonania kradzieży z włamaniem samochodu marki Audi A4, o wartości 150 000 złotych, na szkodę Julii Kwiatkowskiej, oskarżeni podjęli zachowania bezpośrednio zmierzające do dokonania tego przestępstwa. Zgodnie z uzgodnionym podziałem ról, Jerzy Goliński otworzył „łamakiem” przednie drzwi od strony kierowcy. Kolejnym uzgodnionym etapem było uruchomienie pojazdu poprzez zwarcie instalacji elektrycznej. Dokonać tego mieli Roman Barski i Grzegorz Wolski. Następnie samochód miał być ukryty w garażu znajdującym się na terenie posesji, na której zamieszkuje Roman Barski, a po pewnym czasie sprzedany. Oskarżeni nie osiągnęli jednak zamierzonego celu, gdyż po otwarciu drzwi pojazdu, podjął interwencję nieznany mężczyzna, którego okrzyk przestraszył ich i skłonił do ucieczki z miejsca zdarzenia. Niewątpliwie więc wyczerpali swoim zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.

Za powyższy czyn Sąd wymierzył Romanowi Barskiemu i Grzegorzowi Wolskiemu kary po 1 roku pozbawienia wolności, a Jerzemu Golińskiemu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Określając rozmiar tych kar sąd wziął pod uwagę z jednej strony dotychczasową niekaralność oskarżonych, przyznanie się do popełnienia przedmiotowego przestępstwa, wyrażenie skruchy i dobre opinie z miejsca zamieszkania. Z drugiej zaś strony sąd miał na uwadze to, że działali oni w sposób zaplanowany. Okolicznością obciążającą Jerzego Golińskiego było to, że to on był inicjatorem popełnienia przestępstwa i namówił pozostałych do udziału w nim. Z tego też powodu wymierzono mu karę o 6 miesięcy surowszą, aniżeli Romanowi Barskiemu i Grzegorzowi Wolskiemu. Wobec tych dwóch ostatnich orzeczono najniższe przewidziane w art. 279 § 1 k.k. kary.

Sąd wymierzył również Jerzemu Golińskiemu, na podstawie art. 33 § 2 k.k., karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 30 złotych każda stawka. Oskarżony działał bowiem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Ustalając ilość stawek dziennych, Sąd kierował się wymienionymi wyżej okolicznościami łagodzącymi i obciążającymi oskarżonego. Jeżeli chodzi o wartość jednej stawki, Sąd wziął pod uwagę uzyskiwane przez Jerzego Golińskiego dochody – 2 300 złotych miesięcznie – a także to, że nie ma on nikogo na utrzymaniu.

Uderzając Małgorzatę Kwiatkowską dwukrotnie pięścią w twarz, Jerzy Goliński spowodował u niej uraz okolicy twarzoczaszki bez uszkodzenia struktury kostnej, krwiaka okularowego oka prawego, zaczerwienienie nosa z niewielką raną grzbietu nosa oraz obrzęk okolicy podocznej oka lewego, co skutkowało naruszeniem czynności narządów jej ciała na okres trwający nie dłużej niż 7 dni. Takie zachowanie stanowi przestępstwo z art. 157 § 2 k.k. Za ten czyn sąd wymierzył oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności. Na korzyść Jerzego Golińskiego przemawiała jego dotychczasowa niekaralność, przyznanie się do winy, wyrażenie skruchy i dobra opinia w miejscu zamieszkania. Z kolei na niekorzyść oskarżonego przemawiało to, że spowodował on obrażenia u osoby, która mu ufała, darzyła uczuciem i swoim zachowaniem nie dała żadnych racjonalnych powodów do takiego jej potraktowania.

W dniu 11 września 2013 r. Jerzy Goliński otrzymał od Julii Kwiatkowskiej zaliczkę w kwocie 2 000 złotych na poczet wynagrodzenia za usługę, która miała polegać na pomalowaniu ścian w przedpokoju,

kuchni i trzech pokojach w domu pokrzywdzonej oraz elewacji tego budynku. Pracę miał wykonać w terminie dwóch tygodni, poczynając od 14 września 2013 r. Oskarżony pomalował jedynie część przedpokoju. Uczynił to 14 września 2013 r. Pozostałej części usługi nie wykonał. Prawdą jest, że przyczyną tego stanu rzeczy było to, że złamał nogę, ale nie zwalniało go to od obowiązku zwrotu Julii Kwiatkowskiej pobranej zaliczki w kwocie 2 000 złotych. Mimo wielokrotnych nalegań pokrzywdzonej, Jerzy Goliński od dnia 15 września 2013 r. nie wywiązywał się ze swojego obowiązku. Uczynił to dopiero w dniu 3 marca 2014 r. W tej sytuacji oczywistym jest, że oskarżony zadysponował powierzonymi mu przez pokrzywdzoną pieniędzmi, tj. zaliczką jak własną i tym samym wyczerpał swoim zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. Za czyn ten sąd wymierzył Jerzemu Golińskiemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. I w tym przypadku sąd miał z jednej strony na uwadze dotychczasową niekaralność oskarżonego, przyznanie się do popełnienia przestępstwa, wyrażenie skruchy, naprawienie szkody i dobrą opinię z miejsca zamieszkania. Z drugiej zaś strony sąd miał na względzie długość okresu, w którym nie zwracał on pobranej od pokrzywdzonej zaliczki.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k., wymierzone Jerzemu Golińskiemu kary jednostkowe pozbawienia wolności zostały połączone i sprowadzone do kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności. Przy określaniu tej kary Sąd miał na względzie to, że przestępstwa zostały popełnione w sporej odległości czasowej od siebie i godziły w różne dobra (dwukrotnie w mienie i raz w zdrowie).

Dotychczasowy sposób życia oskarżonych, a w szczególności ich niekaralność i dobre opinie w miejscu zamieszkania, przemawiają za zastosowaniem wobec nich dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania wymierzonych im kar pozbawienia wolności. Istnieją bowiem uzasadnione podstawy do przyjęcia, że mimo niewykonania tych kar, będą oni w przyszłości przestrzegać porządku prawnego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd warunkowo zawiesił wykonanie wymierzonych Romanowi Barskiemu i Grzegorzowi Wolskiemu kar pozbawienia wolności na okres 2 lat próby, a Jerzemu Golińskiemu na okres 3 lat próby. Zdaniem Sądu, określone wobec oskarżonych okresy próby są adekwatne do okoliczności łagodzących i obciążających, jakie leżą po ich stronie, o których była już mowa wyżej oraz zapewniają skuteczną weryfikację przyjętej wobec nich pozytywnej prognozy na przyszłość.

Z uwagi na to, że Jerzy Goliński posiada stały dochód, Sąd, na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 4 oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, obciążył go jedną trzecią kosztów sądowych, w tym wymierzył mu opłatę w kwocie 600 złotych. Roman Barski i Grzegorz Wolski nie pracują i nie posiadają żadnych dochodów ani majątku. Dlatego też, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, Sąd zwolnił ich od ponoszenia kosztów sądowych, w tym od uiszczenia opłaty.

(podpis przewodniczącego)

SSR Andrzej Makowski

Informacja dla zdającego:

Należy założyć, że odpis wyroku z uzasadnieniem został doręczony adwokatowi Ryszardowi Morawskiemu, obrońcy oskarżonego Jerzego Golińskiego, na adres jego kancelarii w dniu 17 marca 2014 r.

Ministerstwo Sprawiedliwości

Departament Zawodów Prawniczych i Dostępu do Pomocy Prawnej

EGZAMIN ADWOKACKI 20 MARCA 2014 r.

zadanie z zakresu prawa cywilnego

Pouczenie:

1. Zadanie oznacza się indywidualnym kodem.
 - a. W przypadku rozwiązywania zadania w formie odręcznej, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.
 - b. W przypadku rozwiązywania zadania przy użyciu sprzętu komputerowego, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania (odręcznie) oraz w oknie aplikacji do zdawania egzaminów prawniczych, zgodnie z wyświetlonym komunikatem (numer kodu będzie automatycznie wstawiany na każdej stronie pracy).
2. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie własnego imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.
3. Czas na rozwiązanie zadania wynosi 360 minut.
4. Zadanie z zakresu prawa cywilnego zawarte jest na 31 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Komisję Egzaminacyjną.

Informacja dla zdającego

1. Po zapoznaniu się z treścią zadania – opracowanymi na potrzeby egzaminu aktami - proszę przygotować, jako prawidłowo umocowany pełnomocnik powódki adwokat Jan Cichy, apelację od wydanego w sprawie wyroku, albo w przypadku uznania, że brak jest podstaw do jej wniesienia, proszę sporządzić opinię prawną – z uwzględnieniem interesu reprezentowanej przez siebie strony.

2. Należy założyć, że:

- a) powódka jeszcze przed wytoczeniem powództwa w tej sprawie została w całości zwolniona z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych,
- b) wszystkie pisma procesowe stron oraz orzeczenia sądu, zarządzenia, protokoły i opinie zostały podpisane przez uprawnione osoby, a złożone w sprawie dokumenty mają formę oryginałów lub prawidłowo sporządzonych odpisów,
- c) zostały uiszczone wymagane opłaty skarbowe,
- d) w aktach sprawy znajdują się wszystkie wymagane zarządzenia oraz dowody doręczeń,
- e) w aktach sprawy znajduje się odpis zupełny księgi wieczystej, stan z dnia 10 września 2013r., z którego wynika, że dla nieruchomości położonej w Krakowie przy ulicy Pomorskiej 39, stanowiącej działkę niezabudowaną o powierzchni 1.293 m², Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie XV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr KR1P/00036526/1, w której na podstawie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku wydanego przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie z dnia 4 marca 2013 r. w sprawie I Ns 209/13 jako właściciel tej nieruchomości wpisana jest Barbara Maria Just, córka Zygmunta i Aliny, PESEL 54092902425,
- f) w aktach sprawy znajduje się opinia biegłego z zakresu wyceny nieruchomości mgr inż. Pawła Tomczyka, która spełnia wymogi formalne przewidziane dla tego rodzaju opinii, a znajdujący się w zadaniu egzaminacyjnym wyciąg z tej opinii zawiera najistotniejsze jej elementy.

3. Pod sporządzoną apelacją lub opinią należy podać imię i nazwisko osoby, która powinna złożyć podpis pod tym pismem.

4. W razie przygotowania apelacji należy przyjąć, że sądem drugiej instancji jest Sąd Apelacyjny w Krakowie I Wydział Cywilny, adres: ul. Przy Rondzie 3, 31-547 Kraków.

5. Data pracy zawierającej rozwiązanie zadania powinna wynikać z przedstawionego stanu faktycznego.

Sąd Okręgowy w Krakowie

I Wydział Cywilny

ul. Przy Rondzie 7

31-547 Kraków

Powódka: Ewa Parys PESEL 51030208145
zam. ul. Norwida 3 m.23
31-987 Kraków
reprezentowana przez
adw. Jana Cichego,
Kancelaria Adwokacka
ul. Mała 10,
31-453 Kraków

Pozwana: Barbara Just PESEL 54092902425
zam. ul. Wilcza 44 m. 6
31-675 Kraków

w.p.s. 140.000 zł

POZEW

o zachówek

W oparciu o załączone pełnomocnictwo, udzielone mi przez powódkę, wnoszę o:

- 1) zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 140 000 (sto czterdzieści tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty,
- 2) zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości z uwagi na niezbędną pracę.

W zakresie wniosków dowodowych wnoszę o dopuszczenie dowodu:

- 1) z przesłuchania stron na okoliczność składu i stanu składników majątkowych wchodzących w skład masy spadkowej;
- 2) z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości celem ustalenia wartości rynkowej nieruchomości wchodzących w skład masy spadkowej;
- 3) z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy celem ustalenia, czy powódka w dacie otwarcia spadku była osobą trwale niezdolną do pracy, biorąc pod uwagę jej stan zdrowia;
- 4) z postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie, I Wydział Cywilny z dnia 4 marca 2013 r., sygn. akt I Ns 209/13, w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku przez pozwaną na podstawie testamentu.

Właściwość miejscowa Sądu Okręgowego w Krakowie znajduje swoje uzasadnienie w treści art. 39 k. p. c.

UZASADNIENIE

Spadkodawczyni Alina Mądra zmarła w dniu 15 września 2012 r. Postanowieniem Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie z dnia 4 marca 2013 r., wydanym w sprawie sygn. akt I Ns 209/13, spadek po zmarłej na podstawie testamentu nabyła w całości pozwana Barbara Just.

Spadkobiercami, którzy byliby powołani do spadku po Alinie Mądrej z mocy ustawy są jej córki Ewa Parys oraz Barbara Just. Gdyby zatem doszło do dziedziczenia ustawowego, spadek przypadłby powódce w 1/2 części.

Spadkodawczyni nie wydziedziczyła swojej córki Ewy Parys w testamencie.

dowód: - zeznania stron,

- postanowienie Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie I Wydział Cywilny, sygn. akt I Ns 209/13.

Powódka jest osobą schorowaną (od 2009 r. cierpi na nowotwór piersi). W związku z przewlekłą chorobą, powódka jest trwale niezdolna do wykonywania pracy zarobkowej, dlatego powódce przysługuje przeciwko pozwanej roszczenie w wysokości 2/3 udziału, który by jej przypadł przy dziedziczeniu ustawowym.

W skład spadku wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w Krakowie przy ul. Wilczej 44 m. 6 oraz nieruchomość stanowiąca niezabudowaną działkę, położona w Krakowie przy ul. Pomorskiej 39, dla której Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie XV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą pod numerem KR1P /00036526/1.

Przybliżona wartość znanej powódce masy spadkowej wynosi 420 000 zł, w tym wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu wynosi co najmniej 200 000 zł, natomiast wartość nieruchomości w Krakowie przy ul. Pomorskiej 39 co najmniej 220 000 zł.

Wartość zachowku należnego pozwanej wynosi zatem 140 000 zł.

Pozwana pismem z dnia 19 maja 2013 r. została wezwana do zapłaty dochodzonej niniejszym pozwem kwoty pieniężnej z tytułu zachowku. Do dnia dzisiejszego wezwanie pozostało bezskuteczne.

dowód: wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania.

Pozwana przebywała czasowo za granicą, ale od 2011 r. na stałe mieszka w Polsce.

Adwokat
Jan Cichy
(podpis)

Załączniki:

- 1) pełnomocnictwo,
- 2) odpis pozwu z załącznikami,
- 3) odpis postanowienia w sprawie I Ns 209/13 SR dla Krakowa-Podgórze w Krakowie,
- 4) odpis wezwania do zapłaty z dnia 19 maja 2013 r. skierowanego do pozwanej,
- 5) odpis testamentu Aliny Mądrej.

Informacja dla zdającego: Należy założyć, że odpis pozwu doręczono pozwanej w dniu 27 września 2013 r.

Pełnomocnictwo

Udzielam pełnomocnictwa adwokatowi Janowi Cichemu, prowadzącemu Kancelarię Adwokacką w Krakowie przy ul. Małej 10, do prowadzenia sprawy o zachowek przeciwko Barbarze Just we wszystkich instancjach sądowych z prawem substytucji.

Ewa Parys

(podpis)

Kraków, dnia 13 maja 2013 r.

Kraków, dnia 19 maja 2013 r.

Pani

Barbara Just

ul. Wilcza 44 m. 6

31-675 Kraków

WEZWANIE DO ZAPŁATY

Powołując się na pełnomocnictwo udzielone mi przez Panią Ewę Parys, wzywam Panią do zapłaty kwoty 140.000 zł przysługującej mojej mocodawczyni z tytułu zachowku po zmarłej mamie Alinie Mądrej.

Proszę o dokonanie zapłaty niniejszej kwoty w nieprzekraczalnym terminie do 31 maja 2013 r. na wskazany poniżej rachunek mojej mocodawczyni:

EWA PARYS, BRE BANK S.A. – m Bank,

Nr: 621150 2077 0000 3209 3170 5315

Brak zapłaty w określonym powyżej terminie spowoduje wszczęcie postępowania zmierzającego do wyegzekwowania dochodzonej kwoty, co znacznie zwiększy wysokość Pani zobowiązania.

Wezwanie to jest ostateczne.

Adwokat

Jan Cichy

(podpis)

Informacja dla zdającego: Należy założyć, że wezwanie to doręczono adresatce w dniu 21 maja 2013 r.

Notariusz Anna Wesoła
Kancelaria Notarialna - Kraków ul. Podrzeczna 3
REPERTORIUM A NR - 6781/2010

AKT NOTARIALNY

Dnia dziesiątego kwietnia roku dwa tysiące dziesiątego /10.04.2010/, przede mną ANNA WESOŁĄ – notariuszem w Krakowie, w mojej Kancelarii Notarialnej przy ulicy Podrzecznej nr 3 w Krakowie, stawiała się:

Alina Teresa Mądra, córka Aleksandra i Elżbiety, używająca imienia Alina, (dowód osobisty DD 8800535, PESEL 25100505525), zamieszkała w Krakowie przy ulicy Wilczej 44 pod nr 6.

Tożsamość stawającej notariusz ustaliła na podstawie okazanego i opisanego wyżej dowodu osobistego.

TESTAMENT

Alina Teresa Mądra oświadcza, że do całego spadku powołuje-----:
swoją córkę Barbarę Marię Just, córkę Zygmunta i Aliny, urodzoną w dniu 29 września 1954 roku,
zamieszkałą w Krakowie przy ulicy Wilczej 44 pod nr 6 - w całości-----.

Pobrano tytułem taksy notarialnej wraz z podatkiem VAT, stosownie do § 8 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 czerwca 2004 roku (Dz. U. Nr 148, poz. 1564, z późn. zm.) oraz art. 29 i art. 41 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 54, poz. 535, z późn. zm.) oraz rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 grudnia 2009 roku (Dz. U. Nr 224, poz. 1799 z późn. zm.) łącznie kwotę 61,00 (sześćdziesiąt jeden) zł, w tym:-----
- za sporządzenie aktu - 50,00 (pięćdziesiąt) zł-----
- podatek VAT -11,00 (jedenaście) zł-----

Akt ten został odczytany, przyjęty i podpisany.

Oryginał podpisali: Alina Teresa Mądra, Anna Wesoła – notariusz.

Repertorium A Nr 6781/2010

Niniejszy wypis aktu wydaje się na rzecz Aliny Mądrej.



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Województwo małopolskie

Urząd Stanu Cywilnego Kraków - Centrum

Odpis skrócony aktu zgonu

I. Dane dotyczące osoby zmarłej:

1. Nazwisko - Mądra
2. Imię (imiona) - Alina Teresa
3. Nazwisko rodowe - Kowalska
4. Stan cywilny - wdowa
5. Data urodzenia - 5 października 1925 r.
6. Miejsce urodzenia - Kraków
7. Ostatnie miejsce zamieszkania - Kraków, ul. Wilcza 44 m. 6

II. Dane dotyczące daty i miejsca zgonu:

1. Dnia - piętnastego września dwa tysiące dwunastego roku,
2. Miejsce - Kraków

III. Dane dotyczące małżonka osoby zmarłej:

1. Nazwisko-----
2. Imię-----
3. Nazwisko rodowe-----

IV. Dane dotyczące rodziców osoby zmarłej:

1. Ojciec – Aleksander Kowalski
2. Matka (nazwisko rodowe) – Elżbieta Rabiega

Poświadczam się zgodność powyższego odpisu z treścią aktu zgonu Nr III/612/2012.

Kraków, dnia 16 września 2012 r.

Kierownik
Urzędu Stanu Cywilnego
Adam Turski
(podpis)

POSTANOWIENIE

Dnia 4 marca 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Myszkowska

Protokolant: Jolanta Pomykała

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2013 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z wniosku Barbary Just

z udziałem Ewy Parys

o stwierdzenie nabycia spadku po Alinie Mądrej

postanawia:

stwierdzić, że spadek po Alinie Teresie Mądrej z domu Kowalska, urodzonej 5 października 1925 r. w Krakowie, córce Aleksandra i Elżbiety z domu Rabiega, zmarłej dnia 15 września 2012 r. w Krakowie, ostatnio stale zamieszkałej w Krakowie przy ul. Wilczej 44 m. 6, na podstawie testamentu notarialnego z dnia 10 kwietnia 2010 r. Rep. A 6781/2010, otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym dla Krakowa-Podgórze w Krakowie dnia 1 lutego 2013 r., nabyła córka Barbara Maria Just w całości.

Na oryginale właściwy podpis
(podpis sędziego)

Za zgodność z oryginałem
sekr. sąd. Bożena Litwicka
(podpis)

Postanowienie uprawomocniło się w dniu 25 marca 2013 r.
(pieczęć i adnotacja urzędowa)

*Pieczęć Biura Podawczego
Sądu Okręgowego w Krakowie
Wpłynęło 5 listopada 2013 r.
st. sekr. Anna Miła
(podpis)*

Kraków, dnia 30 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie

I Wydział Cywilny

ul. Przy Rondzie 7

31-745 Kraków

Powódka: Ewa Parys
zam. ul. Norwida 3 m.23
31-987 Kraków
reprezentowana przez
adw. Jana Cichego,
Kancelaria Adwokacka
ul. Mała 10,
31-453 Kraków

Pozwana: Barbara Just
zam. ul. Wilcza 44 m 6
31-675 Kraków
reprezentowana przez
adw. Adama Śmiałego
Kancelaria Adwokacka
ul. Krótka 2
31- 765 Kraków

Sygn. akt: I C 570/13

Odpowiedź na pozew

W odpowiedzi na pozew, którego odpis został doręczony pozwanej w dniu 27 września 2013 r., działając w imieniu pozwanej, na podstawie udzielonego mi pełnomocnictwa, które załączam, wnoszę o:

1. oddalenie powództwa w całości,
2. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych,
3. dopuszczenie dowodu z dokumentów załączonych do niniejszego pisma, na okoliczności wskazane w jego uzasadnieniu,
4. dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczność ustaleń poczynionych przez strony z matką w zakresie wzajemnych rozliczeń, niezdolności powódki do pracy, kontaktów stron z Aliną Mądrą i stanu zdrowia pozwanej.

Nadto przyznaję, że w skład spadku po Alinie Mądrej wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr 6 położonego w Krakowie przy ulicy Wilczej 44, o powierzchni 52,50 m², znajdującego się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „PODRZECZNA”, którego wartość pozwana określa na 160.000 zł.

Uzasadnienie

Pozwana podnosi, że za życia matki stron doszło do dokonania ustaleń, zgodnie z którymi brat Aliny Mądrej – Zdzisław Kowalski zapisał na rzecz powódki w testamencie cały swój majątek. Powyższy spadek wartości ok. 200 000 zł miał stanowić równowartość majątku zapisanego przez matkę stron na rzecz pozwanej.

dowód: - testament Z. Kowalskiego z dnia 29 maja 2002 r.

Nadto wskazuję, że powódka nie opiekowała się matką. Pozwana, nawet gdy czasowo zamieszkiwała za granicą, starała się często odwiedzać matkę, wspierała ją również finansowo.

Dodatkowo podnoszę, że aktualna sytuacja życiowa pozwanej jest trudna. Ma ona poważne problemy zdrowotne. Jest osobą trwale niezdolną do pracy.

Jakkolwiek strony nie zawarły swoich ustaleń w formie pisemnej, to powódka otrzymała przysporzenia, których znaczna wartość miała wyczerpywać wszelkie jej roszczenia do majątku po matce.

Jednocześnie z ostrożności procesowej, odnosząc się do wysokości żądanej przez powódkę kwoty, pozwana wskazuje, że powódka zawyżyła wartość poszczególnych składników masy spadkowej.

Pozwana przyznaje, że w skład spadku wchodzi prawo do lokalu mieszkalnego opisanego w pozwie i był to jedyny składnik spadku po matce stron.

Pozwana po śmierci matki spłaciła zaciągniętą przez matkę pożyczkę na wykonanie termomodernizacji i instalacji ciepłej wody w należącym do jej matki mieszkaniu. Przedmiotowe prawo do lokalu mieszkalnego obciążone było zobowiązaniem do zapłaty kwoty 4 000 zł z tego tytułu. Pozwana spłaciła tę należność w ratach.

Wcześniej, dnia 9 sierpnia 2000 r. pozwana nabyła jako darowiznę od matki nieruchomość, o której mowa w pozwie. Nieruchomość nie weszła w skład masy spadkowej (odpis z księgi wieczystej). Wartość tej nieruchomości nie powinna zostać zatem uwzględniona przy obliczaniu należnego powódce zachowku.

Zarówno w dacie zawarcia umowy darowizny, jak i obecnie przedmiotowa nieruchomość była i jest niezabudowana. Wartość przedmiotowej nieruchomości pozwana określa na kwotę 75 000 zł.

dowód: - akt notarialny z dnia 9 sierpnia 2000 r.

Nadto pozwana kwestionuje okoliczność, iż powódka jest trwale niezdolna do pracy.

Z ostrożności procesowej podnoszę, że roszczenie o zachówek staje się wymagalne z chwilą określenia przez sąd jego wysokości według cen z daty orzekania o nim i dopiero z tą datą staje się możliwe ewentualne naliczanie odsetek za opóźnienie.

Mając powyższe na uwadze, wnoszę jak na wstępie.

adw. Adam Śmiały
(podpis)

Załączniki:

- 1) pełnomocnictwo,
- 2) dowód nadania odpisu odpowiedzi na pozew wraz z załącznikami pełnomocnikowi powódki,
- 3) akt notarialny z dnia 29 maja 2002 r. – testament Z. Kowalskiego,
- 4) akt notarialny z dnia 9 sierpnia 2000 r.

Informacja dla zdującego: Należy założyć, że odpis odpowiedzi na pozew został doręczony pełnomocnikowi powódki bezpośrednio przez pełnomocnika pozwanej w dniu 15 listopada 2013 r.

Pełnomocnictwo

Udzielam pełnomocnictwa adwokatowi Adamowi Śmiałemu, prowadzącemu Kancelarię Adwokacką w Krakowie przy ul. Krótkiej 2, do prowadzenia sprawy o zachowek z powództwa Ewy Parys przeciwko Barbarze Just we wszystkich instancjach sądowych z prawem substytucji.

Barbara Just

(podpis)

Kraków, dnia 11 października 2013 r.

Notariusz Anna Wesoła

Kancelaria Notarialna - Kraków ul. Podrzeczna 3

REPERTORIUM A NR - 1291/2002

AKT NOTARIALNY

Dnia dwudziestego dziewiątego maja roku dwa tysiące drugiego /29.05.2002/, przede mną ANNA WESOŁĄ – notariuszem w Krakowie, w mojej Kancelarii Notarialnej przy ulicy Podrzecznej nr 3 w Krakowie, stawił się:

ZDZISŁAW KOWALSKI, syn Aleksandra i Elżbiety, (dowód osobisty KT 5987045, PESEL 27011807017), zamieszkały w Krakowie przy ulicy Wschodniej pod nr 18.

Tożsamość stawającego notariusz ustaliła na podstawie okazanego i opisanego wyżej dowodu osobistego.

TESTAMENT

Zdzisław Kowalski oświadcza, że do całego spadku powołuje-----
swoją siostrzenicę Ewę Parys, córkę Zygmunta i Aliny, urodzoną w dniu 2 marca 1951 roku, zamieszkałą w Krakowie przy ulicy Norwida pod nr 3 m. 23 – w całości.-----

Pobrano tytułem taksy notarialnej wraz z podatkiem VAT, stosownie do § 9 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 kwietnia 1991 roku (Dz. U. Nr 33, poz. 146 z późn. zm.) oraz art. 15 i 18 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 roku o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym i przepisów rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 22 grudnia 1999 roku (Dz. U. Nr 109, poz. 1245, z późn. zm.) - łącznie kwotę 61,00 (sześćdziesiąt jeden) zł, w tym-----
- za sporządzenie aktu - 50,00 (pięćdziesiąt) zł,-----
- podatek VAT -11,00 (jedenaście) zł.-----

Akt ten został odczytany, przyjęty i podpisany.

Oryginał podpisali: Zdzisław Kowalski, Anna Wesoła – notariusz.

Repertorium A Nr 1291/2002 . Niniejszy wypis aktu wydaje się na rzecz Zdzisława Kowalskiego.

Notariusz Anna Wesola
Kancelaria Notarialna - Kraków ul. Podręczna 3
REPERTORIUM A NR - 2340/2000

AKT NOTARIALNY

Dnia dziewiątego sierpnia roku dwutysięcznego (09.08.2000) przede mną ANNA WESOŁĄ – notariuszem w Krakowie, w mojej Kancelarii Notarialnej przy ulicy Podręcznej nr 3 w Krakowie stały się:

Alina Teresa Mądra, córka Aleksandra i Elżbiety, używająca imienia Alina (dowód osobisty DD 8800535, PESEL 25100505525),

Barbara Maria Just, córka Zygmunta i Aliny, używająca imienia Barbara, z domu Mądra (dowód osobisty DB 7868935, PESEL 54092902425) - obie zamieszkałe w Krakowie przy ulicy Wilczej pod nr 44 m. 6.

Tożsamość stawających notariusz ustaliła na podstawie okazanych dowodów osobistych, których serie i numery wypisano w nawiasach obok nazwisk stawających.

UMOWA DAROWIZNY

§1. Alina Mądra oświadcza, że jest właścicielką niezabudowanej działki gruntu, położonej w Krakowie, oznaczonej numerem 72/20 (siedemdziesiąt dwa – dwadzieścia) o powierzchni 1.293 (jeden tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt trzy) metry kwadratowe, dla której w Sądzie Rejonowym dla Krakowa-Podgórze w Krakowie w XV Wydziale Ksiąg Wieczystych założony jest zbiór dokumentów ZD 4447.-----

Alina Mądra oświadcza, że:-----

- opisaną wyżej nieruchomość nabyła w 1972 roku w drodze darowizny i stanowi ona jej majątek odrębny;-----
- przedmiotowa działka gruntu nie jest obciążona prawami rzeczowymi ograniczonymi, długami, prawami osób trzecich, ani ograniczeniami w rozporządzaniu.-----

Przy akcie niniejszym okazano:-----

- zaświadczenie wydane przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie XV Wydział Ksiąg Wieczystych w dniu 26 lipca 2000 roku za Nr dz.odp. 2863/2000;-----
- wypis aktu notarialnego umowy darowizny, sporządzonej w dniu 19 kwietnia 1972 roku za repertorium A nr II 3845/72 w Państwowym Biurze Notarialnym w Krakowie;-----
- mapę z opisem i wypis z rejestru gruntów, wydane przez Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Krakowie, z treści których wynika, że opisana wyżej działka gruntu obecnie położona jest w Krakowie przy ulicy Pomorskiej pod nr 39 (trzydzieści dziewięć), obręb

10 Kraków, jednostce ewidencyjnej Kraków, oznaczona jest numerem 843 (osiemset czterdzieści trzy) i zawiera obecnie 1.293 (jeden tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt trzy) metry kwadratowe.-----

§2. Alina Mądra oświadcza, że opisaną wyżej, niezabudowaną działkę gruntu, oznaczoną numerem 843 (osiemset czterdzieści trzy) daruje swojej córce Barbarze Just, a Barbara Just oświadcza, że darowiznę tę przyjmuje.-----

§3. Stawające oświadczają, że darowizna ta jest między nimi pierwsza (I grupa podatkowa) i podają łączną wartość jej przedmiotu na kwotę 25.000 (dwadzieścia pięć tysięcy) zł.-----

§4. Wydanie przedmiotu niniejszej umowy obdarowanej nastąpiło w dniu dzisiejszym – wraz z prawem do korzyści i obowiązkiem ponoszenia ciężarów i wydatków również od dnia dzisiejszego.---

§5. Koszty sporządzenia niniejszej umowy ponosi darczyńca wraz z kosztami sądowymi za wykonanie czynności wieczysto-księgowych.-----

§6. Wypisy tego aktu wydawać należy stronom bez ograniczenia.-----

§7. Stawające wnoszą, aby Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie XV Wydział Ksiąg Wieczystych na podstawie umowy objętej niniejszym aktem, mapy z opisem oraz dokumentów złożonych w zbiorze dokumentów ZD 4447:-----

- założył dla przedmiotowej działki gruntu odrębną księgę wieczystą i wpisał w dziale II tej księgi Barbarę Marię Just, córkę Zygmunta i Aliny jako właścicielkę przedmiotowej działki gruntu;-----

§8. Notariusz poinformował stawające o odpowiedzialności wynikającej z art. 56 kodeksu karnego skarbowego oraz o skutkach podatkowych wynikających z zaniżania wartości przedmiotu umowy darowizny.-----

§9. Pobrano opłaty:-----

- podatek od darowizny stosownie do przepisów ustawy z dnia 28 lipca 1983 roku o podatku od spadków i darowizn (Dz.U. z 1997 r. Nr 16, poz.89, z późn. zm.) w kwocie (zł): 208,30-----

- tytułem wpisu sądowego stosownie do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 grudnia 1996 roku w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 154, poz.753, z późn. zm.) w kwocie 370 + 144 = 514,00 (zł) -----

- wynagrodzenie za czynności notarialne stosownie do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 kwietnia 1991 roku w sprawie taksy notarialnej (Dz.U. Nr 33, poz. 146, z późn. zm.) z § 3 kwotę 700,00 zł, z § 16 - 150,00 zł i z § 12 kwotę 144,00 zł za sześć wypisów tego aktu, czyli łącznie kwotę (zł): 994,00 - tytułem podatku VAT stosownie do art. 15 i 18 ustawy z dnia 08 stycznia 1993 roku o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz.U. Nr 11, poz.50, z późn. zm.) według stawki 22 % w kwocie (zł): 218,68

- w sumie pobrano kwotę (zł):-----1.934,98

Słownie: (jeden tysiąc dziewięćset trzydzieści cztery złote i dziewięćdziesiąt osiem groszy)

Akt ten został odczytany, przyjęty i podpisany.

Pieczęć okrągła notariusza

Na oryginale podpisy stawających do aktu i notariusza

POSTANOWIENIE

Dnia 24 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny
w osobie sędziego Sądu Okręgowego Mariana Rodaka
po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2013 r. w Krakowie
na posiedzeniu niejawnym sprawy z powództwa Ewy Parys
przeciwko Barbarze Just
o zachowek
w przedmiocie wniosku powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego
postanawia:

1. dopuścić dowód z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy na okoliczność, czy powódka Ewa Parys była osobą trwale niezdolną do pracy w dniu 15 września 2012 r. oraz czy jest osobą trwale niezdolną do pracy w chwili obecnej;
2. dopuścić dowód z opinii biegłego sądowego – rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność ustalenia wartości rynkowej:
 - a) nieruchomości położonej w Krakowie, przy ul. Pomorskiej 39, oznaczonej numerem działki 843, dla której prowadzona jest przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie księga wieczysta nr KRIP/00036526/1, przy uwzględnieniu stanu nieruchomości na dzień 9 sierpnia 2000 r. oraz cen aktualnych;
 - b) spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu położonego w Krakowie przy ul. Wilczej 44 m. 6 – przy uwzględnieniu stanu lokalu na dzień 15 września 2012 r. oraz cen aktualnych;
 - c) zobowiązać pozwaną do udostępnienia biegłemu nieruchomości gruntowej oraz lokalu mieszkalnego wymienionych w pkt. 2a i 2b niniejszego postanowienia celem umożliwienia biegłemu przeprowadzenia ich oględzin w terminie wyznaczonym przez biegłego.

SSO Marian Rodak
(podpis)

Zarządzenie:

1. odpis postanowienia doręczyć pełnomocnikom stron;
2. wyznaczyć biegłych z listy Sądu Okręgowego w Krakowie, których zobowiązać (kolejno) do podjęcia akt i wydania opinii przez każdego z nich w terminie 4 tygodni.

*Pieczęć Biura Podawczego
Sądu Okręgowego w Krakowie
Wpłynęło 18 grudnia 2013 r.
st. sekr. Anna Miła
(podpis)*

Lek. med. Piotr Jasny

Kraków, dnia 18 grudnia 2013 r.

biegły z listy Sądu Okręgowego w Krakowie

z dziedziny medycyny pracy i toksykologii klinicznej

Opinia biegłego z dziedziny medycyny pracy wydana w sprawie IC 570/13 Sądu Okręgowego w Krakowie

Zgodnie z postanowieniem Sądu, celem opinii jest stwierdzenie:

1. Czy powódka Ewa Parys była osobą trwale niezdolną do pracy w dniu 15 września 2012 r.?
2. Czy jest osobą trwale niezdolną do pracy w chwili obecnej?

W celu odpowiedzi na powyższe pytania biegły zapoznał się z aktami sprawy, zebrał fachową literaturę, przeanalizował dostępne piśmiennictwo w przedmiocie medycyny pracy, dostępne akty prawne w zakresie badań profilaktycznych pracowników. Wezwał powódkę na badanie lekarskie celem zebrania dokładnego wywiadu lekarskiego i przeprowadzenia badania lekarskiego na okoliczność jej zdolności do pracy.

Po zapoznaniu się z aktami sprawy biegły stwierdza:

Powódka przedstawiła biegłemu orzeczenie Komisji lekarskiej ZUS z dnia 20 października 2009 r. stwierdzające u niej niezdolność do pracy.

Powódka przedstawiła ponadto kolejne orzeczenie ZUS o stopniu niepełnosprawności Ewy Parys z dnia 15 września 2010 r., z którego wynika, że Ewa Parys została zaliczona do osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności. Orzeczenie wydaje się na stałe. Ustalony stopień niepełnosprawności datuje się od 30 lipca 2009 r.

Wskazania dotyczące odpowiedniego zatrudnienia: żadna praca.

Badanie wnioskodawczyni przez biegłego z dziedziny medycyny pracy przeprowadziłem w dniu 10 grudnia 2013 r.

Badana - Ewa Parys, l.52, PESEL 51030208145

Wzrost 165 cm, waga 80 kg, BMI – 29.41.

Powódka podaje, że od 6 lat leczy się z powodu nadciśnienia tętniczego, leki bierze regularnie: Bisohexal, Norvasc 5mg, Tritace 10mg.

Ostatnie poziomy RR na poziomie - skurczowe od 130-160, rozkurczowe od 70-100 mmHg.

W maju 2009 r. była operowana z powodu raka sutka lewego, ponowny zabieg operacyjny w lipcu 2009 r. Carcinoma lobulare GX infiltrans mammae sin. Następnie była poddana chemioterapii

uzupełniającej. Początkowo stosowała Tobol, a od grudnia 2009 r. do listopada 2010 r. Herceptynę. Obecnie od marca 2013 r. stosuje Egistrozol 1 mg/dobę. Jest pod opieką Poradni Chorób Rozrostowych – wizyty ma raz na 3 m-ce oraz w Poradni Chirurgii Onkologicznej wizyty raz na 4-5 miesięcy. Pacjentka w 1996 r. przebyła operację tarczycy – strumektomia. Obecnie nie stosuje hormonów tarczycy. Powódka po zabiegu operacyjnym przebywała na zwolnieniu lekarskim od maja do listopada 2009 r.

Powódka podaje następujący wywiad zawodowy:

Z wykształcenia jest technikiem elektroradiologii – ukończyła Policealne Studium Medyczne. Pracowała przez wiele lat jako technik EKG od 1971 r. do 1989 r. w wyuczonym zawodzie na tym stanowisku.

Od 1997 r. do 2001 r. była zatrudniona jako księgowa w firmie BPR „Podatnik” Sp. z o.o. Następnie od 2005 r. do 2006 r., a później od 1 stycznia 2009 r. do 1 marca 2011 r. pracowała jako sprzedawca w firmie Handel T. Czyż. Następnie przeszła na emeryturę w wieku 60 lat z dniem 2 marca 2011 r. po przepracowaniu 25 lat.

Biegły zwraca uwagę, że powódka wykonywała następujące zawody: technik elektroradiologii - technik EKG, księgowa, sprzedawca. Na dwóch pierwszych ww. stanowiskach występują istotne dla zdrowia powódki czynniki szkodliwe - promieniowanie przed monitorem ekranowym. Na stanowisku sprzedawcy, na którym powódka była zatrudniona bezpośrednio przed przejściem na emeryturę, powódka wykonywała ciężką pracę fizyczną (konieczność dźwigania ciężarów i ich przenoszenia z jednego miejsca na drugie, podnoszenie ciężkich artykułów spożywczych, praca wymagająca schylania). Dlatego też z punktu widzenia specjalisty medycyny pracy istnieją przeciwwskazania do ewentualnej dalszej pracy powódki na tych stanowiskach. Biorąc pod uwagę ogólny stan zdrowia powódki, w tym nadciśnienie tętnicze, chorobę nowotworową - stan po mamektomii lewostronnej, żylaki podudzia i otyłość - biegły jest zdania że powódka nie jest zdolna do wykonywania ww. prac.

Odpowiadając na pytanie Wysokiego Sądu, należy stwierdzić, że z punktu widzenia medycyny pracy powódka nie jest zdolna do wykonywania żadnej pracy, nawet w warunkach pracy chronionej.

Wnioski:

Ad.1 Powódka Ewa Parys była osobą trwale niezdolną do pracy w dniu 15 września 2012 r. po operacji raka lewego sutka.

Ad.2 Powódka jest osobą trwale niezdolną do pracy zarobkowej w chwili obecnej.

biegły lek. med. Piotr Jasny

(podpis)

*Pieczęć Biura Podawczego
Sądu Okręgowego w Krakowie
Wpłynęło 7 stycznia 2014 r.
st. sekr. Anna Miła
(podpis)*

Biegły z listy Sądu Okręgowego w Krakowie
mgr inż. Paweł Tomczyk

Kraków, 7 stycznia 2014 r.

OPINIA BIEGŁEGO Z ZAKRESU WYCENY NIERUCHOMOŚCI

sporządzona na polecenie Sądu Okręgowego w Krakowie w sprawie sygn. akt. I C 570/13
stosownie do tezy dowodowej zawartej w postanowieniu tego Sądu z dnia 24 listopada 2013 r.

(WYCIĄG Z OPINII)

I. Wycena wartości nieruchomości położonej w Krakowie przy ul. Pomorskiej 39, stanowiącej grunt wraz z częściami składowymi, tj. ogrodzenie i drzewa owocowe.

Nieruchomość położona jest na terenach peryferyjnych miasta tworzących osiedle mieszkaniowe, na terenach typowo mieszkaniowych zabudowy jednorodzinnej z dopuszczeniem prowadzenia działalności usługowej, ale z wymogiem wbudowania jej w bryłę budynku mieszkalnego.

Powierzchnia wycenianej działki wynosi 1.293 m². Grunt posiada kształt regularny – zbliżony do prostokąta. Ogrodzenie całkowite – siatka na słupkach metalowych. Nasadzenia – drzewa owocowe. Teren płaski. Droga dojazdowa od strony południowej. Brak utwardzeń. Nieruchomość nie jest użytkowana. Nieruchomość o bardzo korzystnym kształcie i polu inwestycyjnym. Powierzchnia gruntu typowa dla segmentu jednorodzinnego na rynku lokalnym.

Stan prawny typowy dla nieruchomości jednorodzinnych będących przedmiotem własności. Brak informacji o przyłączach. W ulicy biegną wszystkie media i nie przewiduje się konieczności wykonania przyłączy o nietypowej długości.

W odniesieniu do stanu nieruchomości na dzień 9 sierpnia 2000 r. – stan ten nie uległ istotnej zmianie.

Nieruchomość nie jest użytkowana i nie jest zagospodarowana.

OKREŚLENIE WARTOŚCI NIERUCHOMOŚCI wg cen aktualnych:

Wartość jednostkowa nieruchomości stanowiącej niezabudowaną działkę nr 843 wynosi: 146 zł/m², zaś wartość rynkowa 168.778 zł.

Wycena wartości przedmiotowej działki została dokonana na podstawie zbioru nieruchomości podobnych.

Ustalona wartość rynkowa jest ceną najbardziej prawdopodobną. W przypadku sprzedaży ostateczna cena uzyskana za nieruchomość zależeć będzie od umiejętności negocjacyjnych sprzedającego oraz okresu ekspozycji nieruchomości na rynku.

II. Wycena wartości spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nr 6 położonego w Krakowie przy ul. Wilczej 44, przy uwzględnieniu stanu lokalu na dzień 15 września 2012 r. oraz cen aktualnych.

Przedmiotowy lokal mieszkalny położony jest na typowym osiedlu mieszkaniowym. Tereny osiedla mieszkaniowego - stan techniczny budynków zróżnicowany, nie podnoszą one jednak prestiżu okolicy. Funkcje usługowe i publiczne typowe dla osiedli mieszkaniowych, tzw. blokowisk. Układ komunikacyjny bardzo dobrze rozwinięty: sieć dróg lokalnych, chodniki, zieleń, parkingi. Sąsiedztwo zabudowane budynkami wielorodzinnymi niskimi. Zarówno położenie nieruchomości w mieście, jak i na osiedlu mieszkaniowym jest korzystne. Budynek stanowi obiekt V kondygnacyjny, wolnostojący, podpiwniczony. Konstrukcja mieszana, ściany murowane, stropy i stropodach żelbetowe prefabrykowane. Budynek ocieplony w 2004 r. Rok oddania do użytkowania -1964. Wyposażenie w instalacje - pełne.

Wyceniany lokal znajduje się na I piętrze. Lokal ten składa się z następujących pomieszczeń: pokój dzienny, 2 sypialnie, kuchnia, łazienka z ubikacją, korytarz. Z lokalem związane jest pomieszczenie gospodarcze w piwnicy. Wykończenie lokalu: stolarka okienna drewniana; kuchnia: ściany i sufit malowane, wykładzina PCV; sypialnie i pokój dzienny: ściany tapetowane, sufit malowany, parkiet; łazienka, ubikacja: ściany malowane – miejscami tapeta, sufit malowany, posadzka PCV; przedpokój: ściany tapetowane, sufit malowany, posadzka PCV. Powierzchnia użytkowa lokalu wynosi – 52,5 m². Ekspozycja okien - wschód i zachód. Lokal wyposażony w loggię. Instalacje kompletne, ale stare (np. grzejniki żeliwne, tzw. żeberka).

Stan techniczny i stopień zużycia lokalu - konstrukcja - przeważający stan techniczny konstrukcji średni: w elementach występują uszkodzenia i niewielkie ubytki materiału nie zagrażające bezpiecznemu użytkowaniu; stopień zużycia ok. 40%. Wykończenie - przeważający stan techniczny średni; stopień zużycia ok. 50%. Standard niski. Podczas oględzin stwierdzono w pokoju dziennym zniszczenia sufitu na łączeniu płyt oraz ślady po zaciekach w narożniku ścian (szczytowej i podłużnej).

Lokal jest eksploatowany wyłącznie na cele mieszkalne, podstawowa gospodarka remontowa jest prowadzona na bieżąco. Lokal może być użytkowany w dotychczasowej funkcji.

Stan lokalu w dniu 15 września 2012 r. - brak oświadczenia stron w tej kwestii. Przyjęto, że poza naturalnym zużyciem materiałów, nie nastąpiła zmiana stanu lokalu istotna z punktu widzenia celu niniejszej opinii. Podobnie - wielkość, charakter i stopień zurbanizowania miasta nie uległy istotnej zmianie.

Wnioski:

Wartość jednostkowa lokalu wynosi 3.361 zł/m², zaś wartość rynkowa 176.453 zł.

Niski standard i słaby komfort (rozkładowość, wymiary pomieszczeń, standard stolarki i elementów wykończeniowych) sprawiają, że wartość ta plasuje się w dolnej części cennika obowiązującego aktualnie na rynku mieszkań. Podobnie ocena lokalu przebiega w oparciu o oferty – lokal należy klasyfikować jako tani.

Ustalona wartość rynkowa jest ceną najbardziej prawdopodobną – co wynika z analizy rynku nieruchomości. W przypadku sprzedaży ostateczna cena uzyskana za nieruchomość zależy będzie od umiejętności negocjacyjnych sprzedającego oraz okresu ekspozycji nieruchomości na rynku.

mgr inż. Paweł Tomczyk

(podpis)

Towarzystwo Przyjaciół Niepełnosprawnych
Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy
„Zacisze”
w Jedliczach

Jedlicze, dnia 23 października 2012 r.

ZAŚWIADCZENIE

Zaświadcza się, że Pan Zdzisław Kowalski (PESEL 27011807017) zam. ul. Wschodnia 18, Kraków, przebywał w Zakładzie Opiekuńczo-Lecznicznym Ośrodka Rehabilitacyjno-Wypoczynkowego „Zacisze” w Jedliczach od dnia 12 listopada 1997 r. aż do swojej śmierci w dniu 20 października 2005 r.

pracownik socjalny
Marzena Dobra
(podpis)

Tłumaczenie przysięgłe z języka niemieckiego na język polski na podstawie uwierzytelnionej kopii

Legitymacja osoby niepełnosprawnej

Ważne do kwietnia 2014 r.

Zdjęcie, pieczętka: Starostwo powiatowe Biberach dla: (nazwisko) Just (imiona) Barbara, urodzona dnia 29 września 1954 r.

Sygnatura akt 08 557 809

Biberach, dnia 19 grudnia 2008 r.

Starostwo powiatowe Biberach (urząd wystawiający, podpis) podpis nieczytelny.

Stopień niepełnosprawności: znaczny.

Legitymacja jest urzędowym dowodem niepełnosprawności, stopnia niepełnosprawności, opisanych w niej dalszych cech zdrowotnych i przynależności do grup specjalnych. Służy do korzystania z praw Dziewiątej Księgi Kodeksu Socjalnego lub innych przepisów.

O zmianach stosunków, jakie mają wpływ na wpis, należy bezzwłocznie poinformować urząd. Legitymację, która jest własnością wystawiającego urzędu, należy przedłożyć w celu korekty lub konfiskaty. Bezprawne używanie jest karalne.

Niniejszym potwierdzam zgodność tłumaczenia z oryginałem przedłożonym w języku niemieckim.

Anna Wiśniewska

Ochum, 05 listopada 2013 r.

(podpis tłumacza przysięgłego)

pieczęć okrągła tłumacza przysięgłego

PROTOKÓŁ

Dnia 24 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Marian Rodak

Protokolant: st. sekr. sąd. Aldona Wiśniewska

rozpoznał na rozprawie w dniu 24 lutego 2014 r. w Krakowie

sprawę z powództwa Ewy Parys

przeciwko Barbarze Just

o zachowek.

Posiedzenie rozpoczęło o godz. 8.30, zakończono o godz. 12.00.

Po wywołaniu sprawy stawili się: powódka oraz jej pełnomocnik adw. Jan Cichy ustanowiony w sprawie.

Pozwana oraz jej pełnomocnik adw. Adam Śmiały ustanowiony w sprawie.

Stawił się biegły Paweł Tomczyk oraz doprowadzony przez powódkę Maciej Parys.

Pełnomocnik powódki wnosi o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka Macieja Parysa i przesłuchanie go na terminie tej rozprawy, na okoliczność relacji stron ze spadkodawczynią oraz ustaleń co do dziedziczenia po matce stron Alinie Mądrej i jej bracie Zdzisławie Kowalskim.

Pełnomocnik pozwanej nie oponuje przeciwko temu wnioskowi. Wnosi o uzupełniające przesłuchanie obecnego na rozprawie biegłego w związku ze złożoną przez niego opinią oraz składa zaświadczenie wydane przez Towarzystwo Przyjaciół Niepełnosprawnych, Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy „Zacisze” w Jedliczach z dnia 23 października 2012 r. i tłumaczenie przysięgłe z języka niemieckiego na język polski na podstawie uwierzytelnionej kopii - Legitymację osoby niepełnosprawnej dotyczącej Barbary Just, z dnia 5 listopada 2013 r.

Pełnomocnik powódki przyłącza się do tego wniosku i oświadcza, że popiera powództwo.

Pełnomocnik pozwanego wnosi o oddalenie powództwa.

Przewodniczący proponuje stronom ugodowe zakończenie sprawy.

Strony oświadczają, że nie wyrażają woli zawarcia ugody.

Postanowienie

Sąd postanowił dopuścić dowód:

1. z uzupełniającej ustnej opinii biegłego Pawła Tomczyka,
- 2 z zeznań świadka Macieja Parysa na okoliczność relacji stron ze spadkodawczynią oraz ustaleń co do dziedziczenia po matce stron Alinie Mądrej i jej bracie Zdzisławie Kowalskim,
3. z przesłuchania stron na okoliczność co wchodziło w skład masy spadkowej oraz ustaleń poczynionych przez strony ze spadkodawczynią w zakresie wzajemnych rozliczeń, kontaktów stron ze spadkodawczynią oraz stanu zdrowia stron.

Świadek Maciej Parys opuścił salę rozpraw.

Staje biegły mgr inż. Paweł Tomczyk, lat 56, biegły z zakresu wyceny nieruchomości z listy Sądu Okręgowego w Krakowie, po przypomnieniu o złożonym przyrzeczeniu, oświadcza:

Popieram opinię złożoną na piśmie. Na polecenie Sądu dokonałem szacunku opisanej nieruchomości gruntowej oraz lokalu mieszkalnego nr 6 w Krakowie, przy ul. Wilczej 44, w którym obecnie zamieszkuje pozwana. W swej pisemnej opinii szczegółowo opisałem stan tych nieruchomości, a także wyliczyłem wartość każdej z nich, uwzględniając ceny rynkowe w obrocie na terenie Krakowa.

Pełnomocnicy stron oświadczają, że nie mają dalszych pytań do biegłego Pawła Tomczyka, a także do nieobecnego biegłego z zakresu medycyny pracy – lek. med. Piotra Jasnego w związku ze złożoną przez niego opinią i nie kwestionują żadnej z tych opinii.

Biegły Paweł Tomczyk opuścił salę rozpraw, złożył rachunek za stawiennictwo na rozprawie.

Przewodniczący polecił wezwać na salę rozpraw świadka Macieja Parysa.

Staje świadek Maciej Parys.

Świadek Maciej Parys, lat 34, technik technolog żywienia zbiorowego, syn powódki, pouczony o prawie do odmowy składania zeznań, oświadcza, że chce zeznawać, nie karany za składanie fałszywych zeznań, okazuje dowód osobisty AFN 229816.

Przewodniczący odebrał od świadka przyrzeczenie, pouczył świadka o obowiązku mówienia prawdy i odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań.

Świadek Maciej Parys zeznaje:

Wiem, że sprawa jest o zachówek należny mojej mamie. Obie córki miały ze swoją matką bardzo dobre kontakty, ale były o siebie zazdrosne. Jak jedna z córek była u matki, a mojej babci, to ta druga siostra była niezadowolona. Obydwie się opiekowały swą matką. Powódka opiekowała się matką nawet wtedy, gdy sama była chora. Wujkiem – Zdzisławem Kowalskim opiekowała się moja matka oraz ja. Jego rodzina w ogóle się nim nie interesowała. Moja mama u spadkodawczyni bywała tygodniami i miesiącami. Mieszkała blisko niej i przychodziła do niej codziennie. Moja matka przez około 15 lat, aż do 2 marca 2011 r., gdy przeszła na emeryturę - pracowała w Słubicach. Są to Słubice na granicy z Niemcami. Mama prowadziła tam działalność gospodarczą – stoisko handlowe. Charakter tej pracy pozwalał jej przyjeżdżać na całe tygodnie do Krakowa. Testament Zdzisława Kowalskiego na rzecz mojej matki był sporządzony przez niego dobrowolnie. Nie był poprzedzony żadnymi ustaleniami rodzinnymi, zwłaszcza nie było mowy o tym, że jak mama odziedziczy spadek po wuju, to nie będzie jej należał się spadek po jej mamie. Wujek uczynił testament na rzecz mojej mamy, bo ją lubił. W spadku po wuju mama odziedziczyła działkę gruntu, której wartość według mnie wyniosła ok. 100 000 zł. Mama nadal jest właścicielką tej działki. Moja babcia - Alina Mądra sporadycznie odwiedzała swego brata Zdzisława Kowalskiego, gdy był w Domu Pomocy Społecznej. Najczęściej ją do niego zawoziłem na te spotkania. Miejsce w Ośrodku „Zacisze” w Jedliczach dla Zdzisława Kowalskiego załatwiła moja matka. Alina Mądra nie miała z tym nic wspólnego.

Przewodniczący zarządził przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, na okoliczności sprecyzowane w postanowieniu Sądu i pouczył strony o treści art. 304 k.p.c.

Powódka Ewa Parys, lat 63, technik elektroradiologii, nie karana za składanie fałszywych zeznań, okazuje dowód osobisty nr ATC 611593, zeznaje:

Nie było żadnych wspólnych ustaleń pomiędzy mną, moją siostrą, moją matką i wujkiem Zdzisławem Kowalskim dotyczących rozporządzenia majątkiem mojej matki i wujka. Nie było nigdy ustaleń ani rozmów dotyczących tego, że ja mam dostać w spadku majątek po wuju, a moja siostra ma dostać w spadku majątek po naszej matce. Moje kontakty z matką i kontakty siostry z matką oraz ze mną były poprawne. Ja mieszkałam poza Krakowem, w Słubicach. Siostra kilka lat mieszkała za granicą w Niemczech, ale od 2011 r. na stałe zamieszkała już w Polsce. Ja częściej bywałam u mamy, bo miałam bliżej. Przyjeżdżałam za każdym razem, kiedy była taka potrzeba. W ostatnim roku życia mamy ja ponownie zachorowałam na nowotwór, miałam wznowę. Byłyśmy w tym samym czasie z mamą w dwóch różnych szpitalach. Kontaktowałyśmy się tylko telefonicznie. Siostry w tym czasie nie było w Krakowie, podobno musiała wyjechać do Niemiec, pozałatwiać jakieś zaległe sprawy. Nie otrzymałam żadnych spłat z majątku matki. Ja zajęłam się organizacją pogrzebu matki. Do pieniędzy otrzymanych z ZUS musiałam dołożyć ze swoich pieniędzy kwotę 1 000 zł, żeby pokryć koszty pogrzebu mamy. Nie mam stosownych rachunków dokumentujących wydatki, które wtedy poniosłam. Było to dla mnie trudne. Byłam wtedy kilka dni po chemioterapii. Siostra wyjechała około miesiąc

przed śmiercią mamy i zostawiła mnie samą z całą tą sytuacją. Wiem, że po śmierci mamy siostra zapłaciła dług zaciągnięty przez mamę w Spółdzielni Mieszkaniowej w kwocie 4 000 zł za termoizolację bloku mieszkalnego, w którym znajduje się mieszkanie. Teraz w nim mieszka siostra, a wcześniej mieszkali wspólnie - mama i siostra. Mieszkali razem. Opieka nad wujkiem Zdzisławem Kowalskim wyglądała tak, jak mówił mój syn. Cała sprawa związana z umieszczeniem wujka w DPS odbyła się z mojej inicjatywy. Przedtem wujek mieszkał w strasznych warunkach. Moja mama nie chciała z nim zamieszkać, mimo że był jej bratem. Ja też nie mogłam wziąć go do swego mieszkania. Moja działalność gospodarcza nie przeszkadzała mi w przyjazdach do Krakowa. Prowadziłam tę działalność razem ze swym partnerem i dlatego w każdej chwili mogłam przyjeżdżać do mamy, do Krakowa. Teraz już nie pracuję, z dniem 2 marca 2011 r. przeszłam na emeryturę i otrzymuję ją w kwocie po 1 100 zł miesięcznie netto, z czego 500 zł wydaję na świadczenia związane z utrzymaniem mieszkania, oprócz tego 300 zł wydaję na leki i wizyty lekarskie.

Pozwana Barbara Just, l. 60, technik elektromechanik, nie karana za składanie fałszywych zeznań, okazuje dowód osobisty nr AKJ 250320, zeznaje:

Przyjechałam do Krakowa na dłużej w czerwcu 2010 r., kiedy otrzymałam od powódki informację, że mama jest chora. Przyjechałam najpierw na 2 tygodnie, a potem musiałam wrócić, bo pracowałam wtedy w Niemczech i przyjechałam ponownie do mamy, jak załatwiłam sobie wolne. Przebywałam u mamy przez całe 2 miesiące wakacji. Powódka w tym czasie tylko wpadała do mamy, ale nigdy u niej nie nocowała. Wtedy, kiedy przebywałam w Niemczech, przysyłałam mamie paczki i pieniądze. Od 2011 r. wróciłam na stałe do Polski, po kilkuletnim pobycie w Niemczech w związku z pracą. Cały czas miałam i mam obywatelstwo polskie. Na początku września 2012 r. wyjechałam znowu do Niemiec, ale na krótko, lecz nie zdążyłam wrócić do Krakowa przed śmiercią mamy. Na początku września 2012 r., przed moim wyjazdem, załatwiłyśmy wspólnie z powódką dwie opiekunki dla mamy, które sprawowały nad mamą opiekę przez całą dobę, na zmianę. Wspólnie pokrywałyśmy koszty zatrudnienia tych opiekunek. Zdzisław Kowalski nie był w stanie zarządzać swoim majątkiem, w związku z tym nasza matka zarządzała zarówno swoją częścią majątku, jak i jego. Mama ustaliła i spowodowała, że wujek zapisał swój majątek mojej siostrze, a mama zapisała mi mieszkanie, działkę mama podarowała mi ponad 12 lat temu i ta działka nie należała do spadku po mamie, bo to od dawna jest moja działka. Mama była zadowolona, że podzieliła majątek między nas równo. Pierwsze słyszę, że siostra dołożyła jakąś kwotę do kosztów pogrzebu mamy. Nigdy nie zwracała się z tym do mnie i nie mówiła, bym zwróciła jej jakieś pieniądze. Siostra wzięła zasiłek pogrzebowy i te pieniądze w całości wystarczyły na opłacenie kosztów pogrzebu. Ja po śmierci mamy mieszkam w mieszkaniu przy ul. Wilczej 44 i ja spłaciłam kredyt w kwocie 4 000 zł, który zaciągnęła nasza mama na termomodernizację budynku mieszkalnego, w którym mieści się sporne mieszkanie. Ostatnią ratę do Spółdzielni Mieszkaniowej, która to Spółdzielnia kredytowała to zadanie inwestycyjne, wpłaciłam w lutym tego roku.

Pełnomocnicy stron oświadczają, że nie zgłaszają innych wniosków dowodowych.

Pełnomocnik powódki popiera powództwo.

Pełnomocnik pozwanej nie uznaje powództwa, wnosi o jego oddalenie i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych. Z ostrożności procesowej, w razie zasądzenia na rzecz powódki jakiejś kwoty, wnosi o rozłożenie jej na raty po 300 zł. miesięcznie. Podnosi, że pozwana jest osobą niepełnosprawną, nie pracuje i jest na utrzymaniu męża, który pracuje jako kierowca i zarabia 1 800 zł. miesięcznie. Odnośnie żądania przez powódkę zasądzenia odsetek, podnosi, że w sprawie o zachówek nie jest możliwe zasądzenie odsetek od daty wcześniejszej niż data wyrokowania.

Pełnomocnik powódki nie wyraża zgody na rozłożenie zasądzonej kwoty na raty, podnosi, że także powódka jest w bardzo trudnej sytuacji materialnej, nie jest zdolna do pracy i utrzymuje się z emerytury w kwocie po 1 100 zł miesięcznie netto.

Przewodniczący zamknął rozprawę i oznajmił, że ogłoszenie wyroku nastąpi po naradzie.

Przewodniczący:
SSO Marian Rodak
(podpis)

Protokolant:
st. sekr. sąd. Aldona Wiśniewska
(podpis)



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny
w składzie:

Przewodniczący: SSO Marian Rodak

Protokolant: st. sekr. sąd. Aldona Wiśniewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 lutego 2014 r. w Krakowie
sprawy z powództwa Ewy Parys
przeciwko Barbarze Just
o zachówek

1. zasądza od Barbary Just na rzecz Ewy Parys kwotę 43.113,25 (czterdzieści trzy tysiące sto trzynaście 25/100) zł;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądzoną w punkcie 1 kwotę 43.113,25 (czterdzieści trzy tysiące sto trzynaście 25/100) zł rozkłada na raty miesięczne po 500 (pięćset) zł, ustalając jednocześnie wysokość ostatniej raty na kwotę 113,25 (sto trzynaście 25/100) zł, płatne z góry do 10-tego dnia każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności każdej raty, ustalając termin płatności pierwszej raty na dzień 10 kwietnia 2014 r.;
4. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu;
5. nie obciąża stron nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

SSO Marian Rodak
(podpis)

Kraków, 28 lutego 2014 r.

Sygn. akt. IC 570/13

*Pieczęć Biura Podawczego
Sądu Okręgowego w Krakowie
wpłynęło 28 lutego 2014 r.
st. sekr. Anna Miła
(podpis)*

**Sąd Okręgowy w Krakowie
I Wydział Cywilny
ul. Przy Rondzie 7
31-745 Kraków**

Powódka: Ewa Parys
zam. ul. Norwida 3 m.23
31-987 Kraków
reprezentowana przez
adw. Jana Cichego,
Kancelaria Adwokacka
ul. Mała 10,
31-453 Kraków

Pozwana: Barbara Just
zam. ul. Wilcza 44 m 6
31-675 Kraków
reprezentowana przez
adw. Adama Śmiałego
Kancelaria Adwokacka
ul. Krótka 2
31-765 Kraków

WNIOSEK

W imieniu powódki wnoszę o sporządzenie uzasadnienia wyroku z dnia 24 lutego 2014 r. i doręczenie mi odpisu tego wyroku wraz z uzasadnieniem.

*Adwokat Jan Cichy
(podpis)*

Uzasadnienie

Powódka Ewa Parys wniosła o zasądzenie od pozwanej Barbary Just kwoty 140.000 zł tytułem zachowku należnego powódce po jej zmarłej matce Alinie Mądrej, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego. W uzasadnieniu powódka wskazała, że spadkodawczyni Alina Mądra zmarła w dniu 15 września 2012 r. Spadek po zmarłej, na podstawie testamentu, nabyła w całości pozwana. Spadkobiercami, którzy byliby powołani do spadku po Alinie Mądrej z mocy ustawy są jej córki – Ewa Parys oraz Barbara Just. Na mocy dziedziczenia ustawowego spadek przypadłby zatem powódce w 1/2 części. Powódka wskazała, że jest osobą trwale niezdolną do pracy, a więc przysługuje jej zachówek w wysokości 2/3 udziału, który przypadłby jej, gdyby dziedziczyła z mocy ustawy. Powódka twierdziła, że w skład spadku wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w Krakowie przy ul. Wilczej 44 m. 6 oraz niezabudowana nieruchomość położona w Krakowie przy ul. Pomorskiej 39. Powódka wskazała, że przybliżona wartość znanej jej masy spadkowej wynosi 420.000 zł, a wartość należnego jej zachowku wynosi 140.000 zł. (pozew)

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana przyznała, że w skład spadku po Alinie Mądrej wchodziło spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w Krakowie przy ul. Wilczej 44 m. 6, którego wartość pozwana określiła na 160.000 zł. Pozwana podniosła, że za życia spadkodawczyni doszło do ustaleń, zgodnie z którymi brat spadkodawczyni – Zdzisław Kowalski zapisał w testamencie swój majątek powódce. Spadek ten, zdaniem pozwanej, miał stanowić równowartość majątku zapisanego w testamencie przez spadkodawczynię na rzecz pozwanej. Pozwana wskazała ponadto, że powódka nie opiekowała się matką, a sytuacja życiowa pozwanej jest trudna. Pozwana podniosła także, że spłaciła zaciągniętą przez matkę pożyczkę w kwocie 4 000 zł. W dniu 9 sierpnia 2000 r. pozwana nabyła od matki nieruchomość wymienioną w pozwie jako składnik masy spadkowej. Zdaniem pozwanej przedmiotowa nieruchomość nie weszła do masy spadkowej, z tym, że pozwana określiła wartość tej nieruchomości na kwotę 75 000 zł. Pozwana zakwestionowała twierdzenie, że powódka jest niezdolna do pracy. (odpowiedź na pozew)

Na rozprawie pełnomocnik powódki popierał powództwo, natomiast pełnomocnik pozwanej wniosł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, a w razie jego uwzględnienia - o rozłożenie zasądzonej kwoty na raty.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Alina Mądra, matka stron, zmarła w dniu 15 września 2012 r. (odpis skrócony aktu zgonu)

Ewa Parys oraz Barbara Just, strony niniejszego procesu, są córkami Aliny Mądrej. (okoliczność bezsporna)

Relacje obydwu córek z matką były dobre, obydwie opiekowały się matką. (zeznania świadka Macieja Parysa)

Powódka przez około 15 lat pracowała w Słubicach, na granicy z Niemcami, prowadziła tam działalność gospodarczą. Pomimo tego była w stanie przyjeżdżać do matki i przebywać u niej przez kilka tygodni bez przerwy. Powódka bowiem prowadziła działalność gospodarczą ze swym partnerem i dlatego mogła swobodnie przyjeżdżać do Krakowa. (zeznania powódki)

Spadkodawczyni w ostatnim okresie przed śmiercią miała dwie opiekunki, które sprawowały nad nią na zmianę całodobową opiekę. Koszty tej opieki pokrywały wspólnie powódka i pozwana. (zeznania stron)

Pozwana czasowo mieszkała za granicą – w Niemczech. Jednak pozwana pomagała swojej matce: przysyłała jej paczki, pieniądze, średnio co dwa – trzy miesiące przyjeżdżała do matki wykonywała wtedy wszystkie niezbędne prace domowe. (zeznania pozwanej)

Postanowieniem z dnia 4 marca 2013 r. wydanym przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie w sprawie sygn. akt I Ns 209/13, Sąd stwierdził, że spadek po Alinie Mądrej na podstawie testamentu notarialnego nabyła jej córka Barbara Maria Just w całości. (postanowienie w sprawie I Ns 209/13)

Powódka Ewa Parys była osobą trwale niezdolną do pracy w dniu 15 września 2012 r. i jest osobą trwale niezdolną do pracy zarobkowej w chwili obecnej. (opinia biegłego lekarza medycyny pracy)

W skład spadku po Alinie Mądrej wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr 6, o pow. 52,50 m² położonego w budynku przy ul. Wilczej 44. Wartość rynkowa tego lokalu mieszkalnego według stanu na dzień 15 września 2012 r. i cen aktualnych wynosi 176 453 zł. (operat szacunkowy – opinia biegłego ds. wyceny nieruchomości)

Pozwana jest właścicielką nieruchomości położonej w Krakowie przy ul. Pomorskiej 39, dla której Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie prowadzi księgę wieczystą nr KRIP/00036526/1. Pozwana stała się właścicielką ww. nieruchomości na mocy umowy darowizny zawartej w dniu 9 sierpnia 2000 r. ze swoją matką Aliną Mądrą. Wartość rynkowa tej nieruchomości gruntowej według stanu nieruchomości na dzień 9 sierpnia 2000 r. i cen aktualnych wynosi 168.778 zł. (operat szacunkowy – opinia biegłego ds. wyceny nieruchomości)

Pozwana spłaciła długi spadkowe w kwocie 4 000 zł. (zeznania stron)

Testamentem notarialnym z dnia 29 maja 2002 r. Zdzisław Kowalski, brat Aliny Mądrej, do całego spadku powołał swoją siostrzenicę Ewę Parys, powódkę w niniejszym postępowaniu. (testament Zdzisława Kowalskiego)

Zdzisław Kowalski przebywał w Zakładzie Opiekuńczo-Lecznym Ośrodka Rehabilitacyjno-Wypoczynkowego „Zacisze” w Jedliczach od dnia 12 listopada 1997 r. do swej śmierci w dniu 20 października 2005 r. (zaświadczenie)

Powódka jest osobą niepełnosprawną, niepełnosprawność datuje się od 30 lipca 2009 r. W maju 2009 r. powódka była operowana z powodu raka sutka lewego, ponowny zabieg operacyjny przeszła w lipcu 2009 r., następnie doszło do wznowy choroby nowotworowej u powódki. (opinia biegłego ds. medycyny pracy)

Z dniem 2 marca 2011 r. powódka przeszła na emeryturę z ukończeniem 60 lat. Obecnie utrzymuje się z emerytury w kwocie 1 100 zł miesięcznie netto. (zeznania powódki)

Pozwana również jest osobą niepełnosprawną, nie otrzymuje świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie nabyła jeszcze uprawnień emerytalnych. Utrzymuje się wraz z mężem z jego pensji w kwocie 1 800 zł miesięcznie. (tłumaczenie z języka niemieckiego legitymacji pozwanej jako osoby niepełnosprawnej, zeznania pozwanej)

W dniu 19 maja 2013 r. pełnomocnik powódki skierował do pozwanej wezwanie do zapłaty, żądając wpłacenia do dnia 31 maja 2013 r., na konto bankowe powódki kwoty 140 000 zł, przysługującej powódce z tytułu zachowku po zmarłej matce Alinie Mądrej. (wezwanie do zapłaty)

Pozwana nie zastosowała się do tego wezwania i nie zapłaciła powódce żadnej kwoty z tego tytułu.

Sąd zważył, co następuje:

Podstawę roszczenia powódki stanowi przepis art. 991 k.c., zgodnie z którym zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału. Art. 991 § 2 k.c. stanowi, iż jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Powódka, co zostało ustalone w oparciu o wnioski wynikające z opinii biegłego lekarza - specjalisty medycyny pracy, w chwili otwarcia spadku wprawdzie była trwale niezdolna do pracy i ta niezdolność do pracy ma charakter trwały i istnieje nadal, jednakże Sąd miał na uwadze, że powódka z dniem 2 marca 2011 r. przeszła na emeryturę, a więc i tak by nie pracowała, nawet gdyby zachowała zdolność do pracy. Zatem okoliczność, że powódka jest niezdolna do pracy, w realiach tej sprawy, przedstawionych wyżej, nie ma żadnego znaczenia. W związku z powyższym Sąd uznał, że powódce należy się połowa wartości udziału, który by jej przypadął przy dziedziczeniu ustawowym.

Na podstawie testamentu sporządzonego przez spadkodawczynię Alinę Mądrą – matkę stron, cały spadek otrzymała tylko jedna z jej córek - pozwana Barbara Just. Powódka Ewa Parys była także córką spadkodawczyni, jest więc zgodnie z treścią przepisu art. 991 k.c. uprawniona do zachowku.

Osobą zobowiązaną do zapłaty zachowku jest pozwana, gdyż jest ona spadkobiercą testamentowym po matce stron.

Bezsporne jest, iż w skład masy spadkowej po Alinie Mądrej wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr 6 położonego w Krakowie przy ul. Wilczej 44. Wartość rynkowa tego lokalu wynosi 176.453 zł. Natomiast, wbrew twierdzeniom powódki, nie wchodzi do tej masy nieruchomości przy ul. Pomorskiej 39 w Krakowie, bowiem na skutek darowizny uczynionej przez matkę na rzecz pozwanej w dniu 9 sierpnia 2000 r., a więc dokonanej przed więcej niż 10 laty, licząc wstecz od daty otwarcia spadku, nieruchomość ta przeszła na własność pozwanej w dacie dokonania darowizny i od tej daty nie znajdowała się w majątku spadkodawczyni.

Wartość czynna spadku wynosiła więc 176 453 zł. Kwota ta ulega pomniejszeniu o długi spadkowe spłacone przez pozwaną w kwocie 4 000 zł. Wysokość długu spadkowego spłaconego przez pozwaną Sąd ustalił na podstawie zgodnych zeznań obu stron.

Wartość substratu zachowku wynosi zatem 172 453 zł. Wartość ta stanowi podstawę ustalenia sumy stanowiącej należny powódce zachówek. Jak wynika z niekwestionowanych ustaleń, spadkodawczyni miała dwoje dzieci. Gdyby powódka dziedziczyła z mocy ustawy, przysługiwałby jej udział w wysokości 1/2 wyżej wymienionej kwoty. Jednakże, jak wcześniej Sąd ustalił, zgodnie z treścią art. 991 § 1 k.c., powódce należy się połowa wartości jej udziału spadkowego. Należny powódce zachówek stanowi więc 1/4 wartości spadku, czyli kwotę 43 113,25 zł, dlatego w tej części Sąd uwzględnił powództwo i zasądził tę kwotę na rzecz powódki. W dalszej części Sąd oddalił powództwo jako nieuzasadnione.

Kwestia dziedziczenia po Zdzisławie Kowalskim jest nieistotna dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Pozwana nie zdołała udowodnić, że rozporządzenie swoim majątkiem na wypadek śmierci przez Zdzisława Kowalskiego było wynikiem jakichkolwiek rodzinnych ustaleń i aby było powiązane z rozporządzeniem testamentowym Aliny Mądrej.

W sprawie natomiast istniały podstawy do zastosowania art. 320 k.p.c. i rozłożenia zasądzonej kwoty na raty. Pozwana wykazała, że jest w trudnej sytuacji - zarówno życiowej, jak i finansowej - nie jest w stanie jednorazowo zapłacić na rzecz powódki zasądzonej kwoty. Bieżące dochody, w ocenie Sądu, pozwalają pozwanej na regulowanie zasądzonego świadczenia w miesięcznych ratach, przy czym wysokość tych rat Sąd określił na 500 zł. miesięcznie, z wyjątkiem ostatniej raty w kwocie 113,25 zł.

Sąd uznał, że ustawowe odsetki od uwzględnionej części powództwa należą się powódce dopiero od dnia wyrokowania. Podstawę zasądzenia odsetek stanowiłby przepis art. 481 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeśli zaś chodzi o datę, od której należą się odsetki, to wymagalność roszczenia o zachówek powstaje z chwilą określenia przez sąd jego wysokości według cen z daty orzekania o nim i dopiero z tą datą staje się możliwe naliczanie odsetek za opóźnienie. Jednakże wobec rozłożenia zasądzonej kwoty na raty miesięczne brak było

podstaw do zasądzenia odsetek, które będą należne powódce jedynie w sytuacji, gdyby pozwana nie regulowała należności ratalnych w terminie określonym przez Sąd w punkcie 3 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., znosząc je wzajemnie między stronami.

Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, biorąc pod uwagę trudną sytuację materialną i życiową obydwu stron, Sąd odstąpił od obciążenia stron nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

SSO Marian Rodak

(podpis)

Informacja dla zdającego: Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczono pełnomocnikowi powódki w dniu 7 marca 2014 r.

Ministerstwo Sprawiedliwości

Departament Zawodów Prawniczych i Dostępu do Pomocy Prawnej

EGZAMIN ADWOKACKI

21 MARCA 2014 r.

zadanie z zakresu prawa gospodarczego

Pouczenie:

1. Zadanie oznacza się indywidualnym kodem.
 - a. W przypadku rozwiązywania zadania w formie odręcznej, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.
 - b. W przypadku rozwiązywania zadania przy użyciu sprzętu komputerowego, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania (odręcznie) oraz w oknie aplikacji do zdawania egzaminów prawniczych, zgodnie z wyświetlonym komunikatem (numer kodu będzie automatycznie wstawiany na każdej stronie pracy).
2. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie własnego imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.
3. Czas na rozwiązanie zadań (z zakresu prawa gospodarczego oraz z zakresu prawa administracyjnego) wynosi łącznie 480 minut.
4. Zadanie z zakresu prawa gospodarczego zawarte jest na 16 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Komisję Egzaminacyjną.

Informacja dla zdającego

I. Po zapoznaniu się z treścią zadania – opracowanym na potrzeby egzaminu stanem faktycznym, proszę sporządzić, jako należycie umocowany pełnomocnik - adwokat Marian Borycki, pozew albo opinię prawną w przypadku uznania, że brak jest podstaw do wniesienia pozwu – z uwzględnieniem interesu mocodawcy.

II. Należy założyć, że:

1. Wszystkie dokumenty przedstawione lub opisane w zadaniu zostały prawidłowo sporządzone i podpisane przez uprawnione osoby.
2. Dokumenty wymienione w zgłoszeniu szkody jako załączniki znajdują się w aktach szkodowych ubezpieczyciela.
3. W przypadku rozwiązania zadania poprzez sporządzenie pozwu, oznaczając sąd, do którego jest kierowany pozew, należy jedynie wskazać:
 - a) właściwy rzeczowo sąd i określić jego wydział (bez wskazania numeru wydziału),
 - b) miejscowość będącą siedzibą sądu, bez określania jego adresu.
4. W przypadku rozwiązania zadania poprzez sporządzenie pozwu należy założyć, że adwokat dysponuje właściwym pełnomocnictwem, od którego uiszczono opłatę skarbową.
5. Nie ma obowiązku określenia wysokości należnych opłat sądowych.
6. W przypadku potrzeby dołączenia do pozwu lub opinii załączników, nie wymaga się ich sporządzenia.
7. Data pracy zawierającej rozwiązanie zadania powinna wynikać ze stanu faktycznego zadania.
8. Pod przygotowanym pozewem albo opinią należy wpisać imię i nazwisko osoby, która powinna złożyć podpis pod tym dokumentem.

Artur Kolski i Robert Warda prowadzą działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej: ARTRANS s.c. Artur Kolski, Robert Warda, w Olsztynie, ul. Przemysłowa 98 (w dalszej części zadania zwanej: „spółka”). W zakresie swojej działalności zajmują się świadczeniem usług transportowych – przewozów pasażerskich. Spółka jest podatnikiem podatku VAT.

W 2010 r. wspólnicy spółki do majątku wspólnego nabyli własność dwóch autobusów, którymi świadczą usługi przewozu osób w kraju i za granicą. W dniu 6 grudnia 2013 r., wykonując umowę zawartą wcześniej przez spółkę z Agencją Verso sp. z o.o. w Olsztynie, wspólnik Artur Kolski miał pojechać jako kierowca autobusu marki MAN nr rej. NO 24689 do Poznania, skąd miał przewieźć pracowników Agencji Verso do Olsztyna. W czasie jazdy do Poznania, przed miejscowością Gniezno, ok. godz. 14.20, doszło do kolizji drogowej. Jerzy Filipowicz, kierujący samochodem Ford Mondeo nr rej. PO 12900, nie ustąpił pierwszeństwa autobusowi m-ki MAN kierowanemu przez Artura Kolskiego. Aby uniknąć zderzenia, Artur Kolski zjechał na pobocze, uderzając w stojący tam znak drogowy, a następnie kierowany przez niego autobus zsunął się do rowu, po czym przewrócił się na prawy bok. Artur Kolski nie doznał żadnych obrażeń ciała, a wezwani funkcjonariusze Policji ukarali Jerzego Filipowicza mandatem karnym, który został przez tego kierowcę przyjęty. Jerzy Filipowicz podał jednocześnie numer swojej polisy ubezpieczeniowej OC, którą posiadał w Towarzystwie Ubezpieczeń „Ryzyko” S.A. z siedzibą w Warszawie.

Umowę z Agencją Verso sp. z o.o. ostatecznie wykonał wspólnik Robert Warda drugim autobusem spółki. Uszkodzony autobus marki MAN odholowano do DKG sp. z o.o. w Olsztynie - autoryzowanego serwisu pojazdów marki MAN. Koszt holowania wyniósł 2.800 zł + 644 zł podatku VAT.

W dniu 7 grudnia 2013 r. spółka miała zrealizować, zawartą w dniu 14 listopada 2013 r. z Kirys sp. z o.o. w Nidzicy, umowę przewozu osób dwoma autobusami spółki. Z uwagi na kolizję drogową nie wykonano tej umowy. Mimo podjętych przez wspólników działań, nie udało im się wynająć innego autobusu, przy pomocy którego mogliby wykonać tę umowę.

W pisemnym zgłoszeniu szkody z dnia 13 grudnia 2013 r., które TU „Ryzyko” S.A. odebrało w dniu 17 grudnia 2013 r., spółka wniosła o zwrot kosztów naprawy autobusu, który według kosztorysu miał wynieść 30.210,80 zł + 6.948,48 zł podatku VAT oraz kosztu holowania 2.800 zł + 644 zł podatku VAT.

Ubezpieczyciel, po przeprowadzeniu oględzin i sporządzeniu własnego kosztorysu naprawy, w swym piśmie z dnia 15 stycznia 2014 r. uznał kwotę netto 2.800 zł (bez podatku VAT) tytułem kosztów holowania, określił wartość prac naprawczych autobusu na kwotę 14.567,60 zł netto (bez podatku VAT). Wyplacił łącznie na rzecz spółki kwotę 17.367,60 zł, która w dniu 16 stycznia 2014 r. wpłynęła na konto spółki.

Spółka pismem z dnia 28 stycznia 2014 r., które wpłynęło do TU „Ryzyko” S.A. w dniu 31 stycznia 2014 r., złożyła odwołanie od decyzji ubezpieczyciela, dołączając do niego fakturę VAT nr 58/01/2014 z dnia 21 stycznia 2014 r. za naprawę autobusu na kwotę 28.976,40 zł netto (bez podatku VAT) wystawioną przez DKG sp. z o.o. w Olsztynie. W odwołaniu spółka wniosła ponadto o zapłatę kwoty 3.000 zł, powołując się na to, że w dniu 17 stycznia 2014 r. Kirys sp. z o.o. w Nidzicy wezwała spółkę do zapłaty kwoty 3.000 zł tytułem kary umownej za niewykonanie umowy z dnia 14 listopada 2013 r. W konsekwencji spółka zapłaciła żadaną karę w dniu 23 stycznia 2014 r.

Ubezpieczyciel pismem z dnia 12 lutego 2014 r. podtrzymał swoje wcześniejsze stanowisko co do wartości szkody z tytułu naprawy autobusu, odmówił wypłaty z tytułu zapłaconej kary umownej.

Wspólnicy spółki w dniu 6 marca 2014 r. zgłosili się do adwokata Mariana Boryckiego prowadzącego Kancelarię Adwokacką w Olsztynie, 10-010 Olsztyn, ul. Sądowa 12, prosząc o ocenę sytuacji i ewentualne dochodzenie w ich imieniu roszczeń w postępowaniu sądowym.

Wspólnicy ustalili, że sprawca szkody Jerzy Filipowicz jest osobą bez majątku, bez szansy na wyegzekwowanie należności i w związku z tym postanowili nie rozważać w ogóle kwestii jego odpowiedzialności, co zostało przyjęte przez adwokata.

Oprócz przedłożenia adwokatowi niżej wymienionych dokumentów, dodatkowo podali, że ich księgowa Jolanta Walczak wyliczyła, iż nie wykonując umowy z Kirys sp. z o.o. w Nidzicy nie tylko, że zapłacili karę umowną w kwocie 3.000 zł, to utracili również 2.890 zł tytułem czystego zysku, który uzyskaliby wykonując tę umowę.

Wspólnicy okazali adwokatowi następujące dokumenty:

1. dwa wydruki z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej,
2. umowa spółki cywilnej,
3. zgłoszenie szkody z dnia 13 grudnia 2013 r.,
4. umowa na przewóz osób z dnia 14 listopada 2013 r.,
5. decyzja ubezpieczyciela z dnia 15 stycznia 2014 r.,
6. wezwanie do zapłaty z dnia 17 stycznia 2014 r.,
7. potwierdzenie przelewu z dnia 23 stycznia 2014 r.,
8. faktura VAT nr 58/01/2014 z dnia 21 stycznia 2014 r.,
9. odwołanie ARTRANS s.c. z dnia 28 stycznia 2014 r.,
10. pismo ubezpieczyciela z dnia 12 lutego 2014 r.



MINISTERSTWO
GOSPODARKI

Dane podstawowe

Imię Artur
Nazwisko KOLSKI
Numer NIP 7454275200
Numer REGON 281418508
Firma przedsiębiorcy **„ARTRANS” Artur Kolski**

Dane kontaktowe

Adres poczty elektronicznej
Adres strony internetowej

Dane adresowe

Adres głównego miejsca wykonywania działalności ul. Przemysłowa 98, 10-015 Olsztyn, woj. Warmińsko-Mazurskie
Adresy dodatkowych miejsc wykonywania działalności
Adres do doręczeń ul. Przemysłowa 98, 10-015 Olsztyn, woj. Warmińsko-Mazurskie

Przedsiębiorca posiada obywatelstwa państw Polska

Dane dodatkowe

Data rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej 2005-09-12
Data zawieszenia wykonywania indywidualnej działalności
Data wznowienia wykonywania indywidualnej działalności
Data zaprzestania wykonywania działalności gospodarczej
Data wykreślenia wpisu z rejestru
Przeważająca działalność gospodarcza (kod PKD) 49.32.2.Z Transport lądowy pasażerski, miejski i podmiejski
Wykonywana działalność gospodarcza (kody PKD)
Małżeńska wspólność majątkowa tak
Status indywidualnej działalności gospodarczej Działalność jest prowadzona wyłącznie w formie spółki/spółek cywilnych
Spółki cywilne, których współnikiem jest przedsiębiorca

Dane spółki NIP: 7451724826, REGON: 527200455
Data zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej w spółce

Zakazy Dokument wygenerowano: 2014-03-05 14:25
Strona 1 z 1

brak wpisów

Informacje dotyczące upadłości / postępowania naprawczego

brak wpisów

Pełnomocnicy przedsiębiorcy

brak wpisów

Zgodnie z art. 33 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej - Domniemywa się, że dane wpisane do CEIDG są prawdziwe. Jeżeli do CEIDG wpisano dane niezgodnie z wnioskiem lub bez tego wniosku, osoba wpisana do CEIDG nie może zasłaniać się wobec osoby trzeciej, działającej w dobrej wierze, zarzutem, że dane te nie są prawdziwe, jeżeli po powzięciu informacji o tym wpisie zaniedbała wystąpić niezwłocznie z wnioskiem o sprostowanie, uzupełnienie lub wykreślenie wpisu.

Niniejszy wydruk jest zgodny z art. 39 ust. 4 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej z dnia 2 lipca 2004 r. i ma moc zaświadczenia o wpisie w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej RP. Art. 38 ust. 5 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej - Organy administracji publicznej nie mogą domagać się od przedsiębiorców okazywania, przekazywania lub załączania do wniosków zaświadczeń o wpisie w CEIDG.

Wydruk z systemu komputerowego nie wymaga podpisu.



Dane podstawowe

Imię Robert
Nazwisko WARDA
Numer NIP 7455089420
Numer REGON 281418512
Firma przedsiębiorcy „ARTRANS” Robert Warda



Dane kontaktowe

Adres poczty elektronicznej
Adres strony internetowej

Dane adresowe

Adres głównego miejsca wykonywania działalności ul. Przemysłowa 98, 10-015 Olsztyn, woj. Warmińsko-Mazurskie
Adresy dodatkowych miejsc wykonywania działalności
Adres do doręczeń ul. Przemysłowa 98, 10-015 Olsztyn, woj. Warmińsko-Mazurskie

Przedsiębiorca posiada obywatelstwa państw Polska

Dane dodatkowe

Data rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej 2005-09-12
Data zawieszenia wykonywania indywidualnej działalności
Data wznowienia wykonywania indywidualnej działalności
Data zaprzestania wykonywania działalności gospodarczej
Data wykreślenia wpisu z rejestru
Przeważająca działalność gospodarcza (kod PKD) 49.32.2.Z Transport lądowy pasażerski, miejski i podmiejski
Wykonywana działalność gospodarcza (kody PKD)
Małżeńska wspólność majątkowa tak
Status indywidualnej działalności gospodarczej Działalność jest prowadzona wyłącznie w formie spółki/spółek cywilnych
Spółki cywilne, których współnikiem jest przedsiębiorca



Dane spółki
Data zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej w spółce
Zakazy

NIP: 7451724826 REGON: 527200455

brak wpisów

Informacje dotyczące upadłości / postępowania naprawczego

brak wpisów

Pełnomocnicy przedsiębiorcy

brak wpisów

Zgodnie z art. 33 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej - Domniemywa się, że dane wpisane do CEIDG są prawdziwe. Jeżeli do CEIDG wpisano dane niezgodnie z wnioskiem lub bez tego wniosku, osoba wpisana do CEIDG nie może zasłaniać się wobec osoby trzeciej, działającej w dobrej wierze, zarzutem, że dane te nie są prawdziwe, jeżeli po powzięciu informacji o tym wpisie zaniedbała wystąpić niezwłocznie z wnioskiem o sprostowanie, uzupełnienie lub wykreślenie wpisu.

Niniejszy wydruk jest zgodny z art. 38 ust. 4 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej z dnia 2 lipca 2004 r. i ma moc zaświadczenia o wpisie w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej RP. Art. 38 ust. 5 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej - Organy administracji publicznej nie mogą domagać się od przedsiębiorców okazywania, przekazywania lub załączania do wniosków zaświadczeń o wpisie w CEIDG.

UMOWA SPÓŁKI PRAWA CYWILNEGO

zawarta w Olsztynie w dniu 11 września 2005 r. pomiędzy:
Arturem Kolskim, zam. 10-015 Olsztyn, ul. Przemysłowa 98, PESEL 65082404869,
a
Robertem Wardą, zam. 10-015 Olsztyn, ul. Krzywa 85, PESEL 63011406540
- zwanymi w dalszej części umowy Wspólnikami.

§ 1

1. Wspólnicy zgodnie oświadczają, że zawierają umowę spółki cywilnej o nazwie „ARTRANS s.c. Artur Kolski, Robert Warda” na czas nieoznaczony z rozpoczęciem działalności od dnia 12 września 2005r.
2. Celem spółki jest prowadzenie działalności gospodarczej.
3. Przedmiotem działalności spółki według Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD) jest „Transport lądowy pasażerski, miejski i podmiejski (49.32.2.)”.

§ 2

Wspólnicy wnoszą do spółki następujące wkłady:

- Artur Kolski wnosi wkład pieniężny w kwocie 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) zł,
- Robert Warda wnosi wkład pieniężny w kwocie 40.000 (czterdzieści tysięcy) zł.

§ 3

Prowadzenie spraw spółki i jej reprezentowanie następuje według zasad określonych w Kodeksie cywilnym.

§ 4

1. Rok obrotowy pokrywa się z rokiem kalendarzowym. Pierwszy rok obrotowy kończy się dnia 31 grudnia 2005 r.
2. Podział zysków następuje na mocy uchwały wspólników i dokonywany jest po zakończeniu każdego roku.

§ 5

Wspólnicy zgodnie ustalają następujący udział w zyskach i stratach:

- Artur Kolski - 60 %,
- Robert Warda - 40 %.

§ 6

1. W sprawach nieuregulowanych niniejszą umową zastosowanie mają przepisy powszechnie obowiązującego prawa, w szczególności Kodeksu cywilnego.
2. Wszelkie zmiany umowy wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Podpisy wspólników:

1. Artur Kolski (*podpis*)
2. Robert Warda (*podpis*)

Olsztyn, dnia 13 grudnia 2013 r.

ARTRANS s.c.

Artur Kolski, Robert Warda

ul. Przemysłowa 98

10-015 Olsztyn

Towarzystwo Ubezpieczeń

„Ryzyko” S.A.

ul. Zachodnia 120

00-805 Warszawa

dot. polisy OC nr 900123456789

Z G Ł O S Z E N I E S Z K O D Y
z wnioskiem o wypłatę odszkodowania

Wnosimy o wypłatę odszkodowania w łącznej wysokości 40.603,28 zł, w tym:

1. kwoty 30.210,80 zł + 6.948,48 zł podatku VAT tytułem odszkodowania za naprawę autobusu marki MAN nr rej. NO 24689 stanowiącego naszą własność,
2. 2.800 zł + 644 zł podatku VAT tytułem kosztów holowania tego autobusu z miejsca wypadku do miejsca naprawy.

Jako spółka cywilna ARTRANS s.c. Artur Kolski, Robert Warda w Olsztynie świadczymy usługi transportowe – przewozy pasażerskie.

W dniu 6 grudnia 2013 r., wykonując umowę z Agencją Verso sp. z o.o. w Olsztynie, wspólnik Artur Kolski jechał jako kierowca autobusu marki MAN, nr rej. NO 24689, do Poznania, skąd miał przewieźć pracowników Agencji Verso do Olsztyna. W czasie jazdy do Poznania, przed miejscowością Gniezno, ok. godz. 14.20, doszło do kolizji drogowej. Jerzy Filipowicz, kierujący samochodem Ford Mondeo nr rej. PO 12900, nie ustąpił pierwszeństwa autobusowi marki MAN, kierowanemu przez Artura Kolskiego. Aby uniknąć zderzenia, Artur Kolski zjechał na pobocze, uderzając w stojący tam znak drogowy, a następnie kierowany przez niego autobus zsunął się do rowu, po czym przewrócił się na prawy bok. Artur Kolski nie doznał żadnych obrażeń ciała, a wezwani funkcjonariusze Policji ukarali Jerzego Filipowicza mandatem karnym, który został przez tego kierowcę przyjęty. Jerzy Filipowicz podał numer swojej polisy ubezpieczeniowej OC w TU „Ryzyko” S.A. (nr polisy 900123456789).

Uszkodzony autobus marki MAN został odholowany do autoryzowanego serwisu pojazdów marki MAN w Olsztynie, prowadzonego przez DKG sp. z o.o. w Olsztynie. Holowanie wykonała firma - Autoholowanie Jerzy Lekowski w Olsztynie. Koszt holowania wyniósł 2.800 zł + 644 zł podatku VAT (załączamy fakturę VAT 231/2013).

Jak wynika z kosztorysu sporządzonego przez DKG sp. z o.o. w Olsztynie, koszt naprawy autobusu wyniesie 30.210,80 zł + 6.948,48 zł podatku VAT (załączamy kosztorys nr 158/2013).

Kwotę odszkodowania, w ustawowym terminie, prosimy przelać na nasz rachunek bankowy nr 45 1160 2202 0000 0000 5666 5811.

A. Kolski
(podpis)

R. Warda
(podpis)

Załączniki:

1. kopia dowodu rejestracyjnego,
2. kopia prawa jazdy Artura Kolskiego,
3. oświadczenie Jerzego Filipowicza,
4. faktura VAT nr 231/2013,
5. kosztorys nr 158/2013.

UMOWA PRZEWOZU

zawarta w dniu 14 listopada 2013 r. w Olsztynie
pomiędzy

Kirys sp. z o.o. siedzibą w Nidzicy, ul. Krzywa 124, 13-100 Nidzica, KRS 012984237,
reprezentowaną przez Waldemara Nowaka - Prezesa zarządu uprawnionego do
jednoosobowego działania za spółkę,
zwaną dalej „Zleceniodawcą”

a

ARTRANS s.c. Artur Kolski, Robert Warda, 10-015 Olsztyn, ul. Przemysłowa 98,
reprezentowaną przez Artura Kolskiego – współnika uprawnionego do działania za spółkę,
zwaną dalej „Zleceniobiorcą”.

§ 1

Zleceniodawca oświadcza, że zleca przewiezienie maksymalnie 78 osób z Zielonej Góry do Nidzicy, na warunkach niżej wskazanych, a Zleceniobiorca oświadcza, że zlecenie to przyjmuje do wykonania.

§ 2

Przewóz nastąpi dwoma autobusami, należącymi do Zleceniobiorcy, które są w pełni sprawne techniczne i posiadają ważne ubezpieczenie OC.

§ 3

1. Autobusy zostaną podstawione w Zielonej Górze przy ul. Wrocławskiej 198 w dniu 7 grudnia 2013 r., o godz. 12.00.
2. Zleceniobiorca wskazuje, że przewidywany przyjazd autobusów do Nidzicy winien nastąpić w dniu 7 grudnia 2013 r., ok. godz. 21.00.

§ 4

1. Zleceniodawca zobowiązuje się zapłacić Zleceniobiorcy tytułem wynagrodzenia kwotę 9.000 (dziewięć tysięcy) zł.
2. Kwota ta będzie płatna po wykonaniu umowy, w terminie 7 dni od dnia doręczenia przez Zleceniobiorcę faktury VAT.

§ 5

Zleceniobiorca oświadcza, że posiada wszelkie przewidziane przepisami prawa licencje i zezwolenia konieczne dla wykonania zleconego przewozu.

§ 6

W przypadku niewykonania przez Zleceniobiorcę umowy, zapłaci on Zleceniodawcy karę umowną w wysokości 3.000 (trzy tysiące) zł.

§ 7

Umowę sporządzono w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach.

Waldemar Nowak
(podpis)

Artur Kolski
(podpis)

Towarzystwo Ubezpieczeń
„Ryzyko” S.A.
ul. Zachodnia 120
00-805 Warszawa
Nr KRS: 0000016400

Warszawa, dn. 15 stycznia 2014 r.

ARTRANS s.c.
Artur Kolski, Robert Warda
ul. Przemysłowa 98
10-015 Olsztyn

Numer sprawy: L/2356790/2013
Szkoda z dnia: 2013-12-06
Polisa: 900123456789
Poszkodowany: Artrans s.c., pojazd marki MAN, nr rej. NO 24689
Sprawca: Jerzy Filipowicz, pojazd marki Ford Mondeo, nr rej. PO 12900
Sprawę prowadzi: Józef Biruk

Osoba uprawniona: Artrans s.c.

Sposób wypłaty: przelew

Uprzejmie zawiadamiamy, że poniższa kwota stanowi odszkodowanie za uszkodzony pojazd marki MAN, nr rej. NO 24689.

Przyznano odszkodowanie w kwocie 17.367,60 (słownie: siedemnaście tysięcy trzysta sześćdziesiąt siedem 60/100) zł.

W tym:

- szkoda w pojeździe: 14.567,60 zł,
- holowanie: 2.800,00 zł.

Niniejszym informujemy, iż po otrzymaniu w dniu 17 grudnia 2013 r. zgłoszenia szkody rozpoczęliśmy postępowanie w niniejszej sprawie. Wysokość szkody w pojeździe została ustalona na podstawie wyceny szkody w oparciu o przeprowadzone oględziny pojazdu i sporządzony przez nas kosztorys, w którym uwzględniono amortyzację części użytych do naprawy, biorąc pod uwagę rok produkcji pojazdu. Z uwagi na to, że Spółka jest płatnikiem podatku VAT, przyznano odszkodowanie według wartości netto - nie obejmuje ono podatku VAT.

Skargi lub odwołania można składać w formie pisemnej do Centrum Likwidacji Szkód Komunikacyjnych na adres ul. Zachodnia 120, 00-805 Warszawa. Dyrektor Centrum udzieli odpowiedzi na wniesioną skargę lub odwołanie w terminie 30 dni, licząc od daty jego wpływu.

Stosownie do obowiązku nałożonego przez przepisy prawa informuje się, że przysługuje Państwu prawo dochodzenia swoich roszczeń na drodze postępowania sądowego w terminie wynikającym z przepisu art. 442¹ Kodeksu cywilnego.

Konsultant
Józef Biruk
(podpis)

Nidzica, dn. 17 stycznia 2014 r.

Kirys sp. z o.o.
ul. Krzywa 124
13-100 Nidzica

ARTRANS s.c.
Artur Kolski, Robert Warda
ul. Przemysłowa 98
10-015 Olsztyn

WEZWANIE DO ZAPŁATY

W związku z niewykonaniem umowy z dnia 14 listopada 2013 r., na podstawie § 6 tej umowy, wzywamy do zapłaty kwoty 3.000 zł tytułem kary umownej.

Kwotę powyższą należy przesłać na nasz rachunek bankowy nr 33 3400 5699 0000 0002 3456 2248, w terminie 7 dni od otrzymania niniejszego pisma.

Brak wpłaty we wskazanym terminie spowoduje skierowanie sprawy na drogę sądową.

Z poważaniem

Prezes Zarządu
Waldemar Nowak
(podpis)

BANK MILLENNIUM

Ul. Stanisława Żaryna 2A
02-593 Warszawa
www.bankmillennium.pl

Potwierdzenie wykonania operacji

Dzienny numer transakcji	2
Data księgowania	2014-01-23
Data waluty	2014-01-23
Z rachunku	4511602202000000056665811
Kwota zaksięgowana	-3.000 PLN

Nadawca ARTRANS s.c.
UL PRZEMYSŁOWA 98
10-015 OLSZTYN

Na rachunek	3334005699000000234562248
Nazwa Banku	BH Oddział w Olsztynie
Kwota transakcji	3.000 PLN

Odbiorca	Kirys sp. z o.o. ul. Krzywa 124 13-100 Nidzica
----------	--

Rodzaj operacji	PRZELEW DO INNEGO BANKU
Tytuł operacji	Kara umowna wynikająca z niewykonania umowy z dn. 14.11.2013r.

Data wystawienia dokumentu: 2014-01-24

Potwierdzenie wykonania operacji zostało wygenerowane elektronicznie i nie wymaga podpisu ani stempla.
Dokument został sporządzony na podstawie art. 7 Ustawy Prawo Bankowe (Dz.U.Nr 140 z 1997 roku, poz. 939 z późniejszymi zmianami).

Bank Millennium S.A. z siedzibą w Warszawie, ul. Stanisława Żaryna 2A, 02-593 Warszawa, wpisany pod nr KRS 0000010186 do Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego, prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy, XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, o numerze identyfikacji podatkowej (NIP) - 526-021-29-31 i kapitale zakładowym całkowicie wpłaconym w wysokości 1.213.116.777,00 złotych.

DKG Sp. z o.o.
ul. Towarowa 198, 10-416 Olsztyn
NIP: 726-90-54-82
tel. 089 523 40 12

Faktura VAT

Nr 58/01/2014

ORYGINAŁ

Data wystawienia	Miejsce wystawienia	Data sprzedaży	Termin płatności	Forma płatności	płatności.
21/01/2014	Olsztyn	21/01/2014	7dni	przelewem	

Sprzedawca

DKG Sp. z o.o.
ul. Towarowa 198, 10-416 Olsztyn
NIP: 726-90-54-82
tel. 089 523 40 12

Nabywca

ARTRANS s.c.
ul. Przemysłowa 98, 10-015 Olsztyn
NIP: 745-172-48-26

Nr rachunku bankowego

Millennium Bank

4511602202000000056665811

L.p.	Nazwa	PKWiUPKOB	Ilość	J.m.	Cena jednostkowa	Wartość sprzedaży	VAT
1.	Naprawa autobusu m-ki MAN nr rej. NO24689				28.976,40 zł	28.976,40 zł	23%

Ogółem wg stawek VAT:

Wart. netto	VAT	Kwota VAT	Wart. brutto
28.976,40 zł	23%	6.664,57 zł	35.640,97 zł

Razem:

28.976,40 zł	6.664,57 zł	35.640,97 zł
--------------	-------------	--------------

Do zapłaty: **35.640,97 zł**

Słownie: Trzydzieści pięć tysięcy sześćset
czterdzieści zł 97/100

Jan Nowak

Artur Kolski

Osoba upoważniona do wystawienia faktury

Osoba upoważniona do odbioru faktury

Olsztyn, dnia 28 stycznia 2014 r.

ARTRANS s.c.
Artur Kolski, Robert Warda
ul. Przemysłowa 98
10-015 Olsztyn

**Do Dyrektora
Centrum Likwidacji Szkód
Komunikacyjnych
TU „Ryzyko” S.A.
ul. Zachodnia 120
00-805 Warszawa**

dot. sprawy L/2356790/2013

ODWOŁANIE

Składamy odwołanie od decyzji z dnia 15 stycznia 2014 r. w niniejszej sprawie, dotyczącej przyznania nam odszkodowania w łącznej wysokości 17.367,60 zł (data wpływu tej kwoty na nasze konto: 16 stycznia 2014 r.).

Przyznana kwota odszkodowania jest rażąco niska i nie uwzględnia rzeczywistych kosztów naprawy. Ostatecznie wyniosły one netto 28.976,40 zł (załączamy fakturę VAT nr 58/01/2014). Tyle właśnie kosztowała nas faktycznie naprawa uszkodzonego autobusu. Zatem w tym zakresie ubezpieczyciel powinien podwyższyć odszkodowanie o kwotę 14.408,80 zł.

Ponadto wnosimy dodatkowo o zapłatę kwoty 3.000 zł tytułem zwrotu kwoty kary umownej, którą musieliśmy zapłacić za niewykonanie umowy z dnia 14 listopada 2013 r. zawartej z Kirys sp. z o.o. w Nidzicy, na przewóz 78 pracowników tej firmy w dniu 07 grudnia 2013 r. z Zielonej Góry do Nidzicy. Nie wykonaliśmy tej umowy z uwagi na kolizję drogową w dniu 06 grudnia 2013 r. Mimo podjętych przez nas działań, nie udało nam się w tak krótkim czasie (kolizja miała miejsce ok. godz. 14.20) wynająć innego autobusu, przy pomocy którego (oraz naszego drugiego autobusu) moglibyśmy wykonać tę umowę. W związku z niewykonaniem umowy, pismem z dnia 17 stycznia 2014 r. Kirys sp. z o.o. wezwała naszą Spółkę do zapłaty kwoty 3.000 zł tytułem kary umownej, którą zapłaciliśmy w dniu 23 stycznia 2014 r. (załączamy umowę z dnia 14 listopada 2013 r., wezwanie do zapłaty z dnia 17 stycznia 2014 r., potwierdzenie przelewu z dnia 23 stycznia 2014 r.).

Prosimy o niezwłoczną odpowiedź.

A. Kolski
(podpis)

R. Warda
(podpis)

Załączniki:

1. faktura VAT nr 58/01/2014,
2. umowa z dnia 14 listopada 2013 r.,
3. wezwanie do zapłaty z dnia 17 stycznia 2014 r.,
4. potwierdzenie przelewu z dnia 23 stycznia 2014 r.

Towarzystwo Ubezpieczeń
"Ryzyko" S.A.
ul. Zachodnia 120
00-805 Warszawa
Nr KRS: 0000016400

Warszawa, dnia 12 lutego 2014 r.

ARTRANS s.c.
Artur Kolski, Robert Warda
ul. Przemysłowa 98
10-015 Olsztyn

Numer sprawy: L/2356790/2013
Szkoda z dnia: 2013-12-06
Polisa: 900123456789
Poszkodowany: Artrans s.c., pojazd marki MAN, nr rej. NO 24689
Sprawca: Jerzy Filipowicz, pojazd marki Ford Mondeo, nr rej. PO 12900
Sprawę prowadzi: Józef Biruk

Szanowni Państwo,

TU „Ryzyko” S.A. informuje, że w nawiązaniu do złożonego odwołania z dnia 28 stycznia 2014 r. (data wpływu 31 stycznia 2014 r.), po ponownym rozpatrzeniu roszczeń zgłoszonych z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych, podtrzymuje decyzję z dnia 15 stycznia 2014 r. i odmawia dokonania dopłaty do odszkodowania wypłaconego w dniu 15 stycznia 2014 r.

UZASADNIENIE

TU „Ryzyko” S.A. informuje, że wysokość szkody w pojeździe, ustalona na podstawie sporządzonego przez ubezpieczyciela kosztorysu, w oparciu o przeprowadzone oględziny pojazdu, jest prawidłowa. Kwota naprawy wynikająca z faktury VAT nr 58/01/2014 z dnia 21 stycznia 2014 r. jest zawyżona, a ponadto prowadziłyby do bezzasadnego wzbogacenia po stronie poszkodowanego, biorąc pod uwagę koszt nowych części użytych do naprawy blisko pięcioletniego autobusu, a przez to wzrost ich wartości na skutek naprawy.

Nie kwestionując faktu zapłaty kary umownej, odmawia się jej zwrotu. To brak właściwych działań ze strony ARTRANS s.c. doprowadził do powstania tej szkody, można było bowiem podjąć skuteczne działania, aby wykonać umowę z dnia 14 listopada 2013 r.

Stosownie do obowiązku nałożonego przez przepisy prawa informuje się, że przysługuje Państwu prawo dochodzenia swoich roszczeń na drodze postępowania sądowego w terminie wynikającym z przepisu art. 442¹ Kodeksu cywilnego.

Konsultant
Józef Biruk
(podpis)

Specjalista
Olga Kolska
(podpis)

Ministerstwo Sprawiedliwości

Departament Zawodów Prawniczych i Dostępu do Pomocy Prawnej

EGZAMIN ADWOKACKI

21 MARCA 2014 r.

zadanie z zakresu prawa administracyjnego

Pouczenie:

1. Zadanie oznacza się indywidualnym kodem.
 - a. W przypadku rozwiązywania zadania w formie odręcznej, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.
 - b. W przypadku rozwiązywania zadania przy użyciu sprzętu komputerowego, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania (odręcznie) oraz w oknie aplikacji do zdawania egzaminów prawniczych, zgodnie z wyświetlonym komunikatem (numer kodu będzie automatycznie wstawiany na każdej stronie pracy).
2. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie własnego imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.
3. Czas na rozwiązanie zadań (z zakresu prawa gospodarczego oraz z zakresu prawa administracyjnego) wynosi łącznie 480 minut.
4. Zadanie z zakresu prawa administracyjnego zawarte jest na 11 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Komisję Egzaminacyjną.

INFORMACJA DLA ZDAJĄCEGO

1. Po zapoznaniu się z treścią zadania – opracowanym na potrzeby egzaminu stanem faktycznym, jako należycie umocowany pełnomocnik Jana Borowskiego - adwokat Adam Wiśniewski, proszę przygotować skargę do wojewódzkiego sądu administracyjnego, albo w przypadku uznania, że brak jest podstaw do wniesienia skargi, proszę sporządzić opinię prawną.
2. Należy założyć, że wniosek Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej o wydanie decyzji o wywłaszczeniu nieruchomości oraz złożone w sprawie opinie rzeczoznawców spełniają wszystkie wymogi formalne określone przepisami prawa.
3. Treść przywołanych w uzasadnieniu decyzji Wojewody Pomorskiego przepisów prawnych jest zgodna z ich rzeczywistym brzmieniem.
4. W przypadku przygotowania skargi należy przyjąć, że właściwym sądem jest Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku, al. Zwycięstwa 16/17, 80 – 219 Gdańsk.
5. W przypadku uznania, że zasadne jest przygotowanie skargi, zdający nie ma obowiązku określenia wysokości należnego wpisu ani wykazywania faktu jego uiszczenia.
6. Po przygotowaniu skargi albo opinii należy wskazać, czyj podpis powinien znaleźć się pod tym pismem.
7. Data pracy zawierającej rozwiązanie zadania powinna wynikać z przedstawionego stanu faktycznego.

Dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej z siedzibą w Gdańsku wnioskiem z dnia 4 lutego 2013 r. zwrócił się do Prezydenta Miasta Gdańska, działającego jako starosta wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej, o wywłaszczenie na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości gruntowej, będącej własnością Jana Borowskiego, położonej w Gdańsku, oznaczonej numerem 121/1, o pow. 0,3 ha, dla której Sąd Rejonowy Gdańsk - Północ w Gdańsku prowadzi księgę wieczystą nr GD1G/0001597/0, w związku z realizacją celu publicznego, jakim jest budowa zbiornika „AQUA” na rzece Wiśle.

Z uwagi na fakt, że rokowania z właścicielem działki nie zakończyły się nabyciem własności przedmiotowej nieruchomości w drodze umowy, Prezydent Miasta Gdańska, działający jako starosta wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej, w dniu 15 lutego 2013 r. wszczął postępowanie w sprawie wywłaszczenia na rzecz Skarbu Państwa przedmiotowej nieruchomości.

Jak ustalił organ, nieruchomość oznaczona jako działka o numerze 121/1, będąca własnością Jana Borowskiego, stanowi teren niezabudowany i zgodnie z danymi w dziale III i IV księgi wieczystej nr GD1G/0001597/0 nie jest ona obciążona żadnym ograniczonym prawem rzeczowym.

Nieruchomość znajduje się na terenie przeznaczonym pod budowę zbiornika przeciwpowodziowego, zgodnie z decyzją Wojewody Pomorskiego z dnia 20 grudnia 2012 r. o ustaleniu lokalizacji zbiornika przeciwpowodziowego, której nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

W trakcie postępowania Prezydent Miasta Gdańska, działający jako starosta wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej, zlecił sporządzenie operatu szacunkowego celem określenia wartości nieruchomości stanowiącej własność Jana Borowskiego. Wartość rynkową przedmiotowej nieruchomości ustalono na podstawie operatu szacunkowego z dnia 7 maja 2013 r., sporządzonego przez rzeczoznawcę majątkowego Bolesława Targońskiego, zgodnie z którym wartość ta wynosi 180.000 złotych.

Jan Borowski zgłosił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków – sąsiadów, tj. Jerzego Branickiego i Heleny Branickiej na okoliczność, że wartość nieruchomości w ostatnim czasie wzrosła. Organ pierwszej instancji oddalił wniosek w przedmiocie przesłuchania tych świadków.

Jan Borowski po otrzymaniu operatu szacunkowego postanowił zlecić sporządzenie operatu szacunkowego rzeczoznawcy majątkowemu Piotrowi Sobolewskiemu. Operat szacunkowy został sporządzony i złożony do akt sprawy. Z operatu szacunkowego sporządzonego przez rzeczoznawcę majątkowego Piotra Sobolewskiego z dnia 19 czerwca 2013 r. wynika, że wartość nieruchomości stanowiącej własność Jana Borowskiego wynosi 260.000 złotych. Jan Borowski wniósł o zobowiązanie rzeczoznawcy majątkowego Bolesława Targońskiego do wskazania przyczyn, dla których ustalona w sporządzonym przez niego operacie szacunkowym wartość nieruchomości w sposób istotny różni się od wartości nieruchomości ustalonej w operacie szacunkowym rzeczoznawcy majątkowego Piotra Sobolewskiego. W przypadku nieuwzględnienia tego wniosku zażądał przyznania i jednorazowej wypłaty odszkodowania w wysokości 260.000 złotych, odpowiadającego wartości nieruchomości przyjętej w operacie szacunkowym rzeczoznawcy majątkowego Piotra Sobolewskiego. Organ pierwszej instancji oddalił wniosek strony dotyczący zobowiązania rzeczoznawcy majątkowego Bolesława Targońskiego do wyjaśnienia rozbieżności pomiędzy obu wycenami.

Organ w dniu 26 czerwca 2013 r. powiadomił stronę o zebraniu całości materiału dowodowego pozwalającego na wydanie decyzji oraz o możliwości zapoznania się z tym materiałem w terminie do dnia 10 lipca 2013 r. Strona postępowania nie skorzystała z tego prawa.

Decyzją z dnia 24 lipca 2013 r. (znak: Sk.VII.722214-745/10/13) Prezydent Miasta Gdańska, działający jako starosta wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej, orzekł o wywłaszczeniu na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości położonej w Gdańsku oznaczonej jako działka o numerze 121/1, o pow. 0,3 ha, dla której Sąd Rejonowy w Gdańsku prowadzi księgę wieczystą nr GD1G/0001597/0, stanowiącej własność Jana Borowskiego, na cel publiczny polegający na budowie zbiornika „AQUA” na rzece Wiśle oraz ustalił odszkodowanie za wywłaszczoną nieruchomość w wysokości 180.000 złotych, orzekając, że jest ono płatne w 2 równych ratach, każda po 90.000 złotych: pierwsza w terminie 14 dni od dnia, w którym decyzja o wywłaszczeniu podlega wykonaniu, druga w terminie 2 lat od dnia, w którym decyzja o wywłaszczeniu podlega wykonaniu. W uzasadnieniu decyzji organ wskazał, że postępowanie wszczęto zgodnie z art. 115 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010 r., Nr 102, poz. 651, z późn. zm.). Postępowanie poprzedzono rokowaniami, które nie doprowadziły do nabycia nieruchomości. Organ uznał, że operat szacunkowy rzeczoznawcy majątkowego Bolesława Targońskiego z dnia 7 maja 2013 r. jest prawidłowy i może być podstawą do ustalenia wartości wywłaszczanej nieruchomości. Operat szacunkowy sporządzony przez rzeczoznawcę majątkowego Piotra Sobolewskiego jest opinią prywatną, sporządzoną na zlecenie strony postępowania i nie może być podstawą do określenia tej wartości.

Decyzja organu pierwszej instancji została doręczona stronie w dniu 26 lipca 2013 r. Następnego dnia Jan Borowski wniósł odwołanie.

W odwołaniu wniósł o uchylenie decyzji organu pierwszej instancji z uwagi na obrazę przepisów k.p.a., nie wskazując konkretnych przepisów. Podniósł również nieuwzględnienie wniosków dowodowych oraz operatu szacunkowego sporządzonego przez rzeczoznawcę majątkowego Piotra Sobolewskiego, w oparciu o który powinna zostać ustalona wysokość odszkodowania należnego za wywłaszczoną nieruchomość.

Wojewoda Pomorski, po rozpatrzeniu sprawy w drugiej instancji, decyzją z dnia 3 marca 2014 r. utrzymał w mocy decyzję organu pierwszej instancji. Decyzja Wojewody Pomorskiego została doręczona Janowi Borowskiemu w dniu 5 marca 2014 r. Tego samego dnia Jan Borowski zwrócił się o udzielenie pomocy prawnej do adwokata Adama Wiśniewskiego.

Wojewoda Pomorski

Znak: G.7224/76/14

DECYZJA

Na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013 r. poz. 267), art. 112, 113, 128 ust. 1, 134 ust. 1 – 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651, z późn. zm.) – po rozpatrzeniu odwołania Jana Borowskiego od decyzji Prezydenta Miasta Gdańska, działającego jako starosta wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej, z dnia 24 lipca 2013 r., znak: Sk.VII.722214-745/10/13, w sprawie wywłaszczenia na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości położonej w Gdańsku oznaczonej jako działka o numerze 121/1, o pow. 0,3 ha, stanowiącej własność Jana Borowskiego oraz ustalenia wysokości i wypłaty odszkodowania za wywłaszczoną nieruchomość

utrzymuję w mocy zaskarżoną decyzję.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 24 lipca 2013 r., znak: Sk.VII.722214-745/10/13, Prezydent Miasta Gdańska, działający jako starosta wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej, orzekł o wywłaszczeniu na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości położonej w Gdańsku oznaczonej numerem 121/1, o pow. 0,3 ha, dla której Sąd Rejonowy w Gdańsku prowadzi księgę wieczystą nr GD1G/0001597/0, stanowiącej własność Jana Borowskiego, na cel publiczny polegający na budowie zbiornika „AQUA” na rzece Wiśle oraz ustalił odszkodowanie za wywłaszczoną nieruchomość w wysokości 180.000 złotych, płatne w dwóch równych ratach, każda po 90.000 złotych: pierwsza w terminie 14 dni od dnia, w którym decyzja o wywłaszczeniu podlega wykonaniu, druga w terminie 2 lat od dnia, w którym decyzja o wywłaszczeniu podlega wykonaniu.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosł Jan Borowski. W odwołaniu wniosł o uchylene decyzji organu pierwszej instancji z uwagi na obrazę przepisów k.p.a., nie wskazując konkretnych przepisów. Podniósł również nieuwzględnienie wniosków dowodowych oraz operatu szacunkowego sporządzonego przez rzeczoznawcę majątkowego Piotra Sobolewskiego, w oparciu o który powinna zostać ustalona wysokość odszkodowania należnego za wywłaszczoną nieruchomość.

Mając na uwadze odwołanie oraz całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie należy stwierdzić, co następuje.

Wojewoda Pomorski decyzją z dnia 20 grudnia 2012 r. ustalił lokalizację celu publicznego - budowy zbiornika przeciwpowodziowego „AQUA”. Orzeczeniu nadano rygor natychmiastowej wykonalności. Realizacja celu publicznego nastąpić ma między innymi na nieruchomości położonej w Gdańsku oznaczonej numerem 121/1, o pow. 0,3 ha, dla której Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku prowadzi księgę wieczystą nr GD1G/0001597/0, stanowiącej własność Jana Borowskiego.

Dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej z siedzibą w Gdańsku wnioskiem z dnia 4 lutego 2013 r. zwrócił się do Prezydenta Miasta Gdańska, działającego jako starosta wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej, o wywłaszczenie na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości gruntowej, będącej własnością Jana Borowskiego, położonej w Gdańsku, oznaczonej numerem 121/1 o pow. 0,3 ha, dla której Sąd Rejonowy Gdańsk - Północ w Gdańsku prowadzi księgę wieczystą nr GD1G/0001597/0, w związku z realizacją celu publicznego, jakim jest budowa zbiornika „AQUA” na rzece Wiśle.

Z uwagi na fakt, że rokowania z właścicielem nieruchomości nie zakończyły się nabyciem prawa własności przedmiotowej nieruchomości w drodze umowy, Prezydent Miasta Gdańska działający jako starosta wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej, w dniu 15 lutego 2013 r., zgodnie z art. 115 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651, z późn. zm., dalej ugn) wszczął postępowanie w sprawie wywłaszczenia na rzecz Skarbu Państwa przedmiotowej nieruchomości.

Art. 115. 1. Wszczęcie postępowania wywłaszczeniowego na rzecz Skarbu Państwa następuje z urzędu, a na rzecz jednostki samorządu terytorialnego - na wniosek jej organu wykonawczego. Wszczęcie postępowania z urzędu może także nastąpić na skutek zawiadomienia złożonego przez podmiot, który zamierza realizować cel publiczny.

W postępowaniu ustalono, że nieruchomość oznaczona numerem 121/1 będąca własnością Jana Borowskiego stanowi teren niezabudowany i zgodnie z wpisami w dziale III i IV księgi wieczystej nr GD1G/0001597/0 nie jest obciążona żadnym ograniczonym prawem rzeczowym.

W trakcie postępowania Prezydent Miasta Gdańska, działający jako starosta wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej, zlecił sporządzenie operatu szacunkowego celem określenia wartości nieruchomości stanowiącej własność Jana Borowskiego. Zgodnie z operatem szacunkowym z dnia 7 maja 2013 r., sporządzonym przez rzeczoznawcę majątkowego Bolesława Targońskiego, wartość nieruchomości określono na kwotę 180.000 złotych. Operat szacunkowy rzeczoznawcy majątkowego Bolesława Targońskiego z dnia 7 maja 2013 r. doręczono stronie postępowania.

Jan Borowski w trakcie postępowania wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków – sąsiadów, tj. Jerzego Branickiego i Heleny Branickiej na okoliczność, że wartość nieruchomości w ostatnim czasie wzrosła. Jan Borowski złożył do akt sprawy operat szacunkowy sporządzony przez rzeczoznawcę majątkowego Piotra Sobolewskiego z dnia 19 czerwca 2013 r., z którego wynika, że wartość nieruchomości stanowiącej własność Jana Borowskiego wynosi 260.000 złotych oraz wniósł o ustosunkowanie się rzeczoznawcy majątkowego Bolesława Targońskiego do wykazania przyczyn, dla których ustalona w sporządzonym przez niego operacie szacunkowym wartość nieruchomości w sposób istotny różni się od wartości nieruchomości ustalonej w operacie szacunkowym rzeczoznawcy majątkowego Piotra Sobolewskiego.

Organ pierwszej instancji stwierdził, że zgłoszone przez Jana Borowskiego wnioski nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Organ uznał, że operat szacunkowy sporządzony przez rzeczoznawcę majątkowego Piotra Sobolewskiego jest opinią prywatną, sporządzoną na zlecenie strony postępowania i nie może być podstawą do określenia wartości nieruchomości.

Organ w dniu 26 czerwca 2013 r. powiadomił stronę o zebraniu całego materiału dowodowego pozwalającego na wydanie decyzji oraz o możliwości zapoznania się z tym materiałem w terminie do dnia 10 lipca 2013 r. zgodnie z art. 10 § 1 k.p.a. W ten sposób zapewniono stronie czynny udział w każdym stadium postępowania i umożliwiono, przed wydaniem decyzji, wypowiedzenie się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań. Strona postępowania nie skorzystała z tego prawa.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że cel wskazany w decyzji Wojewody Pomorskiego z dnia 20 grudnia 2012 r. o ustaleniu lokalizacji zbiornika przeciwpowodziowego „AQUA” na rzece Wiśle ma charakter celu publicznego, o którym mowa w art. 6 pkt 4 ugn. Zgodnie z tym przepisem, celem publicznym w rozumieniu ustawy, *jest budowa oraz utrzymywanie*

obiektów i urządzeń służących ochronie środowiska, zbiorników i innych urządzeń wodnych służących zaopatrzeniu w wodę, regulacji przepływów i ochronie przed powodzią, a także regulacja i utrzymywanie wód oraz urządzeń melioracji wodnych, będących własnością Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego.

Zgodnie z art. 112 ust. 3 ugn, *wywłaszczenie nieruchomości może być dokonane, jeżeli cele publiczne nie mogą być zrealizowane w inny sposób niż przez pozbawienie albo ograniczenie praw do nieruchomości, a prawa te nie mogą być nabyte w drodze umowy.* Z przepisu tego wynika wprost, że wywłaszczenie nieruchomości nastąpi tylko wówczas, gdy jest ona rzeczywiście niezbędna do realizacji ustawowo określonych celów publicznych, a które nie mogą być zrealizowane bez wykorzystania tej nieruchomości. Stosownie zaś do art. 114 ust. 1 ugn, przed wszczęciem postępowania wywłaszczeniowego konieczne jest przeprowadzenie rokowań zmierzających do nabycia nieruchomości potrzebnej do realizacji celu publicznego.

Instytucja wywłaszczania nieruchomości została szczegółowo uregulowana w Dziale III, Rozdziale 4 ugn zatytułowanym „*Wywłaszczanie nieruchomości*”. Podstawę materialnoprawną decyzji organu pierwszej instancji stanowił przepis art. 112 ugn. Analiza powołanego przepisu wskazuje, że wywłaszczenie nieruchomości uwarunkowane jest przeznaczeniem jej w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego na cel publiczny, a w przypadku braku takiego planu, wymaga wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego.

Przepisy, w oparciu o które ustalana jest wysokość odszkodowania zawarte są w Dziale III, Rozdziale 5 ugn. O odszkodowaniu orzeka starosta, wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej (art. 129 ust. 1 ugn), a ustalenie odszkodowania następuje po uzyskaniu opinii rzeczoznawcy majątkowego określającej wartość nieruchomości (art. 130 ust. 2 ugn). Biegły, wyceniając nieruchomość, dokonuje wyboru właściwego podejścia oraz metody i techniki szacowania nieruchomości, uwzględniając w szczególności cel wyceny, rodzaj i położenie nieruchomości, przeznaczenie w planie miejscowym, stopień wyposażenia w urządzenia infrastruktury technicznej, stan jej zagospodarowania oraz dostępne dane o cenach, dochodach i cechach nieruchomości podobnych (art. 154 ust. 1 ugn). Organ administracji publicznej obowiązany jest umożliwić stronie zapoznanie się z treścią operatu (art. 156 ust. 1a ugn).

Inne szczegółowe kwestie związane z wyceną wartości nieruchomości normują przede wszystkim przepisy art. 134 i 135 ugn.

Art. 134 ugn stanowi:

„1. Podstawę ustalenia wysokości odszkodowania stanowi, z zastrzeżeniem art. 135, wartość rynkowa nieruchomości.

2. Przy określaniu wartości rynkowej nieruchomości uwzględnia się w szczególności jej rodzaj, położenie, sposób użytkowania, przeznaczenie, stan nieruchomości oraz aktualnie kształtujące się ceny w obrocie nieruchomościami.

3. Wartość nieruchomości dla celów odszkodowania określa się według aktualnego sposobu jej użytkowania, jeżeli przeznaczenie nieruchomości, zgodne z celem wywłaszczenia, nie powoduje zwiększenia jej wartości.

4. Jeżeli przeznaczenie nieruchomości, zgodne z celem wywłaszczenia, powoduje zwiększenie jej wartości, wartość nieruchomości dla celów odszkodowania określa się według alternatywnego sposobu użytkowania wynikającego z tego przeznaczenia.”

Art. 135 ugn stanowi:

„1. Jeżeli ze względu na rodzaj nieruchomości nie można określić jej wartości rynkowej, gdyż tego rodzaju nieruchomości nie występują w obrocie, określa się jej wartość odtworzeniową.

2. Przy określaniu wartości odtworzeniowej nieruchomości, oddzielnie określa się wartość gruntu i oddzielnie wartość jego części składowych.

3. Przy określaniu wartości gruntu stosuje się przepisy art. 134 ust. 2-4.

4. Przy określaniu wartości budynków lub ich części, budowli, urządzeń infrastruktury technicznej i innych urządzeń szacuje się koszt ich odtworzenia, z uwzględnieniem stopnia zużycia.

5. Przy określaniu wartości drzewostanu leśnego albo zadrzewień, jeżeli w drzewostanie znajdują się materiały użytkowe, szacuje się wartość drewna znajdującego się w tym drzewostanie. Jeżeli w drzewostanie nie występuje materiał użytkowy lub wartość drewna, które może być pozyskane, jest niższa od kosztów zalesienia i pielęgnacji drzewostanu, szacuje się koszty zalesienia oraz koszty pielęgnacji drzewostanu do dnia wywłaszczenia.

6. Przy określaniu wartości plantacji kultur wieloletnich szacuje się koszty założenia plantacji i jej pielęgnacji do czasu pierwszych zbiorów oraz wartość utraconych pożytków w okresie od dnia wywłaszczenia do dnia zakończenia pełnego plonowania. Sumę kosztów i wartość utraconych pożytków zmniejsza się o sumę rocznych odpisów amortyzacyjnych, wynikającą z okresu wykorzystania plantacji od pierwszego roku plonowania do dnia wywłaszczenia.

7. Przy określaniu wartości zasiewów, upraw i innych zbiorów jednorocznych szacuje się wartość przewidywanych plonów według cen kształtujących się w obrocie rynkowym, zmniejszając ją o wartość nakładów koniecznych w związku ze zbiorem tych plonów.”

W sprawie niniejszej nie zostały naruszone reguły ustalania odszkodowania i wyceny nieruchomości. Organ pierwszej instancji uznał, że w operacie szacunkowym z dnia 7 maja 2013 r. przyjęto odpowiednią metodę ustalania wysokości odszkodowania szacowanej nieruchomości, zastosowano w nim właściwe podejście do wyceny nieruchomości, prawidłową metodę i technikę

wyceny. Jest on spójny, właściwie uzasadniony, a przyjęte w nim daty, założenia, ilość i rodzaj nieruchomości podobnych są prawidłowe. Przedstawiona w operacie analiza i charakterystyka rynku nieruchomości podobnych odzwierciedla istniejące na nim ceny rynkowe, w związku z czym określona w tym dokumencie wartość nieruchomości mogła być podstawą do ustalenia odszkodowania w przedmiotowej sprawie.

W tych okolicznościach stwierdzić trzeba, że operat szacunkowy został sporządzony z zachowaniem przepisów ugn (rozdział IV), a ustalone przez organ odszkodowanie spełnia wymogi przepisów art. 128-135 ugn. Materiał dowodowy został wyczerpująco zebrany i należyście rozpatrzony, zgodnie z zasadami wynikającymi z przepisów art. 7, 77 k.p.a.

Pouczenie:

Decyzja niniejsza jest ostateczna.

Stronom przysługuje prawo wniesienia skargi na decyzję do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku za pośrednictwem Wojewody Pomorskiego, ul. Okopowa 21/27, 80 – 810 Gdańsk, w terminie 30 dni od dnia jej doręczenia. Skargę można wnieść pod zarzutem naruszenia prawa.

WOJEWODA POMORSKI

(podpis)